

**XXI SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
KADENCJI
2024-2029**

13 października 2025 r.

Protokół nr XXI

XXI Sesja w dniu 13 października 2025

Obrady rozpoczęto 13 października 2025 o godz. 10:30, a zakończono o godz. 15:50 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 21 członków.

Obecni:

1. Aneta Adamus
2. Edyta Babicka
3. Adrian Budek
4. Karol Cudny
5. Monika Dubow
6. Andrzej Fuśnik
7. Beata Gomse
8. Marek Górski
9. Marta Hoppe
10. Małgorzata Kielak
11. Robert Kobus
12. Iwona Kostrzewa
13. Agnieszka Koza
14. Maciej Łoś
15. Jerzy Mikulski
16. Wojciech Plichta
17. Antoni Roszkowski
18. Bogdan Sawicki
19. Piotr Sikorski
20. Kazimierz Tarapata
21. Andrzej Żelezik

1. Otwarcie obrad.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Witam Państwa bardzo serdecznie. Proszę Państwa Radnych o potwierdzenie kworum. Na podstawie listy obecności stwierdzam kworum i otwieram XXI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2024-2029.

2. Pytania i wnioski do porządku obrad.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Dzisiejsza sesja została zwołana na wniosek pani burmistrz. Otrzymaliście Państwo porządek obrad. Chciałam Państwa poinformować, że w trakcie posiedzenia Komisji Gospodarki i Finansów wpłynęły dwa wnioski. Jeden z nich dotyczył zdjęcia z porządku obrad projektu uchwały w sprawie dotyczącej ustalenia stawek za śmieci, zaś drugi wniosek złożony w trakcie posiedzenia komisji

gospodarki dotyczył zmiany stawki podatku od nieruchomości. Pytam teraz wnioskodawcę, czyli panią burmistrz czy wyraża zgodę na zmianę porządku obrad z godnie z przedstawionymi wnioskami?

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Mam pytanie do pracownika biura Rady czy takie wnioski Komisji Gospodarki i Finansów wpłynęły na piśmie? Padła odpowiedź, że nie. W związku z tym, że nie ma oficjalnie takiego wniosku ani protokołu, więc trudno mi tutaj się ustosunkować do tego. Tak jak z Państwem rozmawiamy, bo rozmawiamy z Państwem i zapraszamy na wszystkie spotkania, które są organizowane od wielu, wielu lat i podajemy wszelkie informacje, to Państwo doskonale wiecie, że potrzebne nam są dzisiaj jasne deklaracje w tym zakresie, żeby pani skarbnik mogła przystąpić z założeniami odpowiednimi do sporządzenia projektu budżetu. Dziś mieliśmy rozmawiać o stawkach podatku od nieruchomości, o stawkach za opłaty za śmieci, bo to są bardzo istotne dane. I tak choćby przy sprawach związanych ze stawką za odpady, musimy razem wypracować pewnego rodzaju działania. Jest propozycja oparta na analizach, oparta na faktach, oparta na dokumentach, które od dawna publikujemy nawet w BIP-ie. Było sporo rozmów na ten temat, zaproszeń. Nie wszyscy Państwo skorzystaliście z zaproszenia, które wyszło z dużym wyprzedzeniem, gdzie żeśmy chcieli rozmawiać właśnie bardzo konstruktywnie na temat tej uchwały. Szanowni Państwo, my znamy przepisy i jako urzędnicy, ten kto był urzędnikiem albo jest, doskonale zdaje sobie sprawę, że pewne rzeczy trzeba ponazywać i zadecydować. Pani skarbnik musi oprzeć projekt budżetu na konkretnych założeniach, więc musimy zdecydować. Przy uchwale budżetowej mamy 3 wyjścia. Albo nie podnosimy stawek za opłaty, bo nikt nie chce tych podwyżek, ale przypominam, że pokazujemy realną rzeczywistość, realny stan, jaki jest obecnie w całej Polsce, gdzie są już rozstrzygane przetargi w bardzo wysokich stawkach. Przypominam też, że Państwo wiecie, że dokładamy już w tej chwili do tej opłaty w budżecie gminy. Było to odzwierciedlone w budżecie na ten rok i w sprawozdaniach, które są zamieszczane na BIP-ie, że ta dopłata istnieje. Kwestia pokazania realnych informacji, stanu rzeczywistego, to też w oparciu o kierunki i wskazówki Regionalnej Izby Obrachunkowej, która wskazuje, żeby dbać o racjonalny budżet, jestem w obowiązku przedstawić może dla niektórych gorzką prawdę, może dla niektórych nieakceptowalną, po ludzku dla mnie też, ale mam obowiązek realną sytuację Państwu przedstawić. To Państwo zdecydujecie, czy podnosimy stawki i nie dopłacamy do systemu, który w zasadzie z założenia powinien się samofinansować, czy podnosimy część stawki, a resztę dopłacamy, no czy po prostu nie podnosimy absolutnie i wtedy kwota około 8 000 000 zł będzie oczywiście przeznaczona do dopłat dla mieszkańców Państwa decyzją, ale wtedy trzeba mieć też z tyłu głowy, że różne rzeczy, których też oczekują mieszkańcy: na równanie dróg, na chodniki, na nakładki asfaltowe będzie mocno zagrożona w swoim wykonaniu, bo prawie 8 000 000 zł to są naprawdę spore pieniądze na inwestycje. Żałuję, że Państwo nie przyszli na nasze zaproszenie, bo chcieliśmy się z Państwem podzielić właśnie sytuacją taką, na to się też umawialiśmy, że Pani skarbnik do 30 września otrzymała zapotrzebowanie z naszych jednostek na finanse na następny rok. I taką informacją chcieliśmy się z Państwem podzielić. Z tych informacji, które spłynęły z naszych jednostek organizacyjnych, patrz najwięcej oświata do przyszłorocznego budżetu, musimy dołożyć więcej niż 20 000 000 zł. To są kwestie związane i z opłatami, i z płacami minimalnymi, ale też takie wydatki konieczne. Stąd też uważam, że dyskusja nad tym, w którym kierunku idziemy, czy dopłacamy, czy nie dopłacamy – będziecie musieli Państwo podjąć taką decyzję, bo to jest jakby jurysdykcja Rady.

My, urzędnicy, jesteśmy w obowiązku pokazać nagą prawdę, jak to wygląda. A w którym kierunku Rada pójdzie, ja zaakceptuję każde rozwiązanie, bo dla mnie, czy będę dopłacać z budżetu Państwa decyzją, czy będę robić inwestycje, to każda złotówka wydana z budżetu dla mieszkańców jest akceptowalna. To jest państwa decyzja. Ale w tym momencie jeszcze bardzo serdecznie państwa proszę, bo to zawsze chodzi o ten sam budżet. On jest określony pewnymi ramami i proszę Państwa o rozważę, bo zawsze i tak na końcu tej całej dyskusji jest mieszkanie. Czy otrzyma nową drogę, czy otrzyma dopłatę do odpadów. A dopłacamy. Dopłacamy do wspólnego biletu, dopłacamy do różnych form, do Karty Dużej Rodziny, do Wołomińskiej Karty Dużej Rodziny. Bardzo dużo idzie dopłat z naszego budżetu właśnie do mieszkańców. Chociażby opieka społeczna, która też jest olbrzymim procentem wydatku naszego budżetu. Także to wy Państwo dzisiaj zdecydujecie. My jesteśmy w obowiązku pokazać realia, a jak Państwo pokierujecie tym procesem, ja zaakceptuję z miłą chęcią. I nie chciałabym, żeby było takie wrażenie, bo to jest nieuczciwe, że my tu wymyśliliśmy podatki haniebne, gnębiące i w ogóle. Każdy urzędnik, każdy, który zna przepisy prawa i każdy, który ma nadzór finansowy nad sobą, jest w obowiązku pokazać stan faktyczny. Ja tylko dla przypomnienia podam, nas obowiązują przepisy, bo padały też różnego rodzaju historie, że mamy swoją spółkę. Tak, mamy swoją spółkę, dlatego mamy niższe stawki i dopłacamy w tej chwili ponad 4 000 000 zł, ale spółka musi przystąpić do przetargu zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych. I gdyby nie było naszej spółki, to z ostatniego przetargu, firma, która złożyła swoją ofertę przetargową, to w Wołominie stawki byłyby 48 zł na chwilę obecną. To, że mamy swoją spółkę i to, że ona kalkulacje stosuje po prostu zgodnie z przepisami prawa, ale ponieważ jest to spółka komunalna to ma ona rozsądny zysk. Może przeczytamy definicję Panie Mikulski tego rozsądnego zysku, bo taka funkcjonuje w przestrzeni prawnej. A Pan po prostu uśmiecha się rozbijając narrację. Po co? Jesteśmy naprawdę poważnymi ludźmi. Serdecznie Pana proszę, Panie radny, czy mógłby pan w takim poszanowaniu wysłuchać tego, co chcę powiedzieć? Tylko o to serdecznie Pana proszę. Z całego serca w poszanowaniu Pana osoby proszę też w drugą stronę pozwolić mi skończyć. To są wszystkie składowe, które są ważne w całym systemie naczyń połączonych, przepływu różnych rzeczy, żeby po prostu zrealizować budżet. Ja powiem wprost. Zaakceptuję Państwa każdą decyzję i będziemy realizować taki budżet, jaki Państwo uchwalicie. A składową tego budżetu, założeniem tego budżetu, żeby Pani skarbnik mogła procedować nad projektem jest Państwa dzisiejsza decyzja. Ile pieniędzy umieszczamy na inwestycje, a ile na dopłaty. I my każdą Państwa decyzję zaakceptujemy, bo inaczej być nie może. Stąd też, ponieważ nie widziałam wniosku o zdjęcie z porządku obrad uchwał, nie widziałam protokołu komisji gospodarki, w związku z tym proszę w poszanowaniu, w szacunku do mieszkańców, w poszanowanie ich dobrostanu, proszę, procedujmy te uchwały. Znajdźmy złoty środek, kompromis. Jesteśmy na to gotowi, ale pani skarbnik i służby finansowe muszą mieć pełny komfort przedłożenia Państwu rzetelnego budżetu na 2026 rok.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja tylko nadmieniam, że byłam obecna na posiedzeniu komisji gospodarki i takie wnioski zostały złożone. Myślę, że są one zaprotokołowane w protokole. Komisja obradowała w piątek, więc myślę, że dzisiaj będzie ten protokół w Biurze Rady. Nie zmienia to faktu, że bardzo proszę może o wypowiedź Pana Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Szanowna Pani przewodnicząca, Szanowna Pani burmistrz, czuję się zaszczycony takim zwracaniem uwagi na moją skromną osobę. Bardzo pochlebia mi to bardzo dziękuję Pani burmistrz. Mam nadzieję, że w takiej konwencji będzie nasza dalsza dyskusja dzisiaj się odbywała. Ja chcę powiedzieć tak. Komisja powołana w trybie nagłym, w środę mieliśmy informację o tym po południu, że planowana jest sesja w poniedziałek, w związku z czym po krótkiej konsultacji został wyznaczony piątkowy termin jako dzień posiedzenia komisji z tak ważnymi i tak istotnymi sprawami, o których była mowa. W piątek komisja trwała do godziny 21:00, w związku z czym prezydium komisji, aby wywiązać się z dzisiejszych zobowiązań, wiedząc, że mamy w poniedziałek sesję przygotowało taki protokół i mam go tutaj przed sobą. Bardzo dziękuję pani sekretarz za taką nocną pracę i bardzo szybko przygotowanie tego protokołu, bo tak sądziliśmy, że na dzisiejszej sesji będzie to po prostu potrzebne i uznałem, że w punkcie dotyczącym sprawozdania poszczególnych komisji będę miał okazję zaprezentować to. Pani przewodnicząca, mnie uprzedziła z wnioskiem, bo rzeczywiście uczestniczyła w posiedzeniu tej komisji i myślę, że ta dyskusja jest dobra. Tylko myślę tak. Wniosek taki został podjęty przez komisję, z takim wnioskiem zwracamy się i to większością głosów, a w zasadzie nie było głosów nawet przeciwnych, tylko wszystkie głosy były za tym, żeby ten punkt, tak istotny i tak ważny w wyniku debaty w komisji szczegółowej, finansowej i głosach naszych mieszkańców, które docierały na ręce członków komisji, był po prostu wysłuchany i taki wniosek zostanie pewnie postawiony. Ja myślę tak, że motywacją tego wniosku i uzasadnieniem było to, że jest potrzeba dalszej debaty nad propozycją zmiany wysokości stawki. Było również oczekiwanie zwiększenia informacji, bo myślę, że rzeczywiście dużo debat było i uczestniczyliśmy w tych debatach, w których były one możliwe. Te, o których wspomniała pani burmistrz, była trochę zaskoczeniem dla nas co do terminów i ja jako przewodniczący po konsultacji z częścią przynajmniej Komisji Gospodarki i Finansów, prosiłem o zmianę tego, co nie spotkało się z pozytywną opinią, bo po prostu nie wszyscy mogli w tym czasie w tym uczestniczyć. Ale inne spotkania, które w CAW-ie odbywały się z udziałem ekspertów, oczywiście w nich uczestniczyliśmy. Nie zabrakło dyskusji o ogólnych założeniach polityki gospodarki odpadami i tej krajowej, i tej makro. Natomiast radnym brakowało określonych środków, określonych informacji o finansowej stronie całego przedsięwzięcia, o rozliczeniu lat ubiegłych, o tym czy pozostają nam środki z realizacji funduszu czy nie, czy mamy tutaj i w jakiej wielkości. Padały wnioski o to, jak można przeanalizować, jak można zapoznać się z rzeczywistymi kosztami, bo sama informacja, że musimy podnieść stawkę i to prawie o 40%, wymaga jednak rozłożenia na czynniki pierwsze i analizy dokładnej matematycznej i tego po prostu zabrakło. Dlatego wniosek zarówno radnych, jak i komisji gospodarki był taki, z prośbą o przedstawienie szczegółowych składowych po to, żeby można się nad nimi pochylić, żeby może szukać rozwiązania. Sygnalizowaliśmy to na spotkaniu w CAW-ie pani sekretarz i panu prezesowi naszego MZO jako realizatora programu odbioru nieczystości od naszych mieszkańców, że oczekiwaliśmy szczegółowszych informacji o możliwości analizy poszczególnych składowych tego tematu i stąd po prostu został wygenerowany taki wniosek o dalszą debatę, o przedłożenie takich informacji o przynajmniej jakimś wariantowym, bo takie zero jedynkowe, że albo Państwo akceptujecie tą propozycję, albo nie, to jest chyba trochę za mało, więc prosilibyśmy o dalszą dyskusję w tej sprawie, o przedłożenie dokładnych, szczegółowych danych finansowych, zwariantowanie w drodze analizy takiego rozwiązania, które zapewne wspólnie da nam tutaj możliwość uzyskania jakiegoś konsensusu. Wszyscy mamy świadomość bieżącej sytuacji

gospodarczej naszego kraju i tego, co się dzieje i z naszym budżetem i środkami zewnętrznymi, w związku z czym na pewno znajdzie się to z dużym uznaniem tutaj radnych w sprawie dokładnej analizy i wypracowania ostatecznej decyzji w tej sprawie. W związku z czym w imieniu komisji wnioskuję o zdjęcie tego punktu z dzisiejszych obrad.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Ja jeszcze raz serdecznie nawołuję do takiej troski o gminę, o mieszkańców, o finanse gminy. Od lutego rozmawiamy na ten temat. Spotkań było bardzo dużo w różnych konfiguracjach. To właśnie pani sekretarz jeszcze przypomni, bo co do dat, mam jedną wątpliwość. Na spotkania, które dla Państwa powinno być takim mocnym akcentem do dyskusji, zapraszaliśmy Państwa ponad tydzień wcześniej. Państwo zbojkotowaliście to spotkanie. To jest dobry czas i dobry moment i o to apeluję, żebyśmy właśnie dyskutowali na ten temat. Mojej wypowiedzi chyba nie do końca pan radny wysłuchał, bo ja mówiłam dokładnie o tym, co Pan też później zaproponował. Tu nie ma albo, albo. Tu są 3 alternatywy. Albo akceptujemy stawki, albo negocjujemy i dopłacamy, albo odrzucamy w całości uchwałę. Pani skarbnik ma prawo pracować z danymi, które są rzetelnie przez radę ustalone z założeniami, ma prawo pracować nad założeniami do budżetu. Jeszcze raz powtarzam, kto był urzędnikiem albo jest urzędnikiem, albo burmistrzem, to może się poruszać tylko w granicach prawa i musi rzetelne dane przedstawić, bo jesteśmy oceniani, chociażby przez Regionalną Izbę Obrachunkową. I żeby dobrze skonstruować budżet, żeby pani skarbnik wiedziała, na czym stoi, to warto po prostu jednak zdecydować się nie zdejmować uchwały, nie unikać dyskusji i tematu i razem dla dobra mieszkańców wypracować najlepsze rozwiązanie. Poproszę o uzupełnienie mojej wypowiedzi panią sekretarz.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Szanowni Państwo, tak jak powiedziała pani burmistrz, o gospodarce odpadami rozmawiamy już od początku roku i uchwalając budżet na 2025 rok, Państwo podjęliście taką decyzję, że dopłacać będziemy z tego budżetu ponad 4 000 000 zł. Jedna z debat odbyła się jeszcze w lutym w CAW-ie i też była z obecnością ekspertów. Kolejna debata rzeczywiście odbyła się w poprzednią środę, natomiast jeszcze tydzień wcześniej, w środę, 1 października, zaprosiliśmy Państwa na spotkanie 6 października i my jako urzędnicy byliśmy gotowi i oczekiwaliśmy na Państwa obecność po to, żeby rozmawiać właśnie między innymi o gospodarce odpadami. To było jeszcze przed złożeniem wniosku o zwołanie sesji dzisiejszej. Chciałam też powiedzieć o tym, że proszę Państwa, analiza gospodarki odpadami, to jest taki dokument, który powstaje co roku w gminie Wołomin i jest zamieszczany na stronie internetowej, w Biuletynie Informacji Publicznej. Gmina takie analizy przedkłada i one są dostępne. Można się z nimi zapoznać. Wszystkie dane dotyczące gospodarki odpadami państwo tam znajdziecie i myślę, że tam jest dość dużo informacji. Jeżeli chodzi o to, czy my żeśmy Państwu już właśnie na debacie w Centrum Aktywności Wołomin mówili o tym, że tych możliwości jest bardzo dużo i że są takie 3 suwaki, którymi możecie się Państwo posługiwać ustalając to, jak będzie wyglądało finansowanie gospodarki odpadami w gminie Wołomin. Pierwszy suwak to jest wysokość stawki. Czy to będzie stawka taka, a nie inna. Ona może i nawet wynosić złotówkę, jeżeli rada zdecyduje, że do całej reszty tego systemu będzie dopłacać. Czyli wysokość dopłaty jest drugą zmienną, która decyduje o tym, jakiej wysokości będzie to stawka, czy utrzymujemy dopłatę na takim poziomie, jaki jest w tym roku, czy zwiększamy tę dopłatę, czy zmniejszamy. My żeśmy Państwu przedstawili, realne dane, czyli jak to w tej chwili wygląda, w

tym stanie prawnym jaki w tej chwili jest, w stanie organizacyjnym, czyli w momencie, kiedy mamy już zakontraktowanego wykonawcę usług związanych z transportem, odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych w gminie Wołomin. I tu dla przypomnienia jeszcze dodam, że wykonawca ten jest wybierany w drodze przetargu nieograniczonego, na który jako urzędnicy nie możemy wpływać i w naszej gminie, proszę Państwa, nie ma czegoś takiego, jak ustawianie przetargów pod kogokolwiek. Tutaj przetargi odbywają się w sposób niezależny i każda firma, która zajmuje się odbiorem i zagospodarowaniem odpadów, może startować w przetargu w gminie Wołomin. W zeszłym roku, w 2024 roku do takiego przetargu stanęły 2 firmy. Jedną z tych firm była nasza spółka, Miejski Zakład Oczyszczania, drugą firma Remondis. Firma Remondis dała swoją ofertę znacznie wyższą od tej oferty, którą zaprezentowało nasze MZO. I trzecia zmienna, na którą Państwo macie wpływ, to jest zakres świadczonych usług. Ja przyniosłam sobie specjalnie na dzisiejszą sesję uchwałę, która była podejmowana w lutym 2022 roku w sprawie określenia szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowywania tych odpadów. Ta uchwała dokładnie opisuje, w jaki sposób usługi dotyczące zbiórki odpadów są u nas realizowane, jakie rodzaje odpadów są odbierane od mieszkańców, z jaką częstotliwością, jakie odpady mogą mieszkańcy oddawać w ilościach bezpłatnie w ramach stawki, która obowiązuje, jeżeli chodzi o wybrane frakcje odpadów. Wszystkie te informacje są dostępne i publiczne. To nie są informacje, które trzymamy w jakiś sposób ukryte, tylko one funkcjonują w obiegu, jeżeli chodzi o gospodarkę odpadami. Więc w moim odczuciu tych informacji, które mogliśmy Państwu dostarczyć, było naprawdę bardzo dużo i zresztą też na komisji gospodarki żeśmy odpowiadali na Państwa pytania, choć miałam wrażenie, że jakby teza tego spotkania była już określona na samym początku, że rzekomo nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć państwu na pytania. Natomiast te odpowiedzi padały i tej wiedzy Państwu żeśmy dostarczyli łącznie z tą wiedzą, że każde obniżenie o złotówkę opłaty, to jest kwota 500 000 zł dopłaty z budżetu. I to Państwo wiecie. Te informacje padały, rozmawialiśmy o tym. I w takim zakresie tych danych się dzisiaj poruszamy. My Państwu prezentujemy te dane i to Państwo będziecie podejmować decyzję o wysokości tych poszczególnych zakresów. Zresztą ja też w CAW-ie wyraziłam taką opinię, że Państwa opinia w tym zakresie jest dla nas bardzo ważna, bo państwo jesteście najbliżej mieszkańców i wiecie jaka stawka jest dla mieszkańców, w tym momencie najbardziej akceptowalna i jaka to dopłata być może musi być z budżetu gminy. Nikt nie powiedział, że ona ma nie być. To jest Państwa decyzja. Tylko chcemy, żeby Państwo wiedzieli, że w tym roku, to Państwo wiedzą, ona jest powyżej 4 200 000 zł i jeżeli nie podniesiemy, nie zmienimy w żaden sposób, w żadnym zakresie stawki, w przyszłorocznym budżecie to będzie 6 500 000 zł, a może nawet więcej, bo po wrześniu przyszłego roku może się okazać, że te koszty w związku z tymi zmianami, które mają miejsce w gospodarce odpadami, będą rosły jeszcze bardziej i być może to się naprawdę w różną stronę potoczyć. Więc macie Państwo te dane i oczekujemy, że Państwo w obrębie tych danych po prostu dacie nam informację jak mamy zaplanować finansowanie gospodarki odpadami w przyszłym roku.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Gospodarki Finansów

Szanowna Pani burmistrz, niepotrzebne są te ironiczne stwierdzenia o jakimś ignorowaniu. Nikt nikogo tutaj nie ignoruje. Z pełnym uznaniem i z pełnym szacunkiem odnosimy się do wszystkich organów i podmiotów uczestniczących w tej debacie i chciałbym, żeby tak pozostało. Jeżeli Państwo nie reagujecie na wnioski Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów, radnych, to

chyba to jest ignorowanie, jeżeli już to w drugą stronę, o zmianę tego terminu i wtedy byłoby chyba korzystniej dla całej sprawy i dla wszystkich. O tym świadczy i potwierdza to jakby udział nasz we wszystkich innych spotkaniach, o których pani sekretarz była uprzejma tutaj mówić. Ja chciałbym tylko wrócić raz jeszcze i zwrócić uwagę, proszę Państwa, właśnie w trosce o budżet, w trosce o interes naszych mieszkańców trwa cała ta debata. Jeżeli radni nie mają pewnych informacji, nie zostali przekonani do pewnych kosztów, czy składowych, czy elementów, które budują tą stawkę ostateczną, to oni po prostu proszą i dlatego, jeżeli nawet zabrakło czasu, to może warto jest rozważyć możliwość przedłużenia tego terminu, bo chyba aż takiego pośpiechu tutaj w tej sprawie nie ma. Zresztą na spotkaniu poprzedniej komisji gospodarki ustaliliśmy, że spotkanie w sprawie budżetu będzie wtedy, kiedy będziemy dysponować pewnymi danymi i wskaźnikami, pani skarbnik, pani burmistrz potwierdziła, że będzie to mogło być pod koniec października bądź na początku listopada. Te terminy, jeżeli zostały przyspieszone, jeżeli spłynęły wcześniej te dane, to jak najbardziej jesteśmy skłonni je analizować i z nimi się zapoznać, ale chcemy mieć wszystkie te dane, wszystkie te składowe, o których tutaj mówimy, bo nawet pani sekretarz mówi tutaj o sprawozdaniach Regionalnej Izby Obrachunkowej. My też to analizujemy i z naszej strony wynika, że oszczędności, a właściwie pozostałości na niewykorzystanym funduszu odpadów za rok 2023 to jest prawie 400 000 zł, 2022 chyba 300 000 zł, a nawet w 2024 chyba na tym koncie zostało prawie 140 000 zł. No to są jakieś przepływy, które w jakiś sposób mogą być tutaj analizowane i radnym chodzi właśnie o dostarczenie tych danych. To jakby jedna sprawa. Druga sprawa, jeżeli dzisiaj zakładamy jakąś stawkę, to stawkę zakładamy na bazie określonych kosztów i te koszty chcielibyśmy poznać. Nie to, że stawka wynosi 32 zł, 42 zł, czy 50 zł, tylko po prostu co się na to składa w rozłożeniu na poszczególne elementy i co na to wpływa. Ja już nie chcę tutaj przedłużać i wchodzić w szczegóły, bo bym naprawdę wnioskował, szanowna Pani przewodnicząca i Pani burmistrz, żebyśmy przyjęli wniosek komisji do zdjęcia dzisiaj tego z naszego porządku. Wrócili do debaty już merytorycznej, szczegółowej, finansowej na kolejnych naszych posiedzeniach i na kolejnej Radzie, kiedy będziemy już gotowi do podjęcia tej decyzji i po prostu ją analizowali. Tylko tak jak mówiłem, poprosimy o przedstawienie przynajmniej w kilku wariantach możliwości tutaj jakiegos alternatywnego podejmowania decyzji.

- Adrian Budek- radny

Na początek tak chciałem w uzasadnieniu od pani burmistrz usłyszeć jak to jest, że skoro nie przyszedł protokół od Komisji Finansów i Gospodarki, to nie możemy jakby tego wniosku brać pod uwagę, bo nie wpłynął. Przepraszam. Po pierwsze to sesja jest zrobiona w trybie nadzwyczajnym i na szybko jest wszystko robione. Druga sprawa jest taka, że komisja musiała się zebrać w piątek, więc z prostych przyczyn nie wpłynął ten protokół, ponieważ dzisiaj mamy sesję o godzinie 10:30, chyba, że w weekend urząd pracuje. Ale z drugiej strony też trzeba wnieść pod uwagę, że komisja też opiniowała uchwały, które dzisiaj będziemy głosowali, więc idąc z tym tokiem myślenia, nie możemy też nad nimi w sumie procedować, bo nie wpłynął protokół, tak? Tutaj jakby trochę związek przyczynowo – skutkowy się gubi, że wniosek nie będzie akceptowany, ale już opiniowanie, uchwał, wiadomo jakie było, na podstawie jakich właśnie danych, skoro nie wpłynął protokół? Druga sprawa, narracja, która tu się trochę pojawia, to nie wygląda tak, jak to było mówione na komisji. My nie chcemy głosować przeciwko tej uchwale odnośnie wywozu odpadów, tylko chcemy po prostu przenieść tą dyskusję, wydłużyć ją w czasie. Była komisja, na której zadaliśmy serię pytań. Chcielibyśmy je po prostu zadać i otrzymać je w formie mailowej lub na

piśmie. Na tej podstawie wypracujemy jakieś tam rozwiązanie, podyskutujemy na podstawie danych. Moje na przykład zastrzeżenie jest takie, że powinniśmy najpierw w ogóle omówić, jaka jest misja MZO – naszej spółki gminnej. Czy ona ma zarabiać na mieszkańcach? Czy ma, tak jak jest w umowie napisane, spełniać zadania własne gminy? Tutaj było moje pytanie w tym wypadku o marżę. Jaką marżę stosuje MZO dla mieszkańców Wołomina. Nie interesują mnie inne usługi, jakie w stosunku do innych podmiotów są, jaka tam jest marża. Interesuje mnie marża dla mieszkańców Wołomina, żebym wiedział, czy działamy na niskiej marży, czy działamy na wysokiej. Ogólnie uważam, że spółka jest gminna i powinna robić wszystko, żeby ta cena była jak najniższa. Rozumiem, że porównujemy ją z firmą Remondis, ale firma Remondis nie jest spółką gminną. Jest po prostu spółką typowo handlową, która jest czysto nastawiona na zysk i nic więcej. A uważam, że MZO ma taki zapis w umowie swojej, że działa w interesie mieszkańców. I dlatego też i ja, mimo że nie należę do tej komisji, także chciałbym, żebyśmy to po prostu przełożyli. Podyskutujemy na ten temat, jaka ta cena jest. Przecież do końca roku mamy bardzo dużo czasu. Trudno się mówi, najwyżej się nie pojawi ta kwota w budżecie. Będzie może oszczędniejszy ten budżet, wreszcie nie będziemy się zapożyczać. Może wreszcie nie będzie deficytu tak dużego. Dlatego uważam, że to jest rzecz do dyskusji. I w tym momencie też powinniśmy, bo tutaj pojawia się opcja taka, że mówi się nam, że nie byliśmy na poniedziałkowym spotkaniu. No po pierwsze to Rada działa i pracuje, proceduje na sesjach i na komisjach. A to takie zwykłe spotkania to mogą być, może ich nie być. Tym bardziej, że na poprzednim spotkaniu, które mieliśmy, po komisji gospodarki, była mowa o tym, że spotkamy się jak wszystkie dane odnośnie budżetu będą już znane. A tutaj dyskutujemy na jakich danych? Tym bardziej skąd ta podwyżka? Dlaczego 42 zł, a nie na przykład 60 zł. Kiedy to zostało ustalone, na których tych rozmowach? Ja nie pamiętam żeśmy na komisjach o tym rozmawiali i nagle pojawiała się kwota 42 zł, bo tak, bo żeśmy tak ustalili. A przepraszam, a przetarg jest do kiedy ważny? Do połowy następnego roku, tak? Do września. A skąd wiemy, jakie będą ceny potem po wrześniu? To znowu będziemy podwyższali, a może obniżali? Tylko to jest za mało informacji ogólnie, jeżeli chodzi o te wyliczenia, za mało czasu na konkretną dyskusję, bo takie rzeczy, które obciążają mieszkańców, ich finanse, to muszą zostać przeanalizowane do końca, tak żebyśmy my też wiedzieli, co mamy tłumaczyć mieszkańcom, dlaczego tak. Pojawiają się różne informacje w Internecie i tak dalej. Też trzeba na ten temat podyskutować. Ludzie zadają pytania. Nam też zadają te pytania. Dlatego poprosiliśmy o przeniesienie tej uchwały, o zdjęcie jej z dzisiaj. Do końca roku mamy jeszcze czas, podyskutujemy, spotkamy się w różnych miejscach komisyjnie, tak jak to według statutu powinno się odbywać. Spotkamy się w MZO, podyskutujemy tam z zarządem, z Panem prezesem. Dowiemy się ewentualnie, czy możemy gdzieś oszczędzić, czy nie możemy oszczędzić, czy musimy aż na przykład tyle ton gruzu przyjmować od mieszkańca. A może wystarczy, że będzie to połowa tego. Już wtedy jednak koszty będą inne. To jest wszystko do dyskusji i nie można rzucać nam sesję nadzwyczajną, no w takim trybie została zwołana i mówimy tutaj, że było tak dużo spotkań, tyle żeśmy rozmawiali i nagle ciach, wszystko na szybko. No ja rozumiem, że jeżeli byśmy coś wypracowali, to ta sesja by się odbyła w trybie normalnym, a tu jest robione wszystko w taki sposób, żebyśmy nawet nie mieli czasu się dokładnie zapoznać. Tak to po prostu ja odbieram osobiście. Ludzie, mieszkańcy też nie są zadowoleni z takiego trybu procedowania. Więc jeszcze raz podkreślam, to nie jest próba głosowania przeciwko tej uchwale, tylko przesunięcie jej na termin późniejszy, żebyśmy mogli w spokoju sobie na ten temat podyskutować, oprzeć się na konkretnej analizie, na konkretnych danych.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja tylko odniosę się do tego, co powiedział zarówno pan Jerzy Mikulski, jak i pan Adrian Budek. Te spotkania, czy też te informacje, o które Panowie wnosicie, były tematem zarówno spotkania, jak i prezentacji, jak i kolejnego posiedzenia komisji gospodarki, więc też trudno mi się odnieść do tego i ze spokojem słuchać Panów wypowiedzi odnośnie braku informacji czy rzetelności przekazania danych, ponieważ te dane padły zarówno na spotkaniu, w którym nie wszyscy uczestniczyliśmy, zarówno na prezentacji zadawaliśmy pytania i te dane wybrzmiały zarówno na komisji gospodarki, która trwała, jak sam Pan przewodniczący powiedział, wiele godzin w ostatni piątek, w której również brałam udział i również te dane wybrzmiały. Zaskakuje mnie to, co Państwo mówicie odnośnie potrzeby czasu, że jest to robione ad hoc, że jak tego czasu będzie więcej, to ta analiza będzie wyglądała inaczej. No nie zgodzę się z tym. Analiza opiera się na danych, a nie na czasie procedowania. W związku z powyższym albo ma się tę wiedzę i potrafi się z tej wiedzy korzystać z celem wysondowania stanowiska i czas tutaj niewiele zmieni. Więc ja myślę, że jeżeli państwo jesteście niezaspokojeni co do wiedzy, to powinno to wybrzmieć. Nie chodzi tutaj o czas, ale myślę, że pani burmistrz, jak też pewnie pani sekretarz, odniosą się też do tej treści w przedstawionej Państwu zarówno w prezentacji przez ekspertów, przez osoby, które były też zaproszone, które zabierały głosy z ramienia gminy.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Oczywiście każdy ma prawo wypowiadać swoje zdanie, swoje odczucia, swoje wyobrażenia. Każdy ma prawo, ja to szanuję. To jest taki objaw demokracji. Natomiast jest jeszcze prawo, są terminy i jest taka odpowiedzialność po prostu, bo my mamy odpowiedzialność. My, urzędnicy, mamy odpowiedzialność, Pan prezes ma odpowiedzialność i odpowiadamy za to, co się dzieje w gminie i musimy pracować na konkretach. Te konkrety były Państwu przedstawiane za każdym razem. Może czasem wystarczyło powiedzieć 'Nie rozumiem tego. Rozszerzcie temat.' i poszłoby na pewno rozszerzenie. Ale dzisiaj mówić, że Państwo nie macie pełnych danych, no to jest tak trudne dla nas do zaakceptowania. A jeszcze jedną rzecz, na którą zwróciłam uwagę. Dobra wola z naszej strony, chęć współpracy, chęć rozmowy była wielokrotnie akcentowana. Zrobiliście Państwo, jak uważaliście, trudno, trzeba się pogodzić i uznać. Nie chcieliście przyjść, rozmawiać, gdzie po prostu i o terminie, i o wszystkim była jednoznaczna deklaracja i było bardzo dużo rzeczy wyjaśnionych. Była część radnych, nie było Państwa radnych tylko z Klubu Prawa i Sprawiedliwości, Wołomin Od Nowa i części Koalicji Obywatelskiej. Reszta pofatygowała się, poszanowała też czas pracy pracowników, dowiedziała się tego, co powinna się dowiedzieć. Zadawane były pytania. I też trochę, jeżeli o tym piątku taka jest rozmowa, to też nie do końca, że jesteście Państwo czymś zaskakiwani. My też prosiliśmy, pani sekretarz osobiście w moim imieniu prosiła pana przewodniczącego komisji gospodarki o zmianę terminu, żeby nie komplikować tego piątku i urzędnikom, i państwu radnym, bardzo prosiliśmy, żeby odbyła się ta komisja w czwartek albo w poniedziałek. Niestety pan Mikulski nie wyraził zgody na to, żeby to była ta komisja ani w czwartek, ani w poniedziałek wyznaczając późną godzinę popołudniową w piątek, co też nie było miłe, tak grzecznie powiem. Ale rozumiem, przyszliśmy, urzędnicy ci co mogli rotacyjnie, żeśmy się zmieniali, bo były inne aktywności w gminie, właśnie przyszliśmy z szacunku do Państwa, żeby odpowiedzieć jak najwięcej, rozwiązać wątpliwości. Jaką Państwo decyzję podjęli? Jak zaopiniowaliście? Wasza wolna wola. Ale trudno zgodzić się z narracją, że wy nic nie wiecie. Bo wszystkie dane zostały przedstawione wielokrotnie. Także ta narracja, że wy znowu nic nie wiecie i

trzeba czasu, i trzeba czasu, nie trzyma się po prostu w ramach rzeczywistości. Naprawdę. My zawsze, jak pokazuje realna rzeczywistość, jesteśmy do Państwa dyspozycji nawet w piątek późnym popołudniem, co dla urzędników, którzy mają po prostu swoje rodziny, swoje aktywności, też nie było wygodnym terminem. Ale na wszelkie pytania odpowiedzieliśmy. Stąd też wniosek taki, żeby zdjąć z porządku omówioną uchwałę z pełnymi danymi. No nie wiem, Pani sekretarz, proszę uzupełnić moją wypowiedź. Co Pani radzi w takim zakresie?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Szanowni Państwo, tak jak powiedziałam wcześniej, dzisiaj mamy taką sytuację, że z budżetu gminy dokładamy do systemu gospodarki odpadami ponad 4 200 000 zł. Bez zmiany stawki ta kwota będzie taką bazą, do której trzeba będzie dołożyć ewentualną, kolejną dopłatę, w związku z tym, że te koszty wzrastają, więc już dzisiaj system się nie bilansuje i to państwo wiecie. 29 zł nie jest żadną w tej chwili stawką bazową, w stosunku do której Państwo mówicie, że podwyżka 40%. Oczywiście można powiedzieć, że formalnie tak, między 29 zł a 42 zł pewnie tak. Natomiast jeżeli weźmiemy pod uwagę, że dzisiaj dopłacamy już ponad 4 200 000 zł, to tak naprawdę nasza stawka realnie jest wyższa, bo jako gmina płacimy więcej za odpady, niż to wynika z wpłat wnoszonych przez mieszkańców. To, czy mieszkańcy wnoszą to w opłacie śmieciowej tak zwanej, czy wnoszą to w postaci podatków, to jest cały czas ten sam budżet, proszę Państwa. To jest tylko tak naprawdę gdzieś trochę zakłamywanie rzeczywistości. Dzisiaj mieszkańcy płacą już więcej, dlatego że te koszty są po prostu wysokie. Na spotkaniu w CAW-ie przedstawiłam Państwu bardzo dokładne informacje dotyczące tego, co stanowi koszt funkcjonowania systemu. Padły liczby. Państwo wiecie, że umowa, która była umową bieżącą, obowiązywała do końca września, że kolejna umowa obowiązuje do września przyszłego roku i że już cały czas jesteśmy w realiach podwyższonych kosztów. Nie będzie inaczej, bo tak w tej chwili już to wygląda. Te 4 000 000 zł nie znikają z budżetu. Te 4 000 000 zł jest już w tej chwili dokładane do systemu. Przedstawiłam państwu też wszystkie składowe, które jakby wskazują na to, co składa się na tę opłatę i na koszty funkcjonowania systemu i pokazałam też, że takim najważniejszym kosztem jest koszt zbiórki, transportu, odbioru, zagospodarowania odpadów komunalnych. W tym koszcie nie ma dużo więcej innych kosztów, które by tak znacząco ważyły na wysokości całości kosztów i jakby też tej wyliczonej stawki. I to nie jest tak, Panie radny Budek, że my robimy 42 zł, bo mi się podoba liczba 42. Przedstawiamy Państwu konkretne dane. To są liczby, które wynikają z zawartych umów, z umów z pracownikami, bo koszty administracyjne też są wliczane w koszt całego systemu, choć to stanowi niewielki procent całości. Koszty edukacji ekologicznej, które ustawiliśmy naprawdę na minimalnym poziomie 70 000 zł w skali całego budżetu wszystkich mieszkańców, to są minimalne. Większość edukacji ekologicznej robimy bezkosztowo. Robią to pracownicy zatrudnieni w urzędzie, robimy to też własnym swoim zaangażowaniem w godzinach i po godzinach pracy. I Państwo też o tym wiecie, że wiele tej edukacji się odbywa w sposób taki dodatkowy. I tutaj nie ma jakichś nadzwyczajnych składników. Dokładnie ustawa o utrzymaniu czystości porządku określa, jakie koszty wchodzi w koszty całego systemu. Tutaj nic innego burmistrz ani rada nie może do tego systemu dołożyć. To są pieniądze znaczone. One są przeznaczone tylko i wyłącznie na gospodarkę odpadami i na nic więcej. My z tych opłat nie będziemy mogli finansować żadnych innych zadań. Natomiast z tej dopłaty, która jest w tej chwili do systemu, państwo możecie finansować inne przedsięwzięcia. Możecie te pieniądze przeznaczać na inne zadania. I tutaj rozumiem, że Państwo macie ten impuls taki i też kompas społeczny, że Państwo wiecie, jaka

opłata jest do przyjęcia. Mając te wszystkie dane finansowe przez mieszkańców, czy to będzie, nie wiem, 36 zł, czy 37 zł, 38 zł, czy 42 zł, to Państwo wiecie, jaka ta opłata będzie zaakceptowana przez mieszkańców, chociaż nikt nie lubi podwyżek. Natomiast zakres usług, jaki w tej chwili jest świadczony przez gminę dla mieszkańców jest naprawdę szeroki i naprawdę mieszkańcy w tej chwili są z niego bardzo zadowoleni. I myślę, że ten kierunek jest kierunkiem do utrzymania, bo przecież chodzi nam o to, żeby w Wołominie było czysto, a nie żeby zmniejszać limity, które spowodują, że później gruz, opony będą lądować w lasach i de facto my będziemy musieli je później sprzątać w ramach uprzątnia dzikich wysypisk.

- Jerzy Mikulski (WF)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja ten wniosek formalny zgłoszę po wypowiedziach reszty radnych, którzy zgłosili się do dyskusji w tej sprawie.

- Iwona Kostrzewa (Ad Vocem)- radna

Spóźniłam się, ale wysłuchałam części tej rozmowy, z całym szacunkiem Pani burmistrz, ale naprawdę my jesteśmy odpowiedzialni. Mówienie o tym, że piątkową komisję gospodarki można było zrobić w inny dzień, pewnie tak. Z tego co pamiętam, w piątek odbywał się mecz koszykówki, na którym niektórzy radni byli, również Pani burmistrz. I uważam, że mówienie w ten sposób do nas, że my nie mogliśmy być w poniedziałek, no troszeczkę to jest takie nieporozumienie. Ja rozumiem, że każdy ma jakieś sprawy, każdy jest z czymś związany, ma swoją rodzinę i dom, ale proszę nie wmawiać tutaj, że w piątek mogło nie być tej komisji, tylko mogła być w czwartek albo w poniedziałek przed samą sesją. 3 godziny trwała Komisja Gospodarki i Finansów w piątek. My debatowaliśmy nad śmieciami i nad podatkami, nad podniesieniem tych kwot, większą część z tego czasu. Pozostałe uchwały przeszły w zasadzie bezproblemowo. Więc ja na przykład oczekiwałam odpowiedzi, co stało się z nadwyżką z 2023 roku, którą poprzednia rada uchwałała w styczniu 2024 roku, obniżając kwotę za śmieci z 31 zł na 29 zł. Była bardzo znacząca podwyżka. Dlaczego tej podwyżki państwo nie zagospodarowali w inny sposób, nie mogli przeznaczyć ją na przykład na edukację, gdzie w tym momencie 70 000 zł mamy przeznaczone w tym roku tylko na edukację śmieciową, tak zwaną? Dlaczego nie można było zainwestować w tę edukację trochę więcej? Dlaczego nie można było innych środków z tej nadwyżki przeznaczyć na coś innego? I dla mnie takie rzeczy naprawdę są ważne. Ja nie rozumiem, czy debata ma wyglądać w ten sposób, że mamy się przerzucać na okrągło jakimiś takimi rzeczami i słowami i mamy sobie wymówki robić – ci nie byli, ci byli, ci są potrzebni, ci niepotrzebni. No szanowni Państwo, albo będziemy rozmawiać wszyscy i będziemy prowadzić debatę, po to jest pani Izdebska, po to jest pan prezes, żeby nam udzielić takich informacji. Ja rozumiem, że może zakres wiedzy był ogromny, bo było i spotkanie w CAW-ie i była komisja gospodarki, i mogliśmy zadawać pytania, ale nie wszyscy je zadali, nie wszyscy otrzymali odpowiedzi. Na komisji gospodarki była taka informacja przekazana, że oczekujemy na przekaz jakby większej informacji, czyli zestawienia pewnych składowych, które będą nam potrzebne jeszcze do analizy i uważam, że ten czas naprawdę jest dobry i możemy go zagospodarować w bardzo dobry sposób. To nie oznacza, że mamy nawzajem dzisiaj wytykać sobie błędy zarówno po jednej stronie, jak i po drugiej. Jestem osobą, która jest za tym, żeby rozmawiać, żebyśmy usiedli i porozmawiali. Ale na litość jedyną, nie w ten sposób. Nie wytykajmy sobie, czy ktoś był, czy nie był, jakie były przyczyny. Ja też powiedziałam w sposób wytykający, że część radnych była na meczu koszykówki. No naprawdę nie rozumiem tego i to jest niepotrzebne dzisiaj.

Dla mnie sytuacja powinna być jasna i klarowna. Jeśli oczekują radni więcej wiedzy na ten temat, to do Pani sekretarz, tą wiedzę powinniśmy dostać. Jeśli mamy mieć przedstawione tabelki, które to są suche fakty. W regulaminie na przykład, zapoznawałam się ostatnio z tym regulaminem, który już widnieje, poprzednia rada to uchwałała, i tam naprawdę jest wiele rzeczy do poprawek, wiele rzeczy można inaczej zrobić, można to wszystko inaczej jakoś zagospodarować. Pan prezes może na przykład nam udzielić informacji dotyczącej, dlaczego zwiększyły się w tej chwili na przykład kwoty albo zmniejszyły za to, co jest przyjmowane na wysypisko, jaka jest struktura tego wszystkiego. To naprawdę są potrzebne informacje. Ja bym oczekiwała, żebyśmy przełożyli tą debatę, spotkali się na następnej komisji gospodarki, którą pan przewodniczący może w przyszłym albo jeszcze w tym tygodniu zorganizować i podyskutowali. To jest moje zdanie, moja jakby wykładnia tego wszystkiego, co do tej pory usłyszałam i bardzo bym prosiła, zwracam się do wszystkich radnych, do pani burmistrz również, żebyśmy naprawdę nad tym popracowali jeszcze trochę. Nie robili tego na szybko w ten sposób i w takiej atmosferze jaka tutaj w tej chwili jest.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Dziękuję bardzo za tę wypowiedź, bo mam takie odczucie, że wszystkim nam zależy na dobrym procedowaniu, ale nie możemy złapać wspólnego mianownika. Ale jedno jest bardzo cenne, co Pani radna powiedziała, że w piątek było bardzo dużo dyskusji, dostaliście Państwo wszystkie dane, w piątek na komisji ponad 3 godziny rzetelnie dyskutowaliście nad tym tematem. To jest bardzo dla mnie ważne, dlatego, że te dane były jednak przekazywane. Co do zasady, taka była prośba i też moja obecnie jest prośba o takie zrozumienie, bo jeszcze raz podkreślam, urzędnik nie może inaczej postępować, bo oceniają go różne organy nadzoru. My musimy podać sztywne dane, które były, wiem, że pan prezes też na spotkaniach mówił, co jest składową różnych czynników kosztogennych. No choćby ta płaca minimalna, która co pół roku wzrasta i która de facto troszkę wywraca stolik w sztywnych stawkach, nikt tego nie zaprzeczy, że jeżeli koszty pracy wzrastają, to nie powinna wzrastać stawka. Ja przed organami nadzoru mam obowiązek wykazać się z troski o rzetelny budżet. To nie jest informacja ad hoc i szybko, bo o tym rozmawiamy długi czas i absolutnie już nie będę wracała, bo słuszną zasadą, żeby nie wracać. Nie o to tu w tym wszystkim chodzi. Ale też muszę obronić swoich urzędników i swoje służby, że my coś na szybko chcemy wrzucić. Nieprawda. A może jeszcze coś mamy do ukrycia? Nie mamy. Dane mówią jasno i ja jeszcze raz powtarzam. Jak mnie regionalna izba zapyta 'Jak Pani dba o zrównoważony budżet?', to jestem w obowiązku, tak jak każdy urzędnik, księgowa, która podpisuje po prostu wszystkiego rodzaju dokumenty, muszę pokazać – wnioskowałam o taką i o taką stawkę na podstawie analiz i różnego rodzaju sprawozdań. Ale to nie o to chodzi, bo nikt nie chce, ja też jestem przeciwna podwyżkom, bo ich nikt nie lubi. Ale ja chcę przekazać za pomocą Państwa decyzji, tu oto tej pani skarbnik założenia do budżetu, żebyśmy mogli pracować i wiedzieć ile nam zostanie na inwestycje. Jeżeli Państwo zdecydujecie, że dopłacamy do systemu, zostawiamy wszystko na tym samym poziomie, a dopłata będzie w przyszłym roku około 8 000 000 zł, ja to akceptuję, absolutnie i tak będzie. Jeszcze raz powtarzam do wielu aktywności naszych mieszkańców dopłacamy. Uszanuję każdą decyzję, ale ta decyzja musi być. Co do nadwyżki, o której pani radna mówiła, pewnie pani sekretarz trochę rozwinie ten temat. Tak, pojawiła się taka nadwyżka. To są pieniądze znaczone, na inny cel nie mogą być wydatkowane. W poprzedniej kadencji na wniosek radnych, którzy nas wspierali, uszczelniliśmy system odpadowy. Znaleźliśmy bardzo dużo osób, które nie płaciły za odpady, a które zostały ujawnione. To się dzieje przy tym, jak zmieniliśmy zasady dofinansowania

do wspólnego biletu. Okazywało się, że przychodziła jedna osoba, która płaciła, tak patrzę na prezesów spółdzielni, to jednak tam trochę się takie pojawiały niedoszacowania w budynkach wielorodzinnych. Jedna osoba była zameldowana i płaciła za śmieci, a przychodziła i prosiła o 4 karty. I wtedy przy głębszej analizie okazało się, że tam mieszka więcej osób. Na to prezesi nie mają wpływu, bo przepisy są tak skonstruowane, że nawet jakbyśmy o wielką życzliwość prezesów prosili, oni podają do oświadczeń zbiorcze zestawienia. Inaczej nie mogą zrobić, bo by przekroczyli swoje uprawnienia. Trudny to jest temat odpadowy. Każdy o tym wie, ale musimy w takim wzajemnym szacunku i porozumieniu wypracować pewne założenia. Ja rzetelnie przedstawiam Państwu dane. Państwo decydujecie, a pani skarbnik wkłada do budżetu Państwa decyzje. I tak to będzie jeden budżet, i tak to będą pieniądze mieszkańców, bo czy dostaną dopłatę, żeby utrzymać stawkę, czy dostaną inwestycje bądź różnego innego rodzaju aktywności, to są te same pieniądze w budżecie gminy Wołomin.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Nim jeszcze Pani sekretarz uzupełni, to chciałabym, żeby coś też wybrzmiało drodzy Państwo. Mam wrażenie, że rozmawiamy trochę o 2 różnych kwestiach i zaraz pozostałe osoby, które zgłosiły się ad vocem pewnie będą mogły się też do tego odnieść. Po pierwsze stoimy przed sytuacją, w której musimy się zastanowić nad ewentualną podwyżką za gospodarowanie odpadami. A po drugie ta kwestia związana z terminem procedowania. Czyli o ile w tej pierwszej kwestii myślę, że wszyscy jesteśmy zgodni co do tego, że musimy nad tematem się pochylić i wypracować wspólne stanowisko, o tyle mam wrażenie, że padają tutaj prośby dotyczące zdjęcia z porządku obrad, ponieważ gdzieś w tle pojawia się wątpliwość co do rychłości rozpoczęcia procedowania, że ma to być dzisiaj. Czy jesteśmy w stanie, Pani burmistrz albo Pani sekretarz, wyartykułować, co jest powodem tego, że to procedowanie powinno odbyć się dzisiaj? Czyli jakie są zagrożenia, że to dzisiaj nie będzie miało miejsca? Mam wrażenie, że gdzieś nie wybrzmiało to na tyle dobitnie, żebyśmy też ułożyli sobie to w głowach, dlaczego to ma być dzisiaj, dlaczego to jest ważne z punktu widzenia procedowania? Abstrahując już od tego, czy będziemy te, te podwyżki uchwalać, czy też nie będziemy, chodzi mi o odniesienie do terminowości.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Oczywiście proszę Państwa, ja rozumiem, że jesteśmy w takim szczególnym czasie i dla nas ten czas rzeczywiście jest bardzo ważny. Stąd też w taki sposób Państwu zaproponowaliśmy pracę nad tą uchwałą, a nie inaczej, ponieważ, jak Państwo wiecie, wszystkie uchwały są poddawane ocenie nadzoru wojewody. To trwa 30 dni, tyle wojewoda ma na to, żeby orzec, czy dana uchwała jest zgodna z prawem, czy nie. Dzisiaj mamy 13 października. Do 15 listopada burmistrz składa projekt budżetu. I w tym projekcie budżetu już zawierane są kwoty, w tym między innymi, jeżeli dzisiaj mamy stawkę 29 zł, to będziemy zmuszeni wpisać dopłatę, która będzie szacowana do dopłaty w przyszłorocznym budżecie. I żeby ten projekt budżetu mógł być nieco inny niż w tej chwili, wynika to z przyjętych kosztów, stąd też chcieliśmy, żeby Państwo mieli świadomość tego, na jakim poziomie opłata dla mieszkańców musiałaby być, żeby tej dopłaty po prostu nie było, albo żeby ją po prostu zmniejszyć. I to jest dla nas kluczowa informacja i stąd też tak to wynika z tych terminów, o których powiedziałam. Czyli dzisiaj mamy 13 października. Generalnie do 15 listopada wojewoda ma czas na to, żeby odnieść się do tego, czy uchwała jest prawidłowa i zgodna z przepisami. I wtedy na tej podstawie możemy kwotę do tego projektu budżetu w tym załączniku

dotyczącym odpadów wpisać według przyjętej stawki. No i stąd tak wygląda w tej chwili ten harmonogram. Jeżeli Państwo chcecie rozmawiać o zmianie stawki, my możemy rozmawiać i rok. Są takie gminy, w których takie dyskusje tyle czasu trwają. Tylko tak jak powiedziałam, na dzisiaj dopłata już jest. System się na dzisiaj nie bilansuje. I taką dopłatę jako Wydział Gospodarowania Odpadami będziemy zmuszeni, przynajmniej na tym poziomie, który wychodzi właśnie z tych kosztów szacowanych na ten moment, wpisać do projektu budżetu. I tyle.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja trochę jestem zdziwiona tym co słyszę, dlatego że 15 stycznia 2024 roku pojawiła się informacja, że rada miejska obniża stawkę za gospodarowanie odpadami o 2 zł i tak naprawdę nie wiedząc, jaką kwotę w przetargu, który miał nastąpić niebawem, pokaże MZO. Co najmniej nieroztropna sytuacja, ponieważ tą nadwyżkę można było zostawić. Państwo obniżyli stawkę zagospodarowania odpadami nie wiedząc, jaki będzie wynik przetargu, który miał nastąpić kilka miesięcy później. I teraz chciałabym wiedzieć na przykład, jak szybko ta nadwyżka została zjedzona do kwoty 0? Czy mamy wyliczenia, jaka byłaby dziura tak zwana, o której teraz państwo mówią, gdybyśmy nie obniżyli tej opłaty o 2 zł? Bo akurat tych 2 zł mieszkańcy nie odczuliby w swoim budżecie, gdyby dalej płacili 31 zł a nie 29 zł. I ja bym poprosiła o wyliczenia powyższego. Jaką dziś byśmy mieli dziurę, gdybyście Państwo nie obniżyli tej stawki. Te 1 500 000 zł można było przeznaczyć na coś związane z gospodarowaniem odpadami. Oczekuję kilku wariantów, jeżeli będzie podwyżka cen o 2 zł, czyli do poprzedniej stawki, o 5 zł, o 8 zł, tak jak mówiła pani sekretarz. To są moje pytania, tak? Dlatego wnioskuję o zdjęcie tej uchwały z porządku obrad.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Szanowna Pani radna, jeżeli chodzi o system gospodarki odpadami, to on co do zasady powinien się bilansować. Jest taka możliwość, że rada podejmuje taką decyzję, że dopłaca do tego systemu między innymi po to, żeby obniżyć wysokość opłat dla mieszkańców. Nadwyżka, która została wygenerowana, o której Pani wspomniała, została zauważona przez Regionalną Izbę Obrachunkową i Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła nam uwagę, że należy system zbilansować. Zawsze jesteśmy przed albo po jakimś przetargu. Przetargi u nas w gminie są roczne i zawsze jesteśmy albo przed, albo po i tak jak dzisiaj Państwo podnosicie, że w tej chwili umowa, która jest zawarta, jest do końca września przyszłego roku i nie wiemy, co będzie w październiku, listopadzie i grudniu. Oczywiście, nikt tego do końca nie wie. My robimy prognozy, zakładamy wzrost ilości odpadów, zakładamy inflację, bo coś musimy przyjąć. Jesteśmy po prostu w takiej sytuacji, że zawsze później trzeba będzie przeprowadzić jakieś kolejne postępowanie. A druga rzecz, Pani mówi 'Żeśmy obniżyli'. To nie my żeśmy obniżyli, tylko radni podjęli uchwałę o obniżeniu tej stawki. I tutaj siedzą na sali radni, którzy wtedy głosowali za tą stawką i wtedy jakoś nie było takich zarzutów, że my moglibyśmy tę nadwyżkę w jakiś inny sposób wykorzystać. Poza tym przypominam, że to są pieniądze znaczone, a my działamy w reżimie zamówień publicznych. Jeżeli mówimy o 1 400 000 zł, bo tak mniej więcej wyglądała ta nadwyżka i ona się nie pojawia w styczniu, tylko się pojawia w drugim półroczu, to teraz albo podejmujemy decyzję, że obniżamy mieszkańcom opłatę, albo w sposób, moim zdaniem, nie do końca racjonalny, próbujemy wydać 1 400 000 zł w drugiej połowie roku, bo trzeba je wydać. No ja tak nie działam w swoim budżecie, żeby wydać, bo trzeba wydać. Jest nadwyżka, Państwo radni przegłosowaliście tę obniżkę i dzięki temu mieszkańcy odczuli ulgę przez okres kilku miesięcy. A później był przetarg. Nie

wiedzieliśmy, jakie będą te koszty. System jest bardzo dynamiczny. Wiele zmian w ustawie, wiele zmian w ogóle w systemie gospodarowania odpadami, o których to zmianach Państwu żeśmy sygnalizowali. I zawsze będziemy przed albo po jakimś przetargu i ten przetarg, który się odbył wtedy, w nim wystartował Miejski Zakład Oczyszczania i właśnie firma Remondis. Tutaj pan radny Budek rzeczywiście jasno wskazał, że druga firma to firma prywatna, nastawiona na zysk. Ale różnica między tymi ofertami wskazuje na to, że MZO dołożyło wszelkich starań, żeby ta oferta była stosunkowo niska, bo tam była różnica ponad 5 000 000 zł. To jest naprawdę dużo, jeżeli patrzymy na proporcje tego kontraktu. Jeżeli mówimy, że oferta MZO to był poziom 18 000 000 zł, a kolejna oferta to jest 5 000 000 zł więcej, proszę Państwa, no to jest w proporcjach bardzo dużo. Więc tutaj gdybyśmy tam mieli może inną spółkę komunalną, nienastawioną, ale mamy jedną spółkę, która się zajmuje gospodarką odpadami. Nie mamy 2 spółek, żeby porównać, która spółka byłaby bardziej efektywna, jeżeli chodzi o gospodarowanie odpadami. Nie wiem, co jeszcze mogłabym dodać, ale tak to wyglądało z naszej perspektywy i uważam, że na tamten moment ta decyzja była słuszna. Zresztą tutaj ocena pracy przez Regionalną Izbę Obrachunkową jest prawidłowa w tym zakresie i to, co dzisiaj, tak jak powiedziała Pani burmistrz, my jako urzędnicy jesteśmy zobowiązani przedstawić Państwu dane, tak żebyście mogli podjąć właściwą decyzję. Jaka ona będzie to się za chwilę okaże.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Ja jeszcze tak w uzupełnieniu wypowiedzi pani sekretarz, ale tak naprawdę to dobrze, że mamy własną spółkę, bo tutaj też wybrzmiało, firma komercyjna tyle, ile kosztują odpady na rynku, pokazała prawdziwe koszty. Nasza spółka była o tyle tańsza, więc tutaj racjonalnie podeszła do tego przetargu. Wiecie, też wam powiem tak uczciwie po perturbacjach, które były związane ze spółką MZO w poprzednich latach, kiedy strajkowali mieszkańcy, kiedy było naprawdę bardzo emocjonalnie, potrafiliśmy dogadać się i z mieszkańcami, ze stowarzyszeniami, a nawet wycofywać pozwy sądowe skierowane do mieszkańców z sądu. Potrafiliśmy się po prostu porozumieć. Uratowaliśmy tę spółkę. Naprawdę była na skraju takiego zawirowania, że moglibyśmy utracić pracowników, którzy pracują. My co przetarg drżymy, żeby ktoś nie zrobił po prostu dumpingowych cen i nie wystartował z niższymi cenami, żeby wykluczyć naszą spółkę z naszego rynku, bo ona nie ma powierzenia, tylko też musi startować w przetargu. I to jest właśnie też clue, że musimy stosować przepisy ustawy o zamówieniach publicznych. Naprawdę to są nasi pracownicy, to są ludzie, którzy dbają na co dzień o dobrostan naszego miasta w zakresie odpadowym i czystości. I też trzeba to uznać, że to dlatego, że jest ta spółka, to my mamy jedne z niższych opłat za śmieci. Ale też słyszę taką narrację, ponieważ spółka jest nasza, to powinna do wszystkiego dołożyć. Spółka jest spółką prawa handlowego. Trochę trzeba zajrzeć do przepisów w kodeksie i wszystko jest jasne. Więc mamy takie spółki, ktoś kiedyś zdecydował o takiej formie, nie o zakładzie budżetowym tylko o spółkach. Stąd też prezes z pełną odpowiedzialnością i troską o naszych mieszkańców kalkuluje jak może z tym minimalnym po prostu pokazanym nawet na przetargu zyskiem, żeby obsłużyć jak najlepiej mieszkańców gminy Wołomin. A jeszcze przypominam jedną rzecz, bo o tym w ogóle już chyba wszyscy zapomnieli, właśnie po konflikcie społecznym, który był wywołany w naszej gminie, komitet taki monitorujący, działający przy spółce MZO postanowił, mieszkańcy postanowili, że tych zmieszanych, najbardziej uciążliwych odpadów Wołomin nie przyjmuje na swoją kwaterę. One są wywożone do Mławy bądź pod Żagań. Jeżeli ktoś z Państwa ma odpowiedź, że taki transport może odbywać się wolontaryjnie, to koszt

obsługi naszych mieszkańców, patrz wywozu tych odpadów najbardziej uciążliwych, pewnie by się zmienił. Ale to jeżdżą ludzie, kilometrówka, benzyna, samochody, amortyzacje – to jest też dodatkowy koszt, ale zaakceptowaliśmy wolę mieszkańców i najbardziej śmierdzące, uciążliwe odpady nie lądują na naszym wysypisku. To też jest proces, to są składowe, to są rzeczy, które też wpływają i na funkcjonowanie naszej spółki, ale też na utrzymanie miejsc pracy, bo spółka jest dużym pracodawcą na naszym terenie.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Po pierwsze chciałem się odnieść do wypowiedzi koleżanki Kostrzewy, która najpierw przytoczyła, żebyśmy się nie szturchali, nie wytykali sobie pewnych rzeczy, a za chwilę przytoczyła mecz koszykówki. To tak ad vocem tego. Natomiast to co powiedział radny Budek, że te spotkania nieformalne nie powinny się odbywać, powinno to odbywać się na komisjach, na sesjach. Ja uważam wręcz przeciwnie, że na takich spotkaniach nieformalnych, bez kamer jesteśmy w stanie lepiej dyskutować i osiągnąć lepsze konsensusy, niż, tak jak to pokazuje w tej chwili, mamy prawie dwie godziny dyskusji i tak naprawdę nie doszliśmy do żadnego konkretnego. I na koniec, Pani przewodnicząca, ja bym poprosił mimo wszystko o przerwę.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Pozwólcie Państwo, że wypowiedzą się jeszcze osoby, które czekały w kolejce.

- Agnieszka Koza (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Ja zacznę może od terminu tego posiedzenia. I tutaj chyba do pani burmistrz największa moja prośba będzie skierowana o niegeneralizowanie i nieużywanie słowa 'bojkot', dlatego że ja pisałam, że ja fizycznie nie dam rady być po prostu na tym spotkaniu. Prosiłam 2 razy o przełożenie. Przypomnę też, że radni wysyłali maile do urzędu z prośbą o przesłanie danych, na których będziemy pracować, materiałów, których oczywiście nie otrzymali. Drugi temat, który chciałabym poruszyć, to jest to, co pani sekretarz powiedziała, że bardzo długo dyskutowaliśmy o tym, że będziemy podwyższać cenę, po czym powiedziała, że pierwsze spotkanie odbyło się w lutym w Centrum Aktywności Wołomin. Ja przypominam sobie, że byłam na tym spotkaniu. Potem była długa przerwa przez 8 miesięcy, do października, kolejne spotkanie w Centrum Aktywności Wołomin. I tak, mogę powiedzieć, że Państwo faktycznie przygotowywali mieszkańców na te podwyżki, bo pojawiały się komunikaty dotyczące segregacji tego, jaki ona ma wpływ na cenę śmieci. Różne takie posty przygotowujące, ja tak może bym je nazwała, były umieszczane na profilu Czysty Wołomin. I trzecia rzecz, którą bym chciała poruszyć to tak, pani burmistrz powiedziała, że to zdjęcie uchwały to jest brak chęci do dyskusji. No ja bym się nie zgodziła. Właśnie zdjęcie tej uchwały z dzisiejszego porządku i przepracowanie jej nawet na następnej sesji, która najprawdopodobniej będzie na koniec października, to jest 2 tygodnie. Ten czas nie jest odległy. Myślę, że w tym okresie moglibyśmy te wszystkie dane, o które prosiliśmy nawet na komisji w piątek, tutaj radny Budek prosił o odpowiedź w formie mailowej, myślę, że jej jeszcze nie dostał z tego samego względu, z którego protokołu po prostu też nie dostarczyliśmy w piątek, tylko dzisiaj rano został do urzędu przyniesiony. I teraz jeszcze tak na koniec. Pani sekretarz powiedziała też, że mamy terminy, do 15 listopada budżet, uchwała musi wejść w życie, musi być ogłoszona w dzienniku. Ale tylko przypomnę, że poprzednie podwyżki i ustalenia opłaty robiliśmy też w listopadzie. Więc myślę, że jeśli zrobimy to na koniec października, to te terminy zostaną

dochowane i wszystko będzie w porządku. Natomiast da nam to przestrzeń do dyskusji, bo mówię, no nie zgadzam się tutaj w tej kwestii z panią burmistrz, że zdjęcie uchwały to jest brak chęci do dyskusji. Wręcz przeciwnie, to jest chęć do dyskusji. I jeszcze jedna rzecz taka na koniec, bo pani burmistrz powiedziała, że jeśli nie przyjmiemy tej stawki, to będzie około 8 000 000 zł dopłaty do przyszłorocznego budżetu. Ja pamiętam, nie wiem, może niech mnie ktoś poprawi albo po prostu może potwierdzi to, co ja powiem, że na spotkaniu w CAW-ie była mowa o 6 000 000 zł, a nie o 8 000 000 zł.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja tylko zanim pani burmistrz się odniesie, chciałabym na gorąco, żeby pani sekretarz odpowiedziała. Czy ten 30 października to będzie, tak jak sugeruje Pani radna Agnieszka Koza, dotrzymanie terminu, czy jednak będzie to zaburzać ten harmonogram?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Szanowni Państwo, tak jak powiedziałam wcześniej, do 15 listopada jesteśmy zobowiązani przedłożyć Państwu projekt budżetu. Jeżeli nawet sesja odbyłaby się 30 października, to dla mnie to rozstrzygnięcie nie będzie wiążące, bo nadzór ma 30 dni na to, żeby się określić czy uchwała jest prawidłowo przygotowana, czy nie ma w niej jakiegoś błędu. No i po prostu z tego też ten harmonogram tej pracy nad tą uchwałą wynika. Natomiast ja bym chciała też jasno powiedzieć, proszę Państwa, to jest Państwa decyzja. Chciałabym, żeby to jasno zabrzmiało. To Państwo zadecydujecie, czy dzisiaj będziecie o tym rozmawiać, czy podejmiecie taką uchwałę i my będziemy mogli do projektu budżetu wpisać dopłatę, która będzie wynikała, czy ewentualnie brak tej dopłaty z tej stawki, którą Państwo przyjmiecie, albo złożymy ten projekt budżetu w oparciu o tę stawkę, która jest w tej chwili. I wtedy trzeba będzie się jakoś też z tą sytuacją znaleźć. I tak jak powiedziałam wcześniej, możemy rozmawiać o zmianie stawki w każdym miesiącu, tylko wtedy już określone kwoty dopłat muszą się po prostu znaleźć w projekcie budżetu. I to jest informacja, której oczekuje Pani skarbnik.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Czyli jeżeli dobrze rozumiem musi to być procedowane do 15., żeby było te 30 dni do 15 listopada tak?

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Tak.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Założenia do budżetu jak najbardziej, 15 listopada otrzymujecie Państwo projekt budżetu do biura rady i oczywiście do Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dobrze by było, gdybyśmy razem wspólnie postanowili o tym, co się powinno znaleźć w budżecie i po prostu na co się decydujemy. No to taka bardzo serdeczna prośba do Państwa, bo jak sami Państwo i mieszkańcy, którzy oglądają się zorientowali, że nikt się nie upiera, że ta stawka ma wynosić te 42 zł. Jeszcze raz powtarzam, to jest realny koszt, który nam wynika z analiz, które Państwo też macie do dyspozycji. Ja zrozumiałam tylko z tego, co mówiła Pani Dubow, że żeby zrobić kaskadę taką – a jak złotówkę podniesiemy to co, a jak 2 zł to co, jak 3 zł to co, a jak 5 zł to co. Rozumiem w kwestii dofinansowania, dołożenia

do systemu? No tak to zrozumiałam. Ale na chwilę obecną nam jest potrzebna naprawdę taka dana, ile dołożymy do tego budżetu. Bo to, że dokładamy to jest constans, to wszyscy wiemy. A może nie? No to może ta sesja jest dobra, żeby mieszkańcy jednak dowiedzieli się, że dokładamy pieniądze do systemu, bo to nie jest tak, że po prostu coś jest wolontaryjne i nic nie kosztuje. Każda usługa kosztuje. Może to jest dobre forum, żeby też mieszkańcy się o tym dowiedzieli. Tak, prowadziliśmy kampanię informacyjną na profilu Czysty Wołomin i wszystkich mieszkańców zachęcam zaglądajcie tam, tam jest naprawdę takie kompendium wiedzy chociażby odpadowej i o ważnych sprawach, które dotyczą gminy, bo trzeba po prostu pokazywać pewne fakty takie jakie są. Stąd też kampania nie tylko odpadowa tam jest prowadzona, ale szereg innych bardzo przydatnych też dla mieszkańców aspektów. Taką informację, że ponad 7 000 000 zł, otrzymałam dziś. Więc jak znam życie doskonale, gdzie jeszcze nośniki energii mogą się wahać, bo różnego rodzaju dopłaty, bony wchodzą, nie wchodzą. Różnie może być. Trzeba mieć około 7 000 000 zł, do 8 000 000 zł może, tej rezerwy, że tyle musimy przekierować do innego paragrafu na dopłaty do systemu odpadowego. Tak też 4 200 000 zł dopłacamy teraz. Ja nie wiem co było w CAW-ie mówione czy 6, czy 5, czy 10. Natomiast ja dzisiaj od swoich służb otrzymałam informację, że będzie to około 7 000 000 zł.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Wszyscy widzimy, że jednak potrzebujemy tej rzetelnej informacji, ponieważ my w CAW-ie mieliśmy mówione o 6 000 000 zł. Chwilę wcześniej było mówione o 8 000 000 zł, teraz pani burmistrz powiedziała o 7 000 000 zł. Więc tutaj jest jakaś niespójność, więc ja bym jednak poprosiła o przesunięcie tego terminu, żebyśmy mieli rzetelną informację. Kolejna rzecz, pozwolicie Państwo, że zacytuję pewną rzecz: „Obniżenie stawki stało się możliwe dzięki mniejszej ilości odpadów zebranych z terenu naszej gminy. To cieszy, bo to oznacza, że nasza polityka edukacji ekologicznej przynosi konkretne efekty. Mniej odpadów to oczywiście mniejsze koszty dla gminy i dla wszystkich mieszkańców. Sukces obu stron.” No i teraz pytanie, czy to RIO nam zwróciło uwagę, że mamy nadwyżkę, czy faktycznie, żeśmy mniej zebrali odpadów? To też jest kolejna nieścisłość, chciałabym to wiedzieć. I co jeszcze? Pieniądze znaczone. To jest pytanie do pani skarbnik. Jeżeli mamy pieniądze znaczone, to czy my możemy je po prostu zostawić na wydzielonym rachunku i niekoniecznie obniżać stawki? To jest taka prośba o odpowiedź.

- Bożena Wielgolaska- Sekretarz Gminy

Rachunek do obsługi odbioru odpadów, które mieszkańcy wpłacają, jest wyodrębniony. Z tego rachunku są płacone faktury za usługi, za administrowanie, w to wchodzi wynagrodzenia i pochodne usługi, opłaty pocztowe, cały system, który powinien się bilansować. Jeśli tych pieniędzy mieszkańcy nie wpłacają, to niestety ale gmina dokłada.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ale ja mam pytanie, czy można było nie obniżać tej stawki i te pieniądze były... Bo ja rozumiem, że RIO zwróciło uwagę, ale tylko zwróciło uwagę. Więc pytanie, czy można było roztropnie, do czasu rozstrzygnięcia przetargu, nie obniżać tej stawki i zostawić te pieniądze w koncie?

- Bożena Wielgolaska- Sekretarz Gminy

Nie. Izba wskazała, że te pieniądze są do wykorzystania, bo budżet jest roczny. Izba rozlicza nas z

wpływów i wydatków rocznie. I ona była do wykorzystania na następny rok, tak? Nadarzyła się możliwość, że te koszty są mniejsze, dlatego obniżyliśmy o 2 zł.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

No tak, ale Państwo informację o obniżce podali już w styczniu, a skąd wiedzieliście Państwo, że przez cały rok ta nadwyżka nie zostanie wykorzystana?

- Bożena Wielgolaska- Sekretarz Gminy

Ale to był już następny budżet. Zaczął się rok 2025, tak?

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Nie no, 2024 jeszcze.

- Bożena Wielgolaska- Sekretarz Gminy

Proszę Państwa uchwała w sprawie stawek też idzie do nadzoru Regionalnej Izby Obrachunkowej. Regionalna Izba Obrachunkowa ma też 30 dni na opiniowanie. Gdy coś jest niejasne, to prosi o uzupełnienie, o kalkulację. Jeśli nie będzie opinii pozytywnej z RIO, ja nie wstawię 42 zł razy ilość mieszkańców 46 000 tylko tyle, ile wynika ze stawki 29 zł, a koszty wstawię takie, jakie złoży Wydział Gospodarowania Odpadami. Ta różnica pozostanie do pokrycia z ogólnego deficytu, z ogólnych dochodów. Za fakturę MZO, jak jest około tam 1 500 000 zł, to nawet jak tych pieniędzy na tym koncie wyodrębnionym nie ma, ja muszę zapłacić, bo to już jest zobowiązanie.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja to wszystko rozumiem. Mnie tylko zastanawia to, że Państwo w styczniu obniżyli opłatę już na 2024 rok, tak? Od kwietnia ona weszła, tak? Interesuje mnie po prostu, kiedy ta nadwyżka została zjedzona do kwoty 0. Jak szybko żeśmy ją zjedli? Jak szybko to zaczęło znowu rosnąć? I co by było dziś, gdybyśmy tej opłaty nie obniżyli?

- Bożena Wielgolaska- Sekretarz Gminy

W tej chwili takiej informacji nie mam przy sobie, żeby pokazać.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Może jeszcze uzupełnię tylko, że gdybyśmy w tej chwili nie dopłacali tych 4 000 000 zł, stawka powinna być na poziomie 37 zł. Tak to wygląda, żeby się system bilansował. I zgodnie z taką wiedzą, jaką ja posiadam, takiej nadwyżki nie można kumulować. To znaczy, to nie jest tak, że jak mieliśmy 1 400 000 zł, bo rozumiem, że Pani chodzi o to, że tej nadwyżki nie można było wydać w krótkim czasie, zgodnie z prawem zamówień publicznych, więc może mogła sobie poczekać na kolejny rok i tak dalej, i tak dalej. Takich nadwyżek się nie kumuluje, nie można sobie nabywać pieniędzy awansem. System generalnie powinien się bilansować i też mówi się o tym, że właśnie on ma być taki elastyczny. Czyli jeżeli jest nadwyżka, obniżamy opłaty. Jeżeli jest dopłata i jeżeli uznamy, że nie możemy aż tyle dopłacać, albo że Państwo nie macie takiej woli, no to wtedy podwyższamy. On ma być taki ruchomy i to przez najbliższe, myślę, lata tak po prostu będzie, bo system w tej chwili jest w całej Polsce bardzo dynamiczny i konia z rzędem temu, kto jest w stanie przewidzieć, jakie będą koszty w przyszłym roku i czy to rzeczywiście wszystko będzie tak, jak my

dzisiaj zakładamy. Ja tego też nie wiem. To są założenia, to są prognozy. Oczywiście one zakładają niewielki wzrost na poziomie inflacji, w stosunku do tych kosztów, które w tej chwili mamy. Ale może być tak, że w połowie roku wydarzy się coś, co spowoduje taki przewrót w gospodarce odpadami, że trzeba będzie weryfikować po raz kolejny tę stawkę. No tak wygląda właśnie system, że raz tę stawkę obniżamy, a raz trzeba ją po prostu podwyższyć. Być może trzeba rozmawiać o zmianie metody na liczenie tej opłaty, o tym żeśmy też wspominali, ale to jest proces na długą dyskusję i debatę i na pewno w ciągu 2 tygodni nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Rozmawiałam z panią naczelnik wydziału podatkowego. Są metody, które dla urzędów, bez zmiany, jeżeli nie wejdzie zmiana ustawy o utrzymaniu czystości porządku, które byłyby na pewno wygodniejsze dla nas. Ale pytanie, czy bardziej sprawiedliwe społecznie, czy na przykład naliczanie tej opłaty od powierzchni lokalu mieszkalnego to jest dobra metoda, czy niedobra. To o tym dyskutujemy już od kiedy ten system jest w rękach gminnych, że są różne metody, jedne są według mieszkańców i państwa bardziej sprawiedliwe, drugie mniej. My żeśmy stanęli przy tej opłacie od mieszkańca i tak to w tej chwili wygląda. Więc co do zasady nadwyżki nie można kumulować, nie można jej sobie nabierać, wypracować i później przejechać, bo budżet jest rocznym budżetem.

- Beata Gomse (Ad Vocem)- radna

Szanowni Państwo, siedzimy już ponad 2 godziny i przerzucamy się argumentami. Każda ze stron ma rację. Moja gorąca prośba. Może zrobimy przerwę. Opracujmy złoty środek, czyli z tego co wiem, ta cena 42 zł nie jest ostateczną kwotą. Teraz siedzimy naprawdę i nic z tego nie wynika, a może po prostu zrobimy spotkanie merytoryczne, opracujemy złoty środek, spotkamy się z powrotem na sesji i uchwalamy, idziemy dalej.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Rady

Ja jeszcze wrócę do tej nadwyżki, bo tutaj pani sekretarz była uprzejma powiedzieć, że 1 złotówka to jest 500 000 zł, czyli jak obniżone było, w skali rocznej rozumiem...

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Ale mówimy o tym co jest w tej chwili na stole, o tym projekcie. Nie mówię o tamtej nadwyżce.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Rady

A tam wiemy jaka była kwestia, 1 złotówka jaka kwota? To ja jednak bardzo proszę o tą informację, kiedy to zostało jakby zniwelowane, kiedy to się zbilansowało. Kiedy udało nam się jakby zjeść tą nadwyżkę?

- Marek Górski- radny

Proszę Państwa, idąc śladem tutaj koleżanki Beaty, to 2 rozwiązania z dzisiejszego problemu. Pani burmistrz zdejmuje z porządku obrad lub nie zdejmuje. Jak nie zdejmuje, to radni głosują tak jak uważają według swojego sumienia i mamy po całej dyskusji. Ta dyskusja mogłaby się odbyć przy samej uchwale. Natomiast to, co pani Monika powiedziała, ja też tak wyliczyłem, że to jest 500 000 zł z groszami rocznie, znaczy od złotówki, czyli każda złotówka to nam daje, bo takie mieliśmy informacje. Więc mamy świadomość, że jak dokładamy złotówkę do tych 29 zł, to 500 000 zł z groszami to jest ten wzrost. I myślę, że tutaj już byśmy podjęli sobie stosowne decyzje jak rada uważa i rada decyduje o tych środkach, nie pani burmistrz. I dlatego o tym mówię? Dlatego o tym

mówię, że Państwo wszyscy jak tu jesteśmy i ja również byśmy głosowali, jeżeli byłoby rozsądne obniżenie stawki, czy ona by była o złotówkę, czy o 2 zł, jeżeli mamy dać pomoc mieszkańcom, to byśmy za tym zagłosowali. Natomiast ja bym chciał, żebyśmy nie wracali tak na bardzo do tych poprzednich kadencji, dlatego że ja mogę 10 rzeczy wymienić, które rady przyjęły różne rzeczy, które potem nie do końca były trafione. Różni burmistrzowie, którzy podjęli decyzję przedstawiając radnym swoje pomysły nie do końca trafione. Ale to nie chodzi o to, żebym ja personalnie wymieniał czy burmistrzów, czy rady. Chodzi o to mi głównie, że my też pewnie będziemy mieli takie decyzje, do których mieliśmy wątpliwości, ale jednak dla dobra sprawy, żeśmy takie decyzje podjęli. Proszę Państwa, ja tylko dam sławetny taki przykład siedzącego tu naprzeciwko mnie mojego kolegi Jerzego Mikulskiego, który burmistrzem był w owym czasie i wprowadził dodatek do dopłaty za komunikację. To się tam karta miejska nazywało, czy coś w tym stylu. Nie wiem, bo te nazwy trochę się zmieniały. I pamiętam taką rozmowę, w której padło: „Jurek, pamiętaj, że jak wprowadzamy tę kartę, to chyba nie będzie nigdy w historii burmistrza, który się odważy to zabrać mieszkańcom.” Co się okazało? Że jednak znalazł się burmistrz, który zabrał i później kolejne rady to przywracały już z większą kwotą. Także to nigdy nic nie jest na 100%. Więc ja tylko proszę zakończmy to już. Pani burmistrz decyduje, ja oczywiście nie chcę Pani narzucać. Pani decyduje o tym, że nie zdejmujemy z porządku obrad, idziemy dalej, omawiamy uchwały, procedujemy i rada podejmuje decyzję.

- Jerzy Mikulski(WF)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Nim przejdziemy do wniosku formalnego ja chciałem odnieść się tylko z argumentu 30 dni. 30 dni to ma nadzór wojewody nad zbadaniem stanu prawnego, czy aby uchwała, która została podjęta, ma zgodność z obowiązującym w tym zakresie prawem. I jakbyśmy patrzyli na to, to tak naprawdę byśmy niewiele uchwał mogli podjąć i to jest taki trochę chybiony dowód do tego, czy potwierdzenie tego, że musimy dzisiaj podjąć, czy do 15 podjąć uchwałę. Bo tą uchwałę możemy zawsze podjąć, a wojewoda, jeżeli ma ją uchwalić, że będzie miała nieobowiązującą moc prawną, to ją po prostu uchyli zawsze. I to jest taka zasada, więc prosiłbym, żebyśmy tego argumentu raczej nie używali. Stawiam wniosek formalny o przegłosowanie wniosku komisji gospodarki, dlatego że jest nawet podczas tej dzisiejszej dyskusji za dużo rozbieżności. Pani burmistrz mówi tutaj o 8 000 000 zł, o 7 000 000 zł teraz, pani sekretarz mówi o 6 000 000 zł potrzeby dołożenia. To jest chociażby potwierdzenie tego, że Państwo nie macie dokładnych danych. A jeżeli mówiliśmy np. tutaj o kosztach. Ustawa o utrzymaniu w czystości gmin mówi jasno i wyraźnie o elementach, które składają się na koszty systemu. Jednym z nich jest wspomniana tutaj administracja. Koszty administracji zostały zaplanowane na jakimś poziomie. Ale my byśmy chcieli wiedzieć na przykład z czego te koszty wynikają, bo chyba nie tylko nasze śmieci są przyjmowane przez MZO, innych odpadów, które są składowane na naszym wysypisku MZO nie przyjmuje i za to nie ma jakichś dochodów, nie ma za to rekompensaty. Ja mówię o odpadach takich, które instrukcja pozwala. 20 000 ton śmieci, odpadów wjeżdża w skali roku. Czy my za to nie dostajemy żadnych środków? To są wszystko koszty, które jeżeli nie dostajemy, jeżeli robimy to charytatywnie, to też warto o tym wiedzieć. A jak są to jakieś koszty, to warto je podkreślić. Po za tym spółka stanowi własność gminy i gmina jest stuprocentowym właścicielem. Nasza pani burmistrz ma właśnie tę przyjemność, że w tym momencie sprawuje funkcję jednoosobowego właściciela skarbu spółki, która ma określone zasady formułowania i to, że działa na podstawie jakby ustawy o spółkach, to jest jakby jedno. Ale drugie, musimy pamiętać o tym, że to gmina jest właścicielem tej spółki i ma

jurysdykcję nad jej zakresem działania. To tyle tylko uwag. A chciałbym, żebyśmy wrócili do tego wniosku komisji i przegłosowali wniosek komisji o zdjęcie tego z dzisiejszych obrad.

- Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Mimo całości życzliwości okazywanych sobie tutaj wypowiedzi w pełnym poszanowaniu, to jednak widzę, że uczepienie się jakiegoś elementu jest podstawą do dalszej dyskusji. Owszem, powiedziałam, że około 8 000 000 zł, bo żeśmy to szacowali. Rozmawiałam dzisiaj z panią naczelnik, cały czas dynamicznie też to wszystko sprawdzamy. Taki szacunek trzeba będzie założyć w przyszłorocznym budżecie i o tym wspominałam. 6 200 000 zł, ja liczę, naprawdę, bo jest ponad 7 000 000 zł i proszę się nie czepiać do słówek. Powiedziała, nie powiedziała. Szacujemy. To są szacunki jak to będzie się odbywać z różnymi składowymi, to jest po pierwsze. Po drugie tak, mamy na szczęście swoją spółkę. Mamy super pracowników, którzy dbają o nas, o nasz dobrostan. To jest nasz wielki sukces. Szanowni mieszkańcy, szanowni radni, gdyby nie nasza spółka, która pracuje na podstawie kodeksu spółek handlowych, ale też zamówień publicznych, ustawy o zamówieniach publicznych i nie ustawia przetargów, tylko dba o jak najniższe koszty dla mieszkańców, to mamy odpady z dofinansowaniem po 29 zł. Od 1,5 roku, gdyby nie nasza spółka, odpady kosztowałyby naszych mieszkańców 48 zł. Dobrze mówię Pani sekretarz? I na tym polega właśnie to clue, że mamy własną spółkę i cieszymy się, że jest ona w niezłej kondycji i zabezpiecza podstawowe potrzeby mieszkańców.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Przepraszam, jeszcze muszę się odnieść do tych kosztów administracyjnych, dlatego że ustawa bardzo jasno wskazuje, że koszty systemu gospodarowania odpadami, na które składają się koszty odbioru, ale i koszty administracyjne obsługi tego systemu. I na tę kwotę, która została przewidziana w kosztach administracyjnych składają się wynagrodzenia pracowników urzędu, którzy zajmują się gospodarką odpadami, czyli głównie tutaj Wydziału Gospodarowania Odpadami, ale są to też koszty administracyjne związane z papierem, z drukarkami, z tuszem do tych drukarek, z długopisami dla urzędników, którzy podpisują różnego rodzaju dokumenty, są też koszty związane z różnego rodzaju kosztami związanymi na przykład z funkcjonowaniem systemów elektronicznych, za które musimy również płacić po to, żeby je utrzymywać. I to są tylko te koszty. To nie są żadne koszty, które są crossowane w jakikolwiek sposób z naszą gminną spółką. Tylko to, co jest nam potrzebne do tego, żeby obsłużyć ten system. Nic tutaj więcej poza tym nie ma i też naprawdę liczymy to bardzo skromnie i tylko w stosunku do tych kosztów, które powstają faktycznie i w stosunku do pracowników, którzy faktycznie zajmują się obsługą tego systemu, to chciałam, żeby to było klarowne.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ogłaszam 20 minut przerwy.

Po przerwie obrady kontynuowano.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Witam wszystkich po przerwie. Proszę Państwa, dyskusja była bardzo dynamiczna w związku z różnymi deklaracjami i propozycjami, które padły zarówno w pierwszej części naszej sesji, jak i na

spotkaniu w trakcie przerwy. Wnoszę wniosek formalny o przerwę w sesji do poniedziałku celem zwołania spotkań organizacyjnych, zwołania komisji gospodarki. Czyli przychylam się do tych próśb, które padały i sugestii, które padały ze strony przewodniczących klubów. Także bardzo proszę o przygotowanie głosowania nad wnioskiem o przerwę w sesji do poniedziałku. Pan Jerzy Mikulski wszedł teraz, więc ja może tylko powiem raz jeszcze, że w związku z tymi wszystkimi sugestiami, propozycjami, które padły w trakcie spotkania, wniosłam wniosek o przerwę do poniedziałku. Mam prośbę, żeby w tym czasie, był Pan uprzejmy zwołać ponownie komisję gospodarki, żebyśmy stworzyli też spotkania robocze w zależności od tego, jak często one będą konieczne, żebyśmy wypracowali wspólne stanowisko i w poniedziałek wrócimy do procedowania. Przygotowane jest właśnie głosowanie w tej sprawie. Przystępujemy do głosowania w sprawie przerwy w obradach i kontynuowanie w dniu 20 października o godzinie 10:00.

Głosowano wniosek w sprawie:

przerwy w obradach i kontynuowanie w dniu 20.10.2025 r. o godz. 10:00.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Aneta Adamus, Edyta Babicka, Monika Dubow, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

PRZECIW (4)

Adrian Budek, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Andrzej Fuśnik, Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (1)

Karol Cudny

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Wniosek przeszedł, także dziękuję bardzo. Widzimy się w poniedziałek o godzinie 10:00.

Obrady kontynuowano w dniu 20.10.2025 r.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo Państwa proszę o potwierdzenie kworum. Mamy kworum, także witamy Państwa po przerwie, wznawiamy transmisję. Przed przerwą zgłoszony był przez Przewodniczącego komisji gospodarki, Pana Jerzego Mikulskiego, wniosek formalny o zdjęcie z porządku obrad uchwały dotyczącej... Metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. W związku z tym, że jest to sesja zwołana, na wniosek Pani burmistrz, w związku z powyższym zgłaszam swoje pytanie do Pana burmistrza o wyrażenie zgody na zdjęcie z porządku obrad.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Nie wyrażam zgody.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

W związku z niewyrażeniem zgody porządek obrad zachowuje formę taką, jak została Państwu wysłana.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ja chciałem zgłosić tutaj do uchwał poszczególnych dwie autopoprawki. Pierwsza dotycząca wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2026 rok. Chciałem zaproponować, aby ta stawka wyniosła 4%. Po naszych ponownych analizach było spotkanie z szefami klubów, zresztą na komisji gospodarki było też nawiązanie do inflacji, jak kojarzę, jeden z panów radnych i po naszych ponownych analizach proponujemy 4%, żeby tak to było. I druga autopoprawka dotyczy uchwały w sprawie ustalenia przebiegu dróg gminnych. Chciałem prosić o usunięcie punktu czwartego dotyczącego ulicy Szumiącej. To przenosimy, myślę, na kolejną sesję. Tym nie będziemy się dzisiaj zajmowali. Jeżeli uda nam się spotkać tutaj z panem Przewodniczącym Komisji Gospodarki i Finansów, jeżeli uda nam się spotkać tam w terenie, to jak najbardziej. Ona jest gotowa praktycznie, tylko chodzi o to, żebyście Państwo to zobaczyli.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Panie burmistrzu, ja chciałem, żeby Pan się przygotował, bo ja będę zgłaszał jednak swoją poprawkę do tej uchwały odnośnie ulic, żeby ta Szumiąca jednak wróciła, tak więc żeby nie było niepotrzebnych potem przerw i tak dalej, to informuję, że będę zgłaszał taką poprawkę, żeby ta ulica wróciła. I złożę to zgodnie z naszym Statutem, że ta ulica wraca. To jest pierwsza kwestia. Druga kwestia odnośnie podatków. Wiadomo, żeby ktoś ustalał 4%. Z kim to było spotkanie? I tak powiedzieli, że 100%, 4%? Bo jakoś ja nie słyszałem tego, żeby taka była informacja. Chciałbym, żeby przewodniczący klubów się do tego ustosunkowali, bo jeżeli taka była sytuacja, to zgadzam się, a jeżeli takiej sytuacji nie było, to niestety musimy nad tym dyskutować.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Brałam udział w tym spotkaniu. Rzeczywiście była taka propozycja, żeby to było o stawkę inflacji i padła taka właśnie propozycja 4%. Wiem, że mieliście Państwo o tym jeszcze rozmawiać, czyli szefowie klubów mieli przekazać taką informację członkom klubów, więc jeżeli Pan takiej informacji nie ma od szefa klubu, to należy rozmawiać o tym z szefem klubu. Byłam na takim spotkaniu, gdzie wraz z panią burmistrz, szefami klubów, tak wspólnie ustaliliśmy. Panie burmistrzu czy coś jeszcze chciałby Pan się do tego odnieść?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Tak, odnośnie tej uchwały dotyczącej dróg, Szanowny Panie radny, jestem przygotowany jak zawsze do tej dyskusji.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Przypominam, że jesteśmy przy punkcie drugim naszego porządku obrad, czy macie Państwo jeszcze jakieś pytania?

- Agnieszka Koza- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Ja tylko chciałam przypomnieć, że na Komisji Gospodarki i Finansów była zgłoszona autopoprawka i to również przez pana burmistrza dotycząca ulicy Szumiącej i ta autopoprawka

obejmowała informację o tym, że przedłużamy po prostu do samego końca tą drogę, więc teraz nie wiem... Autopoprawka do autopoprawki? Nie bardzo to rozumiem. Więc uchwała została zaopiniowana pozytywnie z autopoprawką, która mówiła o tym, że przedłużamy ulicę Szumiącą do samego końca, że przedłużamy tą kreskę, już tak zacytuję. I druga rzecz, jeśli chodzi o tą stawkę podatku, to jakby informacja do radnych została przekazana taka przez szefów klubów, że padła propozycja, a nie że została ustalona, więc ja taką informację przekazałam, że była taka propozycja. Z tego co pamiętam, pan Andrzej Fuśnik od razu na tym spotkaniu powiedział, że według niego stawka powinna zostać 3%, więc też bym prosiła, żeby jednak te informacje przekazywać rzetelnie.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Przed chwilą, Pani radna, padło z ust radnego z Pani klubu, że w ogóle...

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Przepraszam, ja się pomyliłem.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

A, czyli Pan się może pomylić. Wszyscy inni nie mogą. Rozumiem. Dobrze. W takim razie Panie burmistrzu, czy Pan się chciałby do tego odnieść?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Odnosnie tej uchwały dotyczącej ustalenia przebiegu dróg gminnych. Proszę Państwa, była zaopiniowana uchwała z autopoprawką, która przedłużała już raz zasięg ulicy Szumiącej po linii prostej, tak może powiem w skrócie. Po zakończeniu tej komisji podeszło do mnie dwoje radnych z propozycją, żeby jeszcze dalej przedłużyć w ramach autopoprawki, którą miałbym zgłosić... Zresztą dzisiaj wpłynął wniosek na maila od pani radnej Kostrzewy i od mieszkańców, ponownie apelując, żeby jednak przedłużyć tę ulicę. W związku z tym ja chcę zaproponować o zdjęcie tego punktu w ramach autopoprawki, ponieważ mam wrażenie, szanowni Państwo, że Wy nie rozumiecie... Przepraszam za moje słowa... O co w tej uchwale chodzi. My nie tworzymy nowych dróg. My tylko musimy do pewnego stopnia zalegalizować istniejący stan. W miejscu, który Państwo proponujecie, w ogóle nie ma drogi, więc co, my będziemy tworzyć jakieś fikcyjne uchwały, że tam jest droga publiczna, jak tam nie ma w ogóle drogi? Chodzi mi o to, żebyście Państwo to zobaczyli, dotknęli tego tam w terenie i podejmiecie decyzję. Przecież tutaj nic się wielkiego nie stanie, jak przesuniemy to dwa, trzy tygodnie.

- Agnieszka Koza- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Ja chciałam tylko powiedzieć, że my w weekend byliśmy tam na tej drodze, na tej ulicy, robiliśmy wizję lokalną, więc jakby mamy wiedzę, co tam się dzieje, więc jeśli była taka autopoprawka, to ja bym była za tym, żeby teraz tej autopoprawki nie zmieniać, tylko głosować tak jak ustaliliśmy, z dalszym przebiegiem ulicy Szumiącej.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Jeśli sobie dobrze przypominam, szanowni Państwo, to pan przewodniczący zaproponował, że na następnej komisji gospodarki się tam spotkamy i ja bym bardzo prosił, żebyśmy się spotkali. Chciałbym mieć poczucie, że jesteście Państwo świadomi, podejmując pewne uchwały.

Tak Państwo, którzy jesteście za tym, jak i Państwo, którzy są przeciw, bo są radni, którzy nie wiedzą w ogóle, gdzie jest ta ulica i o co tutaj chodzi. Dlatego ja będę podtrzymywał to swoje stanowisko i bardzo proszę, że w ramach autopoprawki z tamtej uchwały usuniemy punkt czwarty.

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Powiem szczerze, że jestem zaskoczony w ogóle tym tokiem dyskusji, bo w tym momencie jak chcemy sięgać do kieszeni mieszkańców i podnosić podatki, to hura, wszyscy do przodu, a jak chcemy zrobić ulicę, gdzie ludzie chcą się budować i tak dalej, to nie, nagle będziemy dyskutowali. Nie, proszę Państwa, tak nie będzie ta dyskusja wyglądała i uważam, że powinniśmy najpierw, po pierwsze mieszkańcy. Od tego zaczynamy, a nie, że podateczki to szybko się zwiększa, a jeżeli chodzi o zrobienie ulicy dla ludzi, którzy proszą, mówią, sprzątają tę ulicę, to my jesteśmy co? Nagle do tyłu? No nie, proszę Państwa, taki będzie mój wniosek i jedyne, co mogą Państwo zrobić, to jest wycofać tą uchwałę, chociaż wątpię, żeby to było logiczne. Będę składał taki wniosek o tą ulicę i proszę to uszanować po prostu. Tak jak z podnoszeniem podatków nikt nie ma żadnych hamulców, żeby je podnosić, żeby opłaty podnosić do 42 zł za śmieci... Ja się z tym nie zgadzam.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Szanowni Państwo, po raz kolejny twierdzę, że Pan radny w tym przypadku nie wie, o czym mówi i uchwała o ustaleniu przebiegu dróg gminnych to nie jest uchwała o budowie dróg. Dziękuję i ja swoje podtrzymuję. Będzie, jak będzie. Zobaczymy.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Nie wiem, jaka jest przyczyna tego, żeby tak szybko ciągnąć temat tej ulicy, natomiast myślę, że nie stoi nic na przeszkodzie, żebyśmy spotkali się na tej ulicy jako komisja. W ogóle uważam, że powinniśmy na wszystkich tych trzech ulicach się spotkać. Ja chciałbym wiedzieć jak to faktycznie wygląda. Pan burmistrz twierdzi, że nie ma tam nawet śladu ulicy. Mieszkańcy wnoszą, żeby ta ulica była przedłużona, a ja gdzieś słyszałem, że poprawkę radni wnieśli, żeby jeszcze ją zakręcić w drugą stronę. I chciałbym, żebyśmy to poznali w terenie. Tu nic nie stoi na przeszkodzie, żeby się spotkać, a na kolejnej sesji podjąć uchwałę i tyle. Jeżeli to wydarzy się dwa tygodnie później, to chyba nie jest nic strasznego. Nie rozumiem tego pośpiechu, jeśli chodzi o dwa tygodnie, bo jeżeli tutaj padłoby, że będziemy to robić za rok czy za dwa, to wtedy faktycznie, może ten czas byłby znaczący. Natomiast jeżeli to ma być dwa tygodnie, to nie widzę jakby przeszkód. Ja nie znam tematu, więc chciałbym go poznać w terenie. Jeśli chodzi o podatki, to na tym spotkaniu, o którym mówi pani przewodnicząca, wyraźnie z ust Andrzeja Fuśnika, Przewodniczącego Klubu PiS, padło, że zgadzają się na trzyprocentową taką podwyżkę, natomiast Przewodnicząca Klubu Wołomin Od Nowa, Agnieszka Koza, stwierdziła, że jeśli w toku dyskusji będzie to 4%, to ok i na takim etapie zatrzymaliśmy się, więc ja uznałem, że ta propozycja 4% jest do przyjęcia dla wszystkich klubów.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Szanowni Państwo, w związku z tym, że padła propozycja, żeby w ogóle zdjąć tę uchwałę dzisiaj z sesji po to, żeby tam zobaczyć wszystkie te ulice. Ja tylko przypominę, że taka konstrukcja tej uchwały, że usuwamy tylko jedną ulicę, wynika z Państwa prośby, z Państwa radnych, żeby te pozostałe, które nie budzą wątpliwości, zostały podjęte. Ale ponieważ jest taki wniosek, ponieważ warto zobaczyć, ja, Pani przewodnicząca, wnoszę o zdjęcie tej uchwały z dzisiejszej z

porządku obrad dzisiejszej sesji dotyczącej ustalenia przebiegu dróg gminnych.

Z sali padła wypowiedź bez mikrofonu, która nie została zarejestrowana.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

W porządku, pozostaję przy tej autopoprawce, w ramach uchwały usuwamy punkt czwarty.

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Ja akurat właśnie zrezygnowałem z głosu, ponieważ Pan burmistrz jednak nie zdjął tej uchwały, bo chciałem zaproponować, to może w takim razie zdejmiemy tą podwyżkę podatków, jak tak dwa tygodnie w tę czy we w tę...

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Czy zgłasza Pan wniosek formalny? Bo nie wiem, jak mam traktować to, co Pan powiedział przed chwilą?

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Nie, to jest taka moja propozycja delikatna, nie wniosek formalny, bo jak tak będziemy podchodzili do tematu właśnie przenoszenia, mamy teraz przerwę w sesji, tydzień minął, mamy sesję, to potem kolejny wniosek na dwa tygodnie... Przepraszam, my tu jesteśmy od podejmowania pewnych decyzji, a nie od przenoszenia i dziwię się tutaj, że akurat ta ulica. Byli mieszkańcy, przyszli. Albo się szanujemy ze zdaniem mieszkańców, albo sobie przenosimy. Tak nie może być po prostu. Byli, powiedzieli co zrobili. Przepraszam, te osoby już były drugi raz na komisji, bo byli dwa miesiące czy trzy miesiące wcześniej...Iwona mówi, że trzeci raz, a my mówimy co? To teraz róbmy wizje lokalne wszędzie w takim razie, jeżeli chodzi o te wszystkie uchwały. To czemu się akurat dzisiaj pojawiła ta propozycja wizji lokalnych? Nagle tydzień temu było spokojnie wszystko i robimy te uchwały, a nagle się pojawiła propozycja, że mieszkańcy przychodzą, mówią, że prosimy o to, żeby przedłużyć tą linię dalej, to my nagle przenosimy ten temat... Nie, proszę Państwa, tak nie może być. Albo działamy, albo przenosimy to wszystko w czasie. Przykro mi, ja się nie zgadzam z tym.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Szanowny Panie radny, bardzo Pana proszę, żeby Pan nie wprowadzał w błąd i mieszkańców, i radnych. Byli mieszkańcy, poprosili, przychyliliśmy się do tego, co mogliśmy. Natomiast to, o czym ja mówię i o co dzisiaj jest cały bój, to Pan podszedł po komisji i poprosił żeby jeszcze dalej tę drogę tam dalej pociągnąć. I na to tak naprawdę się nie zgadzam i to spowodowało, że chcę, żebyście Państwo to zobaczyli, bo wtedy, jak to zobaczycie, to zrozumiecie, o co w tej uchwale chodzi. To nie jest żadna uchwała o budowie dróg, to nie jest podstawa do budowy dróg. Drogi budujecie Państwo, podejmując z uchwały chociażby o ZRID-zie tak zwanym, o zaprojektowaniu drogi, o budowie drogi. Ja już więcej na ten temat nie będę mówił.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Nie wspinałem się tutaj na głos ad vocem. Uważałem, że jako Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów, który wypracowywał wniosek w tej sprawie, zostanie dopuszczony do głosu, ale może dobrze, że się tak stało. Koledzy przedtem mogli się wypowiedzieć. Proszę Państwa, ja bym

proponował żebyśmy, jeżeli chcemy być tutaj odpowiedzialni, poważni i działać zgodnie z obowiązującymi zasadami prawnymi, przestrzegali tego prawa. Pierwsza rzecz jest taka, na poprzedniej sesji postawiłem wniosek formalny o przegłosowanie zdjęcia z porządku obrad tego punktu dotyczącego wzrostu opłaty za gospodarkę odpadami. Zostało to przełożone, trwała dyskusja w międzyczasie. Dzisiaj po tygodniu czasu przerwy dowiaduję się, że Pani przewodnicząca łaskawie rozpatrzyła ten wniosek. Rozumiem, że został on oddalony bez głosowania, bez jakiegokolwiek formalności. Statut mówi jasno i wyraźnie, że wniosek formalny należy poddać pod głosowanie, przy jednym głosie za, jednym głosem przeciw. Więc bardzo bym prosił, żebyśmy przestrzegali tego. Druga sprawa odnośnie tematu, o którym rozmawiamy. Panie burmistrzu, pamięć jest dobra, ale może warto mieć pamięć ogólną, nie tylko wybiórczą. Pragnę Panu przypomnieć, że komisja wypracowała taki wniosek, który dotyczył przedłużenia tej ulicy i Pan jako burmistrz referujący tę sprawę na naszym posiedzeniu komisji zobowiązał się do przedstawienia takiego wniosku. Wniosek był formalny Komisji Gospodarki i Finansów. Został on przyjęty. Pan powiedział, że na sesji, kiedy będziemy tę uchwałę procedowali, przygotuje Pan taki wniosek. Pańska akceptacja na to była. Jeżeli mamy amnezję czy kłopoty z pamięcią, to może można do tego wrócić. To jest formalna sprawa. Szanowni Państwo, ja myślę tak, Statut mówi o tym, że organem, który stanowi w sprawie opiniowania projektów uchwał, są merytoryczne komisje. Komisja Gospodarki i Finansów zajmuje stanowisko zarówno w sprawie tej ulicy, o której mówię, jak i wysokości podatków. Nieformalne spotkanie, które odbyło się u Pani burmistrz namawianiem, nagabywaniem czy to na 4% czy na 3%, przypomnę, Pani przewodnicząca też w tym uczestniczyła. Było, że 4,5% jest, bo minister finansów, prawda? Natomiast ja mówiłem, że stawka GUS-owska jest 3%, bo 2,8% na dzień dzisiejszy, więc jakby tutaj były zdania podzielone. Nie zapadła tam żadna decyzja. Pan przewodniczący Fuśnik powiedział, że na dzień dzisiejszy obowiązująca jest stawka 3% i propozycja taka była. I to jest propozycja, która została pozytywnie również zaopiniowana przez Komisję Gospodarki i Finansów i z takim wnioskiem komisja występuje. Ja rozumiem, że możemy mówić o rozmowach, które się odbywają tu i tam. To też są ważne rozmowy i też na pewno muszą mieć miejsce, ale wydaje się, że zgodnie z obowiązującym Statutem zaopiniowane przez Komisję Gospodarki i Finansów 3% powinno być przedmiotem naszych obrad dzisiejszych, chyba że zgodnie z art. 20 ustawy o samorządzie gminnym wnioskodawca dzisiejszej sesji zmieni swoją propozycję w tej sprawie.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Panie radny, myślę, że te wycieczki prywatne odnośnie amnezji czy innych są zupełnie niestosowne. Zaraz będzie mógł Pan burmistrz osobiście się do tego odnieść. Wielokrotnie Pan osobiście nawołuje do tego, żeby zaprzestać różnych wycieczek, jak Pan ocenia, że one są w stosunku do Pana osoby, ale bardzo dobrze i zrećtnie Panu wychodzi taki wybieg w stosunku do innych osób. Więc bardzo bym prosiła, żeby Pan również się wstrzymał od tego typu komentarzy. Jeżeli chodzi o spotkanie, które odbyło się u Pani burmistrz, tak, mam fantastyczną pamięć i mam wrażenie, że Pan pamięta to, co Pan chce pamiętać. Oczywiście wypracowaliśmy tam na tym spotkaniu mniej czy bardziej formalnym. Dla mnie spotkanie, które odbywa się w gabinecie burmistrza w obecności przewodniczącej rady i szefów klubów, należy traktować jako formalne spotkanie. W Pana ocenie nie. No cóż, to pozostawiam Pana ocenie. Niemniej jednak rzeczywiście padło tam z ust Pana wiceprzewodniczącego, że wypracowaliście Państwo na komisji gospodarki wysokość 3%. Gwoli różnych argumentacji padła informacja, że rozważać będziemy 4% i to również wybrzmiało tutaj. Gdzieś padła informacja, że radni nie wiedzą o tym, co działo się w

trakcie tego spotkania. Poddawana jest wątpliwość, czy szefowie klubu przekazali, czy nie przekazali. Myślę, że to już indywidualnie należy się zgłaszać do swojego szefa klubu po taką informację. Co stało nam w przeszkodzie, żeby taka informacja została Państwu przekazana.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

W odpowiedzi do Pana radnego. Szanowny Panie radny, dziękuję za Pana troskę o mój stan zdrowia. Ja gwoili wyjaśnienia. Rzeczywiście komisja zaopiniowała pozytywnie w ramach autopoprawki przedłużenie tej ulicy. Następnie po zakończeniu komisji podeszło do mnie dwóch radnych, to kolejny raz powtarzam, żeby w ramach tej autopoprawki jeszcze dalej przedłużyć tę drogę, a ponieważ była sprzeczność pomiędzy tym, co zostało zaopiniowane pozytywnie, między Wami w zasadzie ta sprzeczność, ja podjąłem temat na kolejnej komisji po sesji, która została przerwana. Jeśli sobie przypominam dobrze, to zgodził się Pan, żebyśmy się spotkali tam w terenie w sprawie tej ulicy Szumiącej.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja tylko nadmienię jeszcze, że wydawało mi się, że dosyć skrupulatnie wyartykułowałam, z jakiego powodu wniosek formalny nie jest przegłosowany. Jak rozumiem, moja argumentacja czy wytłumaczenie jest niezrozumiałe, dlatego poprosiłabym może Pana radcę prawnego, żeby Pan mecenas może bardziej dokładnie i skrupulatnie wytłumaczył.

- Andrzej Górski- radca prawny

Proszę Państwa, przypominam, że mamy do czynienia tutaj z sesją nadzwyczajną, czyli zwołaną na wniosek burmistrza i zgodnie z obowiązującymi przepisami to jest art. 20 ust. 4, do zmiany takiego porządku obrad konieczna jest między innymi zgoda wnioskodawcy takiej sesji, ponieważ tu Pani przewodnicząca zapytała Pana burmistrza, czy wyraża zgodę. On tej zgody nie wyraził, w związku z powyższym głosowanie jakiegokolwiek nad zmianą w tym momencie jest bezprzedmiotowe. Więc procedura jest prawidłowa.

- Iwona Kostrzewa- radna

Szanowni Państwo, szanowni Panie burmistrzu, szanowna Pani przewodnicząca. Dyskusja... Cóż, jak zwykle to samo... Przepychanki w tą i z powrotem. Wniosek formalny pierwszy o zakończenie tej dyskusji całościowo nad wszystkimi tymi uchwałami, które są. Drugi wniosek formalny, oczywiście Pan radca może ma rację, nie wiem, nie znam się na przepisach... Uważam, że jeśli mówi, to tak jest. Pewnie nie zostanie przegłosowany... Nad zdjęciem wszystkich uchwał z dzisiejszego porządku obrad. To jest bezsensowne. W jaki sposób Państwo to procedują? Otóż powiem, w jaki sposób. Na wniosek Pani burmistrz procedują Państwo na kolanie i na szybko. Podniesienie podatków na 18% do góry, dla mieszkańców. Druga sprawa, podniesienie opłat za śmieci 42 zł. Trzecia rzecz, procedują Państwo zmianę w budżecie, potem procedują Państwo na szybko ulicę Letniskową, Szumiącą i pozostałe, Łukasiewicza, łącząc to wszystko w jedną uchwałę. Ja już na poprzednich komisjach i sesjach zwracałam się z ogromną prośbą, zarówno do Pani burmistrz, jak i do Pani przewodniczącej, aby w ten sposób nie procedować takich rzeczy, żeby to było procedowane dla nas możliwie jasno i przejrzyste, żeby nie wrzucać i nie powodować konfliktów, nie powodować kłótni, nie powodować takich sytuacji, właśnie jak są dzisiaj. Więc to jest dla mnie bezsensowne. Ja uważam, że w ogóle nie powinniśmy dzisiaj głosować. Możemy

wszystko przełożyć oczywiście za dwa tygodnie. Nie ma problemu, ja mogę czekać w nieskończoność i dzisiaj będę przeciwna wszystkiemu, co będzie głosowane. I uważam, że wszyscy radni, którzy mają odrobinę przyzwoitości, powinni w ten sam sposób postąpić, głosować przeciw wszystkim uchwałom., Rozumiem, że Państwo urzędnicy, Pan burmistrz w imieniu Pani burmistrz nie ma w ogóle poczucia tego, że my działamy dla mieszkańców. Nasz głos to jest głos mieszkańców. Państwo wybiórczo traktują pewne rzeczy, które dla Państwa są dobre, a i wybiórczo traktują rzeczy, które są dla nas niedobre. Ja tu tak odbieram, to już jest kolejna sesja, na której wrzucacie do jednego wora, do jednej uchwały kilka rzeczy i chcecie, żebyśmy procedowali, nie sprzecząc się, nie kłócąc ze sobą, nie mając innych poglądów i nie mając innych opinii? Jak Państwo sobie to wyobrażają dalej? W jaki sposób mamy pracować? Jak mamy dalej ze sobą rozmawiać? Jak mamy to dalej prowadzić? Jeśli tak, jestem przeciw wszystkiemu i głosuję przeciw.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Tak, bo szanowni Państwo, ja bym prosił, żeby nie używać takich słów, że Państwo i tylko Państwo tu działacie na rzecz mieszkańców, bo ja mam wrażenie, że radni i pozostali nie działają na rzecz mieszkańców, że burmistrz nie działa. Bardzo proszę o wstrzymanie się od takich komentarzy.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Pani radna Iwona Kostrzewa złożyła wniosek formalny, czy mogłaby Pani jeszcze raz wyartykułować, żeby on wybrzmiał.

- Iwona Kostrzewa- radna

Pierwszy wniosek formalny składałam o to, aby nie dyskutować na żaden temat dotyczący żadnej z tych uchwał, które dzisiaj będą procedowane i proszę o przegłosowanie tego wniosku. Drugi wniosek formalny, jeśli ma to dalej trwać i mamy dyskutować na te tematy, mają być procedowane uchwały o zdjęcie wszystkich uchwał z porządku dzisiejszych obrad i przeniesienie ich za tydzień czy za dwa. To już Państwo i Pani burmistrz, i tutaj prezydium podejmie jakby inicjatywę, kiedy mamy się dalej spotykać. I to proszę też o przegłosowanie.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Jeżeli nie ma Pani potrzeby dyskusowania, to proponuję złożyć mandat. Po to tutaj jesteśmy.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo bym prosiła, żeby Pan radny Karol Cudny zgłaszał się do odpowiedzi, żeby mogła udzielać głosu. Bardzo dziękuję. Panie mecenasie czy Pan się będzie mógł wypowiedzieć na temat tych wniosków formalnych, rozwiązać wątpliwości?

- Andrzej Górski- radca prawny

Ciężko mi się tak naprawdę odnieść, bo jakby wniosek o zakończenie dyskusji nad wszystkimi punktami obrad to jest trochę taki... Wydaje mi się, że wniosek o zakończenie dyskusji nad danym projektem i przejście do głosowania, jest to taki klasyczny wniosek formalny, natomiast głosowanie en bloc, nad zakończeniem dyskusji nad każdym z punktów porządku został złożony, możecie to Państwo przegłosować. Natomiast co do niegłosowania wszystkich uchwał w ogóle, to ja rozumiem, że to jest wniosek o zamknięcie sesji chyba. Tak by należało to interpretować. Jeżeli tak, to chyba należałoby od tego drugiego zacząć, bo on jest dalej idący, bo jak zamknijemy sesję, to i dyskusji nie będzie.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Czyli zgłasza Pani wniosek o zamknięcie sesji, tak?

Padła wypowiedź z sali dotycząca wniosku Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów, który nie był głosowany ze względu na to, że burmistrz nie wyraził na to zgody.

- Andrzej Górski- radca prawny

Zwracam Państwa uwagę na obowiązujące przepisy. Art. 20 ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, który mówi o nadzwyczajnej sesji. Wskazana regulacja mówi, że do zmiany porządku obrad zwołanej w trybie nadzwyczajnym stosuje się przepisy dotychczasowe, czyli odpowiednie kworum, ponadto wymagana jest zgoda wnioskodawcy tej sesji porządku obrad, a wnioski formalne, które złożyła Pani, to nie są wnioski dotyczące porządku obrad. Zamknięcie dyskusji to nie jest wniosek dotyczący porządku obrad. A Pana wniosek dotyczył porządku obrad? Bo to jest zdjęcie punktu z porządku obrad. To jest wniosek dotyczący porządku obrad.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Panie mecenasie, ja wiem, że Pan jest tutaj po stronie właściwej i interpretacja Pańska jest, ale ustawodawca jasno i wyraźnie mówi, dotyczący porządku obrad... Natomiast o wniosek formalny w tej sprawie, procedura powinna być następująca. Wniosek powinien być poddany głosowaniu, a decyzja ostateczna o zdjęciu bądź nie należała do wnioskodawcy zwołanej sesji. I takie jest postępowanie, i tak powinno to brzmieć. W takiej sytuacji, tak samo jak i w tej chwili wniosek pani radnej Kostrzewy. Proszę naprawdę nie naginać tutaj ustawodawcy i mówić o tym. Natomiast mam taką uwagę taką do Pani przewodniczącej. Pani przewodnicząca, proszę nie mówić, a jeżeli kogoś uradziłem swoją wypowiedzią czy dotknąłem, to bardzo przepraszam Panie burmistrzu, nie miałem nic złego na myśli, tutaj nie o to chodzi. Ja chciałbym tylko, żebyśmy byli wszyscy równo traktowani. Jedni koledzy mogą zabierać głos i po zgłoszeniu, bez zgłoszenia, a innych się karci za to, że nie zgłosili. Więc zachowajmy jakąś tutaj powagę tej sali i przestrzegajmy tych zasad, do których się wszyscy zgodziliśmy.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

W mojej ocenie jestem bardzo obiektywna, ale rozumiem, że ma Pan inne spostrzeżenie, Panie radny.

- Dariusz Szymanowski- Przewodniczący Rady

Ja tylko króciutko, Panie szanowny radny, ja oczywiście rozumiem, szanuję to, co Pan mówi, ale też bardzo Pana proszę, żeby z Pana strony nie padały takie słowa wobec pana mecenas o jakimś naginaniu prawa, tak jak to przed chwilą Pan powiedział.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Panie mecenasie, czy Pan odniesie się do tego, o czym mówił pan radny Jerzy Mikulski? Bo nie ukrywam, rzeczywiście z punktu widzenia już dla mnie jako prowadzącej sesję ma ogromne znaczenie. Zasięgałam Pana opinii co do tego wniosku formalnego i konieczności przegłosowania. Jest Pan stanowiska, że nie, jeżeli tak naprawdę wszystko zależy od osoby, która wnosi ten

porządek obrad, a więc w tym wypadku pani burmistrz, więc jak ostatecznie sytuacja wygląda przy wniosku formalnym?

- Andrzej Górski- radca prawny

Proszę Państwa, ja tu nie jestem po żadnej ze stron. Jedyna strona, jakiej bronię, to jest strona obecnie obowiązujących przepisów. To po pierwsze. Po drugie chciałem wskazać, że ustawa o samorządzie gminnym w tym zakresie jest jakby jedyną obowiązującą regulacją, a jeżeli nawet mielibyśmy jakąkolwiek gdzieś sprzeczność z przepisami rangi statutowej, to i tak ustawa o samorządzie gminnym decyduje. Ustawa o samorządzie gminnym w sposób jasny wskazuje, jak wygląda zmiana porządku obrad sesji zwołanej w trybie nadzwyczajnym. Jest wprost wskazane, że do tej zmiany konieczne jest poza samym głosowaniem również zgoda wnioskodawcy tej sesji. Jeżeli zgody takiego wnioskodawcy nie ma, to i tak żadnej zmiany porządku obrad nie będzie. W związku z powyższym bez tej zgody nie ma czego głosować, bo i tak żadna zmiana porządku obrad nie nastąpi. Pani przewodnicząca wystąpiła do Pana burmistrza z pytaniem, czy wyraża zgodę na zmianę. Pan burmistrz powiedział, że nie wyraża. W związku z powyższym jakby formalnie temat jest zamknięty. Mamy porządek obrad, który został nadzwyczajnie zawniósowany przez Panią burmistrz. Wnioski, które zostały później składane, nie były wnioskami do porządku obrad, a do przebiegu samej sesji. To są wnioski formalne i Państwo jako gremium, jako całe ciało będziecie sobie decydowali, co z tym dalej zrobić. Natomiast zmienić porządku obrad bez zgody wnioskodawcy Państwo nie możecie. Normalnej sesji oczywiście tak, a z sesji nadzwyczajnej nie.

Głosowano wniosek w sprawie:

zaprzeczenia dyskusji na temat wszystkich uchwał z porządku obrad.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 10, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Marek Górski, Iwona Kostrzewa, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (10)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marta Hoppe,

Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Maciej Łoś

BRAK GŁOSU (2)

Monika Dubow, Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (1)

Edyta Babicka

Głosowano wniosek w sprawie:

zamknięcia XXI sesji Rady Miejskiej w Wołominie.

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 11, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (5)

Andrzej Fuśnik, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Maciej Łoś, Kazimierz Tarapata
PRZECIW (11)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Beata Gomse, Marta Hoppe,
Małgorzata Kielak, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik
WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Marek Górski, Bogdan Sawicki
BRAK GŁOSU (2)

Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski
NIEOBECNI (1)
Edyta Babicka

- Andrzej Żelezik- radny

Ja chciałem tylko powiedzieć, bo koleżanka wspomniała, że tydzień czasu minął i dzisiaj... A cośmy przez ten tydzień robili? Przecież jeżeli ktoś chciał pracować, to trzeba było złożyć wniosek przewodniczącemu danej komisji, której sprawa dotyczy. Była Komisja Gospodarki i Finansów, ale tam była dyskusja i jeżeli mało, to trzeba było następną zrobić. Ja byłem na tej komisji i wiele skorzystałem, ale trzeba było jeszcze jedną zwołać, jeżeli tak zależało na tym, żeby te tematy dobrze przepracować. Poza tym o tej amnezji, to też każdy z nas ma amnezję pewną i nie ma co wynajdować jeden na drugiego, bo nie ma takiej potrzeby. takiej.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)

Szanowna Pani przewodnicząca, szanowni Państwo, chciałbym przede wszystkim odnieść się do wypowiedzi Pana mecenasa. Panie mecenasie, wszystko się zgadza. Zgadza się wszyscy z zapisami ustawy o samorządzie gminnym i to jest bezapelacyjne. Art. 20 mówi jasno i wyraźnie, na czyj wniosek może być zorganizowana sesja. Pani przewodnicząca uznała, że wniosek Pani burmistrz jest zasadny i zorganizowała sesję. Natomiast dyskusja w trakcie sesji i wnioski formalne definiuje statut gminy i on mówi jasno i wyraźnie, że wnioski formalne mają swój status i powinny być poddane po prostu pod głosowanie. I tyle. Jak w dyskusji wynika, że coś jest pozytywnego, to jest głosowane, a jak nie, to jest niegłosowane. Tak być nie może po prostu i wydaje mi się, że cała ta dyskusja dzisiejsza to jest właśnie wynikiem takiego traktowania sprawy i takiej rozbieżności. Szanowni Państwo, mówimy tutaj o poszanowaniu, o wzajemnej dyskusji, o odnoszeniu się do siebie. Oczywiście, że tak, tylko mniej mówmy, a więcej róbmy. To będzie chyba najlepsza zasada, żeby się do tego odnieść. Ja chciałbym powiedzieć tak, rzeczywiście przedmiot wzrostu stawek za śmieci był bardzo dyskutowany. Chciałem tutaj pana radnego Żelezika uspokoić, bo dyskusja na ten temat była bardzo, bardzo duża i na jednej komisji, i na drugiej komisji, tylko po prostu już zabrakło czasu. Zdefiniowane zostało posiedzenie sesji rady na poniedziałek i nie było czasu. Mieliśmy dzisiaj robić komisję zamiast sesji rady? Wiele jeszcze pozostało pytań, wiele jeszcze zostało spraw, które wymagałyby omówienia, i tak po prostu się nie stało, w związku z czym przyszliśmy dzisiaj na sesję. Też Komisja Gospodarki i Finansów w ostatnim swoim posiedzeniu, nie podjęła stanowiska czy nie wypracowała stanowiska, pozostawiając wszystkim radnym indywidualne rozstrzygnięcie sprawy i wypowiedzenie swojej opinii w drodze głosowania, bo uznaliśmy, że po prostu tak będzie najbardziej właściwie i tak się po prostu stało. I myślę, że warto to po prostu uszanować.

- Monika Dubow- Przewodnicząca Komisji ochrony Środowiska

Ja w pierwszym głosowaniu o ten wniosek formalny nie wzięłam udziału, dlatego że faktycznie te wnioski formalne, mam wrażenie, są traktowane wybiórczo. To taki mój protest cichy. Jeśli natomiast chodzi o drugi wniosek, zagłosowałam przeciwko. Dlaczego? Dlatego, że nasi mieszkańcy oczekują jednak dzisiaj podjęcia przez nas jakichś decyzji. Natomiast ja się zgadzam z radną Iwoną Kostrzewą. To nie może być tak, że w tak ważnych sprawach dostajemy materiały 8-go dnia miesiąca, sesja ma być zwołana na 13-go i róbcie co chcecie. To jest po prostu niepoważne traktowanie radnych i ja się absolutnie z Panią Kostrzewą zgadzam. Natomiast, skoro Państwo w ten sposób chcecie, żebyśmy procedowali, to ja zagłosowałam przeciwko zamknięciu tej sesji. Procedujemy.

- Andrzej Fuśnik- Wiceprzewodniczący Rady

Podstawową rzeczą, która stanowi rozbieżność między nami, jest tryb powołania sesji. Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że podjęcie uchwał w sprawie podatkowej czy ustalenia opłat, to są kluczowe uchwały, nad którym rada musi się pochylić w sposób dogłębny i rzeczywiście nad opłatami i stawkami. Komisja gospodarki, w której uczestniczę, pochyliła się nad tym tematem i uważam, że zrobiła to w sposób profesjonalny, wyczerpujący i dokładny. Podjęliśmy takie decyzje. Natomiast wniosek taki, to nie jest wniosek formalny, tylko po prostu element w dyskusji, żeby nad tego typu sprawami nie organizować sesji nadzwyczajnych. Sesję nadzwyczajną organizujemy wtedy, kiedy występują nadzwyczajne okoliczności, które są podstawą do zwołania takiej sesji. Takimi okolicznościami jest na przykład przesunięcie jakichś środków ze względu na upływające terminy bądź wynikające z bezpieczeństwa mieszkańców. I to jest taki apel do tych, którzy zwołują sesję, żeby po prostu tego typu praktyk uniknąć. Wtedy unikniemy tych zadrażnień, które już na samym początku występują wśród nas.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Jak dobrze rozumiem i to wynikało ze spotkań, w których brałem udział, to kwestia podjęcia uchwał, które są najważniejsze na tej sesji, czy najbardziej brzemiennie w skutkach, czyli dotyczące podatków, jak i opłat za śmieci, jakby decyzja w tym zakresie jest wymagana do tego, żeby, jak 15 listopada pani burmistrz przedstawi nam projekt budżetu, żeby on się opierał na założeniach, które wynikają z podjętej przez nas decyzji. W związku z tym zwołanie takiej sesji w tym celu, żeby to się wydarzyło, żeby ten budżet, który obejrzymy mniej więcej za niecały miesiąc, był oparty o decyzje, które są ważne i jakby wielomilionowe w skutkach dla budżetu, były po prostu oparte o takie rzeczy. I to jest krok dobry w relacji do tego, co się działo w wcześniej, gdzie żeśmy podejmowali te decyzje mniej więcej w tym samym czasie, kiedy uchwałą budżetową, bo to jest naturalny ciąg jakby przyczynowo – skutkowy, czyli wysokość wpływów będzie brana pod uwagę zgodnie z faktyczną decyzją rady miejskiej, a nie tą prognozowaną. I to akurat wydaje mi się zadaniem sensownym. Jesteśmy tutaj po to właśnie, żeby rozmawiać, po to, żeby się spierać, po to, żeby argumentować i po to, żeby podejmować decyzje. Można powiedzieć, że jesteśmy głosem mieszkańców, ale można powiedzieć też troszeczkę inaczej. To mieszkańcy nas wybrali po to, żebyśmy dla nich i na ich rzecz podejmowali decyzje. W związku z tym z pełną świadomością głosowałam przeciwko tym wnioskom, które odbierają nam dwie zasadnicze rzeczy, po które tutaj jesteśmy. Po pierwsze, żeby te decyzje wypracowywać, a po drugie, żeby je podejmować. Więc szanowni Państwo, bycie radnym to nie jest tylko uczestnictwo w festynach, przecinanie drogi i

spotykanie się z mieszkańcami z dobrymi wiadomościami polegającymi na tym, że będziemy budować jakąś ulicę. Bycie radnym to także są decyzje, które są mniej sympatyczne. Które trzeba jakoś merytorycznie obronić. Te decyzje, które nas na tej sesji czekają, są po prostu decyzjami poważnymi, dokładnie tymi, do których zostaliśmy powołani i to jest dokładnie nasza praca. Dlatego sam pomyśl tego, żeby zaprzestawać dyskusji na samym początku sesji nad wszystkimi uchwałami i albo ją zamykać, wydaje mi się pomysłem kompletnie, ale to kompletnie absurdalnym. I chciałbym zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Sesja była zwołana na poprzedni poniedziałek. Zapadła decyzja dotycząca przerwy właśnie po to, żeby można było spotkać się, porozmawiać na komisjach, skonsultować ten temat. Komisji było tyle, ile zwołał pan przewodniczący. Natomiast było też wcześniejsze spotkanie, na które zapraszała pani burmistrz. Niestety, bym powiedział, nie było specjalnie wysokiej na nim frekwencji. Była także bardzo dobra konferencja z udziałem pana mecenasa Kielbusa dotycząca odpadów. Mamy więc materiał, teraz przychodzi czas, żeby podjąć decyzję i potem, bez względu na to, jaką decyzję się podejmiemy, mierzyć się z jej konsekwencjami.

- Monika Dubow (Ad Vocem)

Ja tutaj ad vocem do tego, co powiedział pan radny Cudny. Ja od jakiegoś czasu obserwowałam takie przygotowanie nas do tych podwyżek. To się pojawiały takie przedziwne różne informacje w przestrzeni publicznej, na Facebooku na przykład, na stronie Czystego Wołomina i to było na pewno dużo wcześniej, niż Państwo nas poinformowali. Dużo wcześniej niż 8 października, więc mam nieodparte wrażenie, że Państwo od dawna wiedzieli, że system się nie spina, że będziecie proponować podwyżki. Więc ja kompletnie nie rozumiem, dlaczego w tym celu została zwołana sesja nadzwyczajna, bo według mnie, skoro Państwo wiedzieli i prezentowali takie posty, to mogliście to zrobić wcześniej, rozmawiać z nami wcześniej. Więc argument nietrafiony, drogi kolego. Ja będę głosowała na tej sesji i dlatego nie zagłosowałam za jej przerwaniem.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja myślę tak, naprawdę to jest takie troszkę naginanie w jedną stronę. Jeżeli nam pasuje, to dobrze, jeżeli nam nie pasuje, to nie jest dobrze. Wydaje mi się, że chyba czas najwyższy do tego, żebyśmy naprawdę zaczęli funkcjonować odpowiedzialnie w stosunku do ludzi, którzy obdarzyli nas zaufaniem i poparli w wyborach, żeby należycie reprezentować ich interesy. Była mowa tutaj o sposobie związywania sesji. Ja w samorządzie jestem od samego początku, ale nie pamiętam, żeby nad takimi ważnymi sprawami w trybie nadzwyczajnym rada obradowała. To nie jest nic innego, jak tylko po prostu ograniczanie, tak jak Pan mecenas powiedział, że jedynie tylko wnioskodawca ma prawo do wprowadzenia bądź rozszerzenia porządku obrad. To ogranicza po prostu możliwości radnych i dyskusji. Czy dyskusja była? Tak, była i bardzo burzliwa ta dyskusja była. Już nie pamiętam ile tych pytań po wszystkich spotkaniach, które się odbyły, spłynęły na Pani sekretarz rękę. I one dotyczyły naprawdę istotnych spraw, takich, które za naszym pośrednictwem zarówno pytali mieszkańcy. Ja sam byłem przekąźnikiem pytań, które na moje konto spłynęły od mieszkańców, bo nie wszystko było po prostu jasne. I taki tryb nadzwyczajny, ograniczający możliwość takiej debaty i narzucający reżim czasowy, jest po prostu niewłaściwy, nie powinien być stosowany i stąd są nasze tutaj obawy. Ja myślę, że wniosek pani radnej Kostrzewy, znaczy może nie samej procedury, tylko nie samych faktów, tylko samej procedury, w jakiej cała ta dyskusja, jak debata i podejmowanie decyzji się po prostu odbywa. Ja to przynajmniej tak odbieram i tak to

rozumiem. Myślę, że powinniśmy i my, i Państwo jako kierownictwo urzędu, wyciągnąć z tego stosowne wnioski i takich dyskusji jak ta dzisiejsza, taka debata, gdzie siedzimy już tutaj określony czas i debatujemy nad sprawami, które powinny być w nieco inny sposób rozstrzygane, to chyba nie jest dobra praktyka. I bym apelował, żeby się nad tym pochylić, zastanowić i w przyszłości takich sytuacji po prostu unikać. Powstało w trakcie dyskusji wiele wniosków, w tym potrzeba zmian regulaminu utrzymania czystości w Gminie Wołomin i może pochylimy się nad takimi konkretnymi sprawami, na które my jako radni w rozumieniu prawa mamy kompetencje i pracujemy na rzecz dobra naszych mieszkańców.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Pozwólcie Państwo, że ja swój głos do tego dorzucę, ponieważ brałem udział w komisjach dotyczących tematu stawek za odpady. Na tej ostatniej miałem wrażenie, że pytania i odpowiedzi na nie się wyczerpały, że Państwo wszystko wiecie, to dlatego dzisiaj ta uchwała jest. A dlaczego tak myślę? Dlatego, że pod koniec komisji to już niektórzy radni po prostu wychodzili, jakby byli znudzeni albo uznałem, że może już wszystko wiedzą, w każdym razie część radni już po prostu wyszła z komisji i nie słuchała tego. To dlatego twierdzę, że to zostało już wszystko wyjaśnione.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja chciałem tylko powiedzieć tak, Panie burmistrzu, nie można tak podsumowywać takiej dyskusji. Dyskusja, ja tylko przypomnę, pierwszym razem trwała do 21:00. Kolidowała z innymi zaplanowanymi wcześniej organizacyjnie sprawami w gminie, bo po prostu wymagała takiej dyskusji. I czas, który radni poświęcili na to, jest naprawdę bardzo duży. Na pytania, które dostaliśmy odpowiedź, nie wszystkie odpowiedzi były satysfakcjonujące, stąd była taka dyskusja. Dostaliśmy część tych odpowiedzi, tych pytań, część od Pani sekretarz, też udzielała odpowiedzi. Część, Pan miał przedłożyć przed obradami dzisiejszej sesji, więc myślę, że warto wziąć to wszystko pod uwagę i być bardziej obiektywnym.

- Dariusz Szymanowski- Przewodniczący Rady

Absolutnie jestem obiektywny. Ja doceniam i szanuję to, że było to spotkanie bardzo cenne. Państwo wiele się dowiedzieliście. Tyle tylko, że konkluzja z tego ostatniego spotkania była taka, zresztą chyba dwoje radnych zadało to pytanie, a jaką stawkę proponujemy. Pan sam powiedział, że o tym będziemy dyskutowali tutaj na sesji. Ja tylko na tym opieram to swoje stanowisko. Także żeby była jasność, Panie radny, ja absolutnie szanuję i doceniam tę dyskusję, co wszystko się działo, żeby o jasność.

- Andrzej Fuśnik (Ad Vocem)- Wiceprzewodniczący Rady

Żeby każde spotkanie i rozmowa w nim była merytoryczna, musi być odpowiedni wsad, jeżeli chodzi o informacje bądź założenia poparte odpowiednimi kwotami. To spotkanie, które pierwsze było zwołane, prosiliśmy o przełożenie, bo takich materiałów po prostu nie otrzymaliśmy. W związku z tym nie było podstaw do tego, żeby to spotkanie było merytoryczne. Przypominam i zresztą mój przedmówca pan Karol Cudny podkreślił, że obowiązującym terminem jest 15 listopada, bo wtedy musi być już skonstruowany ten budżet do przedstawienia Regionalnej Izbie Obrachunkowej. Tak oczywiście to wynika bezpośrednio z ustawy o samorządzie gminnym, ale szanowni Państwo, żeby wzajemnie się szanować, to musimy mieć pewnego typu informacje.

Przypominam, dzisiaj jest 20 października. Czy mamy informacje z KPRM-u odnośnie przewidywanych dotacji z tytułu PIT-u i CIT-u dla gminy?

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Tak, mamy. Ale jeszcze brakuje informacji z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego odnośnie zadań zleconych i dofinansowania zadań własnych.

- Andrzej Fuśnik (Ad Vocem)- Wiceprzewodniczący Rady

Czyli de facto nie mamy kompletu i czekamy na ten komplet, więc mówienie, że po prostu w trybie nadzwyczajnym dzisiaj powinniśmy to zrobić... Tak, powinniśmy to zrobić, mając wszelkiego typu dane. Te komisje, potwierdzam, wiele elementów nam wyjaśniły, przede wszystkim jakie są procedury. Oczywiście nie wyjaśniły co do kosztów, bo koszty nie były przedstawione, ale uzyskaliśmy informację, posiłkując się innymi rzeczami. Więc myślę, że podjęcie decyzji przez każdego daje podstawy do dobrego przygotowania i apelujemy, żeby następne spotkania odnośnie tworzonego budżetu odbywały się jak najszybciej, mając już wszelkiego typu dane.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Ja byłem na tej ostatniej Komisji Gospodarki i Finansów, wytrzymałem do końca, chociaż tam ze 4 godziny komisja trwała, ale w związku z tym, że poprzednio musiałem wcześniej wyjść, to chciałem spokojnie wysłuchać wszystkich odpowiedzi. Faktycznie pytań było bardzo wiele. Odpowiedzi moim zdaniem na wszystkie pytania padły. A dlaczego? Dlatego, że pan przewodniczący wyraźnie na koniec zapytał, czy są jeszcze jakieś pytania, wątpliwości i tak dalej, więc nikt się nie odzywał i w tym momencie pan przewodniczący zakończył tą komisję. Ja osobiście zapytałem, jako członek tej komisji, czy mamy wypracowaną jakąś stawkę, w cudzysłowie, zarówno za śmieci, jak i za podatki. I jakby wybrzmiało, że będziemy nad tym dyskutować na sesji z ust przewodniczącego, chociaż ja uważam, że prowadzący daną komisję powinien po dyskusji tak długiej, czterogodzinnej, wygłosić jakąś, chociażby swoją konkluzję co do wysokości i ewentualnie poddać pod zaopiniowanie. Coś takiego nie padło, więc rozumiem, że dzisiaj na sesji dokończymy to i podejmiemy decyzję, do czego jesteśmy zobowiązani wobec naszych mieszkańców.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ta dyskusja czterogodzinna to była już drugi czy trzeci raz, Panie radny, i taka długa. Oczywiście zostały udzielone odpowiedzi. Zostały w granicach tego, czym dysponowali przedstawiciele urzędu. Przypomnę jeszcze, że tam były załączniki, które też nie były omawiane, nie były dyskutowane i stąd powstał taki wniosek, że każdy radny potrzebuje chociaż noc czy weekend na to, żeby się z nimi zapoznać i nad nimi pochylić. To wszystko było po prostu elementem bardzo przyspieszonego procesu, bardzo obszerny materiał nie pozwalał w tak krótkim czasie należycie zanalizować, a nawet na niektóre odpowiedzi padały zapytania i prośby o ich rozszerzenie i uzupełnienie i stąd tylko po prostu takie stanowisko było. Co do tych informacji, to chciałbym powiedzieć tak, pani skarbnik tutaj tak skromnie powiedziała o informacjach, które w ramach PIT-u i CIT-u mamy na dzień dzisiejszy. Tak, mamy te informacje, one od dłuższego czasu już są, nawet na stronie internetowej ministerstwa finansów. Rząd zadbał o samorządy w tym roku i wzrost CIT-u, PIT-u i subwencji dla Gminy Wołomin na rok 2026 jest o 38 milionów złotych, ponad zresztą 38

milionów złotych. Samego PIT-u 24 miliony, z CIT-u ponad 2 miliony, subwencji należnej prawie 11 milionów. To są informacje chyba, które są istotne i które są ważne i też powinny dotrzeć do radnych i może warto byłoby je też wziąć pod uwagę, analizując sytuację w kontekście potrzeby zmiany stawek podatkowych i zmiany opłaty za gospodarowanie odpadów.

- Marek Górski (Ad Vocem)- radny

Jesteśmy nadal w porządku obrad, tak? Pytanie moje do Pana burmistrza, uchwała dotycząca ulic, decyzja wnioskującego jest jaka?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Uchwała pozostaje, natomiast w ramach autopoprawki odsuwamy punkt czwarty uchwały dotyczący ulicy Szumiącej.

- Marek Górski (Ad Vocem)- radny

Dobrze, dziękuję. Teraz drugie pytanie. Wnioskodawca nie chce zdjąć tych dwóch uchwał dotyczących podatków i opłaty śmieciowej?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Nie, nie chce.

- Marek Górski (Ad Vocem)- radny

Drodzy Państwo, to może zakończymy już tę dyskusję i określimy się przy głosowaniu albo będzie dyskusja przy uchwałach, bo to naprawdę my ciągle mówimy, że chcemy wszyscy do brzegu dopłynąć, chcemy znaleźć najlepsze rozwiązanie dla mieszkańców, dla nas zresztą, też jesteśmy mieszkańcami, ale my nadal sobie udowadniamy nawzajem, jedni drugim, co chcemy, jak chcemy. Myślę, że wszyscy chcą podobnie. Chcą, żeby stawki były jak najniższe, więc przejdźmy już może do zatwierdzenia tego porządku obrad w takim stanie, jakim jest i wypracujmy swoje stanowiska przy uchwałach. To moja prośba, aczkolwiek nie wniosek formalny.

- Beata Gomse- radna

Mam pytanie do Burmistrza Szymanowskiego, ponieważ się trochę spóźniłam i dowiedziałam się, że Pan nie chce procedować dzisiaj ustalenia przebiegu dróg gminnych.

Padło z sali, że chce.

- Beata Gomse- radna

To dziękuję. Czyli będzie procedowany.

3. Informacje Komisji Rady o pracy w okresie między sesjami.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Komisja Edukacji nie spotkała się. Zapraszam na posiedzenie w przyszłym tygodniu już ustalone z radnymi.

- Monika Dubow- Komisja Ochrony Środowiska

Między sesjami komisja nie spotykała się. Posiedzenie będzie zwołane w najbliższym czasie.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Komisja Gospodarki i Finansów spotkała się dwukrotnie, 16 października i 10 października. Debatowała nad propozycją zaproponowanych zmian i porządku obrad dzisiejszej sesji. Myślę, że nie będę wchodził w szczegóły, bo już i tak sporo przedyskutowaliśmy z tych spraw. Rzeczywiście była ona przełożona na czwartek w ubiegłym tygodniu ze względów na znaczącą ilość pytań, jakie radni mieli, i potrzebę wyjaśnienia. Myślę, że co do porządku obrad i poszczególnych uchwał, to w trakcie dzisiejszych naszych obrad będę relacjonował opinię komisji w tych sprawach.

- Maciej Łoś- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Komisja Kultury i Sportu nie spotykała się i planuje swoje spotkanie niebawem.

- Robert Kobus- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Komisja Rewizyjna w okresie między sesjami spotkała się dwukrotnie. Rozpoczęliśmy kontrolę jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z Gminy Wołomin w zakresie wydatkowania środków finansowych pochodzących z budżetu Gminy Wołomin za lata 2022-2024. Komisja przekazała zestaw pytań i wyznaczyła termin na przygotowanie dokumentów i odpowiedzi. Kolejne posiedzenie niezwłocznie po otrzymaniu wyżej wymienionych dokumentów.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Komisja spotkała się w przerwie aktualnej sesji wspólnie z Komisją Gospodarki i Finansów. Omawialiśmy temat podwyżki za opłatę, za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Nie wypracowaliśmy żadnego stanowiska w tym temacie, pozostawiliśmy każdemu z członków po prostu głosowanie według własnego uznania nad tematem podwyżek.

- Agnieszka Koza- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Komisja spotkała się, też można powiedzieć, że w przerwie sesji. Dyskutowaliśmy na temat skarg, które aktualnie mamy w procedowaniu. Mamy w tej chwili trzy skargi i jedno pismo. Myślę, że komisja spotka się w najbliższym czasie. Będziemy zapraszać na komisję na pewno gości, dlatego że skargi są w naszym odczuciu dosyć skomplikowane, więc będziemy zapraszać gości na tą komisję i jak tylko wypracujemy stanowisko, na pewno prześlemy do Biura Rady w celu podejmowania uchwał przez radę.

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Doraźnej Komisji Statutowej

Komisja Statutowa spotkała się 6 października tego roku, przeanalizowaliśmy ostatnie poprawki, zaproponowane zmiany, przez nas wszystkich temat przedyskutowaliśmy, protokół jest w Biurze Rady, mamy również termin, myślę, jednego z ostatnich posiedzeń komisji i z tego miejsca bardzo dziękuję pani naczelnik Oldze Ludwiniak za szybkie i sprawne załatwienie tematu.

- Piotr Sikorski- radny

Ja tylko w uzupełnieniu tego, co Pan Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Adrian Budek

powiedział. Komisja spotkała się dwa razy. Na pierwszym spotkaniu ukonstytuowała się nowa komisja, został wybranym nowym przewodniczącym pan Adrian Budek. Ja na tej komisji zgłosiłem w imieniu prezesów SBM-u ponowny problem z dzikami, który poprosiłem, żeby dalej procedować i tym tematem się zajmować. I pytanie moje do Pana przewodniczącego, czy już w tym temacie coś Pan przewodniczący poczynił?

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Zajęliśmy się tematem aktualnie podwyżek i sprawa dzików zostanie przeniesiona na okres późniejszy, tak jak żeśmy omawiali to na Komisji Bezpieczeństwa, w której się żeśmy ukonstytuowaliśmy. Temat na najbliższą komisję, będzie temat dzików i spółdzielni mieszkaniowej.

- Wojciech Plichta- Przewodniczący Doraźnej Komisji Statutowej

Mam pytanie do pana przewodniczącego Komisji Kultury i Sportu, bo Pan powiedział spotkanie, a mi się wydaje, że to będzie chyba seria spotkań, chyba że Pan wszystko planuje przedyskutować na terenie Ośrodka Sportu i Rekreacji. Jeden temat, o którym rozmawiamy ponownie, to jest temat kortów tenisowych, natomiast z tego, co wiem, od pani przewodniczącej dostał Pan na swoje ręce pismo, które, myślę, musimy też jako komisja przedyskutować i rozpocząć w ogóle temat.

- Maciej Łoś- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Przed wszystkim to po tygodniowym zastanowieniu się uważam, że to pismo, które otrzymałem od pani przewodniczącej, nie powinno trafić do Komisji Kultury i Sportu. Komisja Kultury i Sportu nie powinna się tym zajmować, więc zamierzam po prostu zwrócić to pani przewodniczącej, żeby pani to w dalszym jakby procedowaniu przekazała komuś innemu.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja tylko nadmieniam, że właściwą komisją do procedowania jest właśnie Komisja Kultury i Sportu zgodnie z opinią radców prawnych, którą otrzymałam przed przekazaniem panu tego dokumentu. Także ta opinia radców prawnych, jeżeli Pan sobie życzy, jest do wglądu w Biurze Rad.

- Maciej Łoś- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Z przyjemnością przeczytam tą opinię radców prawnych i zapoznam się z nim, zanim podejmę jakiegokolwiek decyzję.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Doraźnej Komisji Statutowej

Ja tak troszeczkę szybciej niż tydzień tak się już szybko zastanowiłem, czy podobne pismo nie trafiło również do Komisji Skarg, Petycji?

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Nie. Podobne nie.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Mam pytanie do Pana Przewodniczącego Komisji Kultury i Sportu. Czy temat tego pisma dotyczy terenów Zielonki czy Wołomina?

- Maciej Łoś- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Temat tego pisma wszyscy Państwo znacie, bo to było czytane tutaj u nas na sesji. Wydaje mi się, że to jest w ogóle temat dotyczący terenów Zielonki, a nie Gminy Wołomin, więc to jest też powód, dla którego nie my powinniśmy się tym zajmować.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Pani przewodnicząca, ja chciałem zapytać, bo rozgrzana dyskusja i pada cały czas słowo tego pisma, tego pisma... Ja chciałbym się dowiedzieć, o jakie pismo chodzi, powiedzcie chociaż w jednym zdaniu.

Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu powiedział przed chwilą, że jest to pismo, które zostało odczytane na sesji przez Pana burmistrza. Wszyscy wiemy, jakie było, więc myślę, że nie trzeba tego dodatkowo jeszcze artykułować.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Doraźnej Komisji Statutowej

To ja tym razem do pana burmistrza. Panie burmistrzu, bo tak, Maciej ma rację, jeżeli temat jest stricte zielonkowski, że tak powiem, to nie nasza rola go ruszać, więc proste pytanie, czy jakiegokolwiek dokumenty w tej sprawie dotyczące stricte Gminy Wołomin znajdują się w Urzędzie Miejskim, czy zniknęły, czy nie ma, czy w ogóle temat dotyczy wyłącznie Zielonki? To jest proste pytanie i myślę, że to oczy nam szerzej otworzy po prostu ta sprawa, ten temat, ponieważ jeżeli to dotyczy Zielonki, to nie ma o czym gadać i Maciej ma rację. Natomiast pytanie, czy cokolwiek w urzędzie jest z tamtych czasów, że tak powiem?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Nie znam treści pisma przekazanego Panu przewodniczącemu. Natomiast jeżeli chodzi o temat, który dotyczy tego listu otwartego, który czytałem, to oczywiście są dokumenty w Urzędzie Miejskim w Wołominie dotyczące tego tematu, jak najbardziej.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Mówimy o liście otwartym, tak? Panie burmistrzu, to co w takim razie jako gmina żeśmy zrobili z tym tematem? Czy po prostu, nie wiem, robimy tu jakąś taką, jak to się mówi, aferę, czy my coś podejmujemy, jakieś działania, czy burmistrz w ogóle podjął jako osoba zarządzająca? Bo ja nie wiem, o czym my w ogóle dyskutujemy. Pismo, które było odczytane dotyczyło tematu pomnika bolszewików czy tam monumentu, czy jak to tam inaczej się nazywa. Tak więc pytam się, co my żeśmy jako Gmina Wołomin zrobiliśmy w temacie tego pomnika i pytanie, czy możemy cokolwiek zrobić, jeżeli on jest na terenie Zielonki? Nie wiem, czy my po prostu nie robimy tu jakieś bieda afery tak naprawdę, bo powiem szczerze, że... Co robimy w tej materii, żeby, nie wiem... Pozbyć się tego pomnika. Czy wystosowaliśmy jakieś pismo do ministerstwa kultury, czy jakiegokolwiek żebyśmy podjęli działanie, czy tylko po prostu robimy aferę jakąś?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ja, szczerze mówiąc, nie wiem, co w tym jest śmiesznego, Panie radny, bo to jest sprawa bardzo poważna. Co robimy? Na ten moment analizujemy sprawę i sprawa zapewne będzie miała swój dalszy ciąg. Ja rozumiem, że, pani przewodnicząca, nie zajmujemy się tym teraz, ale mogę Pana

zapewnić, że sprawa będzie miała swój dalszy ciąg, a co będzie, jakie wnioski, to po tym. Nie odpowiem tu Panu teraz na to pytanie.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Myślę, że Komisja Kultury i Sportu zgodnie z opinią radców prawnych jest właściwa do analizowania tego dokumentu i nic nie stoi na przeszkodzie, że zwołując z posiedzenie takiej komisji, Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu Maciej Łoś poinformuje nas wszystkich o posiedzeniu. Będziemy mogli przyjść i zadać wszystkie nurtujące nas pytania odnośnie pisma, które przekazałam panu przewodniczącemu Maciejowi Łosiowi.

- Maciej Łoś (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu

Więc chciałem tylko odczytać fragmencik, który jest konkluzją jakby całego tego pisemka. Osoba, która napisała to pisemko, bo to ani wniosek, ani list. Nie wiadomo, co to jest. A ta osoba, która napisała, jakby w konkluzji pisze tak... Dlatego apeluję do Rady Miejskiej Wołomina o przyjęcie uchwały potępiającej postawienie pomnika bolszewików w Ossowie i wzywającej do jego usunięcia. Skoro ustaliliśmy, że ta mogiła bolszewików jest na terenie Gminy Zielonka, to radni Gminy Wołomin naprawdę nic do tego nie mają. Następnie druga rzecz... Zobowiązanie Radnego Jerzego Mikulskiego do publicznych przeprosin wobec mieszkańców Wołomina... Ja nie wiem, nie wyobrażam sobie, jak Rada Miejska mogłaby zobowiązać kogokolwiek, nie wiem, panią przewodniczącą lub kogokolwiek innego do tego, żeby przeprosić. Nie ma czegoś takiego, jak uchwała mówiąca o tym, że pan Piotr Sikorski ma przeprosić pana Karola Cudnego na przykład. I trzeci punkt, wystąpienie do instytucji państwowych z wnioskiem o przeniesienie szczątków żołnierzy Armii Czerwonej na cmentarz wojenny i likwidację Pomnika z Ossowskiego Pola Chwały. No i tutaj znowu jakby temat dotyczy Gminy Zielonka, a nie Gminy Wołomin, więc też nie wyobrażam sobie, że tak powiem, żeby w ogóle jakakolwiek komisja Rady Miejskiej w Wołominie po prostu miała się tym zajmować.

- Andrzej Fuśnik- Wiceprzewodniczący Rady

Ponieważ procedowanie nad tym pismem nie zostało nawet rozpoczęte, więc składam wniosek formalny o zakończenie dyskusji nad tym elementem dotyczącym tego pisma.

Głosowano	wniosek	w	sprawie:
zakończenia	dyskusji	w	tym punkcie.
Wyniki			głosowania
ZA: 16, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 1			
Wyniki			imienne:
ZA			(16)
Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik			
PRZECIW			(1)
Piotr			Sikorski
WSTRZYMUJĘ		SIĘ	(1)
Wojciech			Plichta

BRAK		GŁOSU	(2)
Jerzy	Mikulski,	Antoni	Roszkowski
NIEOBECNI			(1)
Edyta			Babicka

4. Informacja o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie.
 5. Informacje Burmistrza o pracy w okresie między sesjami.
 - Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja z uwagi na nieobecność Pani naczelnik, która jest na urlopie, chciałam Państwa tylko poinformować, że wszystkie informacje są zamieszczone na sesji, więc jeżeli macie Państwo jakieś pytania, to bardzo bym poprosiła o złożenie ich na piśmie bezpośrednio do Pani naczelnik. Chyba że jest coś takiego newralgicznego, o co chcielibyście Państwo zapytać teraz? Nie widzę pytań, w związku z powyższym przechodzimy do kolejnego punktu, jakim jest podjęcie uchwał w sprawie.

6. Podjęcie uchwał w sprawie:

- 1) zmiany WPF gminy Wołomin na lata 2025-2045;
- 2) zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2025;

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Omówiła wszystkie wprowadzone zmiany, które są szczegółowo opisane w objaśnieniach do uchwały nr XXI-91/2025 w sprawie zmiany WPF gminy Wołomin na lata 2025-2045 oraz w uzasadnieniu do uchwały nr XXI-92/2025 w sprawie zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2025.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Chciałem złożyć poprawkę do uchwały w sprawie zmian w uchwale budżetowej Gminy Wołomin na 2025 rok. Mianowicie wnoszę o wykreślenie punktu wprowadzenia nowego zadania na kwotę 50 tysięcy złotych na opracowanie dokumentacji projektowo-kosztorysowej i modernizacji boisk sportowych orlik przy Zespole Szkół numer 3 w Wołominie i w to miejsce chciałbym prosić o zwiększenie wydatków i tutaj Pani skarbnik jeżeli mnie może poprawić, ale chyba raczej dobry dział zastosowałem - zwiększenie wydatków w dziale 754 w rozdziale 754.16 o kwotę 50 tysięcy złotych z przeznaczeniem na podwyżki dla funkcjonariuszy Straży Miejskiej.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Do tej pory nie wpłynął żaden wniosek od Komendanta Straży Miejskiej, że brakuje mu na wynagrodzenia i pochodne.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Pani skarbnik, to jest mój wniosek.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

To jest na wynagrodzenia i pochodne, tak?

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

W rozdziale 754.16 z przeznaczeniem na podwyżki. Zwiększenie wydatków w dziale 754.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy
Paragraf 401 wynagrodzenie 11 i 12. Tak?

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa
Tak.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy
Jeśli będzie taki wniosek przegłosowany, to wniesiemy poprawkę.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady
Czyli jako wniosek formalny, tak? Bardzo proszę w związku z powyższym o przygotowanie głosowania. Ale najpierw przedyskutujemy ten wniosek.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Edukacji
Jak się czyta uzasadnienie, mówimy o wykonaniu dokumentacji projektowo – kosztorysowej dla potrzeb złożenia wniosku o dofinansowanie w ramach planowanych programów, rozumiem, że Ministerstwa Sportu i Turystyki. Znacząco ograniczamy sobie szansę na pozyskanie środków, które będą potem nam służyć? Modernizacja tego orlika służy nie tylko szkole podstawowej oraz liceum, co samo w sobie jest bardzo mocnym uzasadnieniem, ale także chociażby klubom czy osobom fizycznym, które to wynajmują i uważam, że zabieranie pieniędzy z tego zadania jest działaniem antyrozwojowym, szkodliwym i uderzającym w setki dzieci, ich rodziców, a także osoby, które korzystają z tego, i bardzo szanownych Państwa radnych proszę o to, żeby zagłosowali przeciwko temu wnioskowi, ponieważ zabieranie pieniędzy z oświaty jest po prostu działaniem na szkodę gminy i mieszkańców.

- Piotr Sikorski- radny
Ja oczywiście popieram w pełni to, co przed chwilą powiedział Karol Cudny. Nie wyobrażam sobie zabrania jakichkolwiek pieniędzy z oświaty i zabrania jakichkolwiek pieniędzy na rozwój czegoś takiego, jak propagowanie sportu. Po pierwsze zabieramy sobie możliwość dofinansowania, po drugie uderzamy w masę dzieci. Ja to, co pan Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa Adrian Budek powiedział na temat strażników miejskich, oczywiście popieram, że powinni jak najlepiej zarabiać. Szkoda, że Pan tego tematu nie podniósł na obu Komisjach Bezpieczeństwa, które się odbyły. Natomiast jestem ponownie, po raz kolejny zaskoczony tym, ponieważ był tutaj Komendant Straży Miejskiej raptem dwie sesje temu i wypowiadał się i pytaliśmy go czy taki wniosek składa. Oczywiście on wypowiadał się również, że planując przyszłoroczny budżet, będzie to rozważał. I rozumiem, że taki wniosek na przyszły rok, czyli od stycznia, złożył. Ja osobiście czekałbym na efekty nowego budżetu, jak on będzie przygotowany, i kategorycznie nie zabierałbym w tej chwili jakichkolwiek pieniędzy z tego paragrafu odnośnie boisk dla dzieci, remontów boisk. Natomiast odnosząc się jeszcze – muszę, Pani przewodnicząca, bo niestety zakończyliśmy dyskusję. Mam nadzieję, że radny i Przewodniczący Komisji Kultury i Sportu Łoś personalnie zwrócił się do mojej osoby, to był czysty przypadek, mam nadzieję. Natomiast kategorycznie chciałbym jeszcze zaprotestować przeciwko słowom, które wygłosił radny Budek odnośnie pomnika kobyły w Kobyłce. Z całym szacunkiem, ale nie porównywałbym go do mogiły

bolszewików, to jest pierwsza sprawa. Druga sprawa, ten temat ewidentnie na otwarciu Muzeum Bitwy Warszawskiej w Ossowie dnia 15 sierpnia poruszył pan Sławomir Cenckiewicz, szef BBN-u. I myślę, że to było też powodem rozgorzałej dyskusji w tym temacie i nie jest to temat, jeszcze raz powtórzę, porównywalny z kobyłą w Kobyłce, jak to Pan powiedział. Mam nadzieję, Panie przewodniczący Łoś, że ten temat po prostu poruszy Pan na najbliższej komisji, bo wydaje mi się, że komisja powinna mimo wszystko zająć stanowisko w tej sprawie, a nie wycofywać się i mówić, że nas nie interesują te tematy. Tym bardziej, że pan Cenckiewicz wyraźnie powiedział, że ten temat dotyczy Gminy Wołomin. My nie powinniśmy umywać od tego rąk i nie wycofywać się.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo proszę, żeby Pan radny skupił się jednak na uchwale budżetowej, bo na tym punkcie jesteśmy teraz, a dyskusja na temat tego pisma została zakończona przegłosowanym wnioskiem formalnym.

- Piotr Sikorski- radny

To jeszcze raz, Pani przewodnicząca, apeluję o to, aby nie przenosić takich pieniędzy, poczekać spokojnie na budżet. Raptem zostały dwa miesiące i ja myślę, że strażnicy miejscy od dnia 1 stycznia zgodnie z nowym budżetem będą zarabiali lepiej, a przy okazji chciałbym usłyszeć kilka zdań na temat tego punktu Razem Bezpieczniej, jaka to jest inwestycja, jakie to pieniądze są z dofinansowania i jaka jest całościowa wartość tego projektu?

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Tylko takie pytanko techniczne. Czy mogę już udzielać odpowiedzi i jednocześnie zabrać głos w kontekście tego wniosku?

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo proszę.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Razem Bezpieczniej, jest to program konkurs finansowany przez wojewodę mazowieckiego. Gmina Wołomin złożyła wniosek w tym roku i udało nam się pozyskać środki. Jest z nami pan naczelnik pozyskiwania środków, to też zapraszam, Panie Konradzie, Pan pewnie opowie o szczegółach. To jest niespełna 200 tysięcy złotych. Główny czynnik tego projektu to rozbudowa monitoringu na skwerze Obrońców Ojczyzny, tutaj przy torach w centrum Wołomina, ale również zakup sprzętu i szkolenia przeznaczone dla Straży Miejskiej. Bardzo z tego powodu się cieszymy i musimy zrealizować ten projekt do końca roku, także na czasie nam nie zbywa. Stąd też taka prośba o pozytywne rozpatrzenie zmian w uchwale budżetowej. Jeżeli chodzi o ten wniosek, ja bym tutaj proponował, żeby takie zmiany skonsultować z Komendantem Straży Miejskiej. To jak wspomnieli wcześniej radni, na pewno odpowiedni wniosek pan komendant złożył, ma wszystko wyliczone. Nie wiem, czy ta kwota jest adekwatna do potrzeb i też jak to będzie się rozkładać na konkretne daty w Straży Miejskiej, tutaj wolałbym, żeby szef jednostki zabrał głos i jakby merytorycznie odniósł się do tej zmiany. Bardzo nam zależy na tym projekcie, drodzy Państwo, ponieważ orlik nie był remontowany od wielu, wielu lat, korzysta z tego w centrum miasta setki, a nawet tysiące dzieci zarówno ze szkoły, jak i również z klubów sportowych. Wymaga remontu, ta nawierzchnia też

powinna zostać zmieniona, stąd taki pomysł, żeby już teraz przygotować projekt i jak tylko będzie ogłoszony konkurs przez ministerstwo sportu, mieć pełną kompleksową dokumentację tak, żebyśmy mogli w przyszłym roku wyremontować to boisko. Stąd jeszcze raz taki apel, prośba, żebyśmy nie dokonywali tej zmiany.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja tak przysłuchiwałam się temu, co mówił radny Sikorski, i chciałam zapytać, skąd Pan radny wie, że w przyszłorocznym budżecie będzie podwyżka dla Straży Miejskiej? Przecież nikt z nas tak naprawdę jeszcze nie zna założeń przyszłorocznego budżetu i jestem zdziwiona tym, że z takim przekonaniem Pan coś powiedział. Przynajmniej ja jako radna, a jestem też członkiem Komisji Gospodarki i Finansów, nie mam takiej wiedzy, więc jakby Pan mógł mi powiedzieć, skąd Pan ma taką wiedzę i podzielić się tym z radnymi.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Pani radna, ja wyraźnie powiedziałem, że mam nadzieję, że w przyszłorocznym budżecie taki punkt się znajdzie. Ja osobiście wnioskowałem o to i mam nadzieję, będę jako radny i Państwo również, głosowali nad tworzeniem przyszłorocznego budżetu. Ja powiedziałem wyraźnie, że mam nadzieję. Natomiast ja pamiętam, że był tutaj pan komendant i wyraźnie mówił, że on problem ma z pozyskaniem ludzi do pracy. Wyraźnie powiedział, że ma za mało etatów. W związku z tym ma przeznaczone pieniądze na ileś etatów, strzelam, na przykład na 20... Natomiast zatrudnia 15 strażników i pozostałe kwoty może rozdzielić jako premię dla tych strażników, tak? No i dla mnie jest sprawa jasna. Jeszcze raz podkreślę, strażnicy powinni zarabiać lepiej, ale nie kosztem dzieciaków i zabrania pieniędzy z remontu boiska. Proszę znaleźć jakiś inny paragraf.

- Wojciech Plichta (Ad Vocem)- Przewodniczący Doraźnej Komisji Statutowej

Apeluję o rozwałę i niepopieranie tego pomysłu. Podłączam się pod słowa radnego Cudnego, radnego Sikorskiego, pana burmistrza Łukasza Marka. Dziwi mnie, że nowa funkcja przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa nie dba o bezpieczeństwo. I mówię to z pełną świadomością. Interweniowaliśmy razem z Burmistrzem Łukaszem Markiem pod koniec tych wakacji w Zespole Szkół numer 3 w Wołominie u pani dyrektor Paderewskiej, ponieważ, powiem wprost, Orlik ma ponad 10 lat, znajduje się na największym osiedlu w Wołominie, jest eksploatowany codziennie przez setki osób, dzieci, młodzież i dorosłych. Szkoła bierze dzięki temu orlikowi udział w kilku programach – Aktywna Szkoła, Aktywny Orlik, Aktywny As, Aktywny do Kwadratu. To wszystko są programy ministerialne razem z Fundacją Orły Sportu. Dziwi mnie próba zdjęcia opracowania dokumentacji projektowo – kosztorysowej. To musi być pełna modernizacja, tam już naprawdę, proszę Państwa, pani dyrektor robi, co może, żeby zarówno ogrodzenie, jak i stan zarówno boiska zielonego, jak i czerwonego, nie doprowadziła do tragedii i mówię to z pełną świadomością. Proszę podjechać, zobaczyć jak teraz wygląda boisko od zwykłej eksploatacji. I proszę mnie źle nie zrozumieć. Chciałbym, żeby strażnicy miejscy, tak jak i nauczyciele, tak jak i pracownicy domu kultury, biblioteki, zarabiali jak najwięcej, ale apeluję o znalezienie innego paragrafu. W imieniu szkoły, w imieniu największego osiedla, w imieniu dzieciaków, myślę, również w imieniu prezesów SBM-u, tu możecie Panowie potwierdzić, jesteście tam praktycznie co drugi, co trzeci dzień, widzicie, jak bardzo jest eksploatowane boisko, które ma ponad 10 lat, które ma już nawierzchnię, która zagraża bezpieczeństwu w jakimś stopniu.

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Powiem szczerze, że ciekawa dyskusja i ciekawe spostrzeżenie, że dziwi kogoś, że jako Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa chcę zainwestować w bezpieczeństwo. Trochę to jakby mi się nie klei, ale dobrze. Różni ludzie, że tak powiem, różne podejście. Szanowni Państwo, temat, o którym dyskutowaliśmy wcześniej, to jest temat podwyżek dla Straży Miejskiej. Było od wielu, wielu sesji mówione na ten temat, tym bardziej na ostatniej, w której dokonywaliśmy zmian w Komisji Bezpieczeństwa. I tak, to jest temat, na którym bardzo mi zależy. Kontrowersyjna trochę to z mojej strony była opcja, żeby temat orlika zdejmować, przyznaję się do tego, ale powiem szczerze, że warto, żeby ten temat wybrzmiał. W tym momencie możemy podyskutować sobie na temat wynagrodzenia, bo to wynagrodzenie, tak jak tutaj Piotr stwierdził, jest problem z ludźmi, ale dlatego jest problem z ludźmi, bo ludzie przenoszą się do innych po prostu gmin i tam są strażnikami miejskimi. Wystarczy tylko porozmawiać i popytać się ludzi, którzy się na przykład przynieśli do Zielonki czy do Warszawy.

Padło z sali, że Zielonka nie ma Straży Miejskiej

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Dobrze. Czy do Ząbek. Mniejsza o większość. Rozważamy trochę ten temat, jak widać. Widzisz Piotrek, nie zależy Ci chyba na tym za bardzo. Chodzi mi o sam fakt, że pensje naszych strażników miejskich są na tragicznym poziomie i wielu strażników się przeniosło i to jest fakt. Z tym nie będziemy dyskutować i ja jestem w stanie wycofać ten wniosek, tylko chciałbym tutaj usłyszeć od pana burmistrza, od pani skarbnik, że znajdziemy pieniądze na to jeszcze w tym roku. Jeżeli takie zapewnienie będzie w dniu dzisiejszym, że znajdziemy pieniądze dla strażników miejskich, nie ma problemu. Będziemy jeszcze zmieniali budżet do końca roku kilkukrotnie i za każdym razem się znajdzie coś, co jeżeli to wycofamy, to się pokaże, że to jest jednak potrzebne, tak? To w tym wypadku na przykład ten orlik. Tak więc chciałbym tutaj usłyszeć jakieś ewentualne zapewnienie od strony burmistrza, od strony pani skarbnik, że te pieniądze się znajdą. Jeżeli takie się znajdą, nie ma problemu, ja mogę swój wniosek wycofać i nie będziemy nad tym po prostu debatować, bo to są dwie ważne rzeczy i teraz musimy po prostu wyważyć, którą wybieramy i to takie jest moje zdanie. Dlatego chciałbym usłyszeć ewentualnie zapewnienie, że pieniądze na podwyżki dla strażników miejskich się znajdą, bo tak jak powiedziałem, strażnicy stąd się zwalniają po prostu i przenoszą się do innych gmin.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Szanowny Panie radny, Pan ma specyficzny sposób dyskusowania. Stawia Pan pod ścianę burmistrza. mJa odpowiem tak, będziemy szukać. Wszyscy wiemy, że Straż Miejska potrzebuje, tak jak wszyscy potrzebują tych środków. Będziemy tego szukać. Postaram się, żeby to zostało załatwione, ale to nie jest deklaracja, skąd, ile i jak. To tyle ode mnie.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Szanowni Państwo, w uzupełnieniu do słów kolegi, ja tak szybko dokonałem obliczeń, tutaj mówimy o kwocie brutto, na 10 etatów wychodzi 466 zł miesięcznie brutto, czyli na rękę to będzie 200 złotych około, jeżeli mówimy o tej kwocie. Jeszcze raz apeluję, że to trzeba przedyskutować

i przemyśleć tą zmianę razem z Komendantem Straży Miejskiej. Ja myślę, wypowiadam się w imieniu pana komendanta i strażników, że oni też by nie chcieli dostać podwyżki kosztem dzieci, boiska orliki, setek tysięcy złotych dofinansowania. Druga sprawa, przenoszą się strażnicy do Ząbek, do Warszawy. Z Warszawą oczywiście nie ma co konkurować. Do Zielonki nie, bo tam nie ma straży, to już powiedzieliśmy, ale drodzy Państwo, tak szybko spojrzalem na tabelkę, Ząbki mają wyższe podatki od nas, a między innymi podatki zasilają budżet i my z tych podatków płacimy pensje dla pracowników, więc ja rozumiem tą troskę, więc może właśnie ten argument nam się przyda przy dyskusji o rewaloryzacji podatków, bo to też jest bardzo ważne.

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Szanowni Państwo, za każdym razem, jak dochodzi do jakiegoś wniosku z naszej strony i chcemy... Tak, z mojej, dobrze. Niech będzie z mojej strony, to zawsze jest taka ściana. Nie było tej ściany, jak żeśmy chcieli 20 milionów złotych brać na parki, 3 Maja i tak dalej. Nie widzimy żadnych problemów, żeby inwestować parę milionów w Centrum Aktywności Wołomin. Tutaj kasa się może łać, tak? Ale jeżeli dochodzi do sytuacji takiej, że chcemy przeznaczyć jakąś kwotę na podwyżki, to już jest ściana właśnie i to jest dla mnie zastanawiające. Czemu tak się akurat dzieje? Za każdym razem stać nas na dzwony, na pomniki, na wszystko nas stać. Nie stać nas na podwyżki. Z jakiego powodu? Chciałbym po prostu to usłyszeć. I w momencie, jeżeli my składamy jakiś wniosek i prosimy tutaj o jakąś deklarację ze strony urzędu miasta, burmistrzów i tak dalej, to nikt nie jest nam w stanie tego zagwarantować, a obiecuję Państwu, że do końca roku jeszcze będzie kilka takich uchwał i zmian w budżetowych. Za każdym razem będę te rzeczy po prostu przypominał i punktował, że to są rzeczy, na które nas po prostu nie stać w tym momencie, nie dbając o naszych pracowników, o naszych tutaj strażników miejskich. Jeżeli będzie jasna deklaracja, że na kolejną sesję będzie jakakolwiek inicjatywa ze strony urzędu, że chcemy wesprzeć naszych strażników miejskich, to tak jak powiedziałem, jestem w stanie wycofać ten dzisiejszy wniosek, który złożyłem odnośnie przesunięć.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Panie radny, ja powtórzę, chcemy wesprzeć naszych strażników miejskich.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Nie kojarzę wielu takich ścian. Pamiętam, w tym roku była autopoprawka do uchwały o rewaloryzację stawek dla OSP. Tutaj kolega radny złożył wniosek o zwiększenie, nie robiliśmy ściany, poszło zwiększenie, chociaż nikt się nie pytał o konsekwencje finansowe dla budżetu. Nie było też ściany na Komisji Kultury i Sportu, też to zapisaliśmy. Złożyliście Państwo wniosek o Festiwal Kół Gospody Miejskich w przyszłym roku i o również imprezę na terenie Sławka i to też jest generacja kosztów, więc też nie było ściany, wszystko zostało zapisane. Więc dużo było takich zmian, które akceptowaliśmy, ale też trzeba podchodzić do budżetu odpowiedzialnie. Jeżeli teraz nie mamy jeszcze pewnych wskaźników na rok 2026, to teraz żaden burmistrz czy skarbnik nie podejmie takiej deklaracji o podwyżkach, ponieważ będzie miało to konsekwencje wieloletnie. Nie wyobrażam sobie takiej sytuacji, że robimy podwyżkę na dwa miesiące, a w styczniu okazuje się, że niestety nie stać nas na podtrzymanie tych podwyżek. Trzeba podejść do tego racjonalnie i planistycznie. To jak powiedział pan burmistrz, jesteśmy za Strażą Miejską i zrobimy wszystko, żeby takie podwyżki się znalazły w budżecie, ale odpowiedzialnie teraz nikt nie obieca takiej

zmiany, ponieważ nie mamy wszystkich wskaźników dotyczących dochodów na rok 2026. Jeżeli Państwo chcecie dokonywać takich zmian, oczywiście macie takie prawo, tylko ja mam taką propozycję, żeby zmieniać zarówno strefę wydatkową, jak i dochodową, żeby nam się to wszystko równoważyło i wtedy rozmawiamy. Mówiłem też o tym Państwu miesiąc temu na komisji kultury. Jeżeli chcecie Państwo mieć nowe imprezy, wydarzenia miejskie, ok, to teraz musimy usiąść i zdecydować wspólnie, z czego będziemy obcinać finansowanie jakich imprez, które już są w kalendarzu miejskim i też Gminy Wołomin.

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki

Znaczy tak szybko chciałem policzyć, bo my mówimy teraz o kwocie, która nie jest dla gminy jakaś tam powalająca, i tak naprawdę to są dwie wypłaty dla dwóch wiceburmistrzów, tak? 50 tysięcy złotych. Stać nas na to? No stać nas. Dlatego ja bym proponował, żebyśmy dali dzisiaj zapewnienie, że na kolejnej sesji lub na tej znajdą się te pieniądze na tą podwyżkę. No i takie jest moje stanowisko.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

W kontrze do tego stają też diety radnych. Może warto się nad tym zastanowić.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

To jest wielokrotność wydatków radnych, też możemy się zastanowić. To podejmujemy uchwały. Ja się oddaję do Państwa dyspozycji. Nie ma sprawy. Tak samo jest tutaj cała masa świetnych urzędników, urzędników miejskich, profesjonalnych i oni też zasługują na lepsze wynagrodzenia. Więc jeszcze raz powtórzę. To dotyczy i podatków, i dochodów, i oszczędności na wydatkach. Podejdźmy racjonalnie i odpowiedzialnie do wszystkich kwestii łącznie. Przemyślmy to dokładnie, nie wrzucajmy na szybko takich wniosków. Nie wiem, czy to było konsultowane z resztą z Państwa, czy to jest głos Państwa klubu, czy to indywidualnego radnego. Jakbyśmy wcześniej na ten temat rozmawiali, to moglibyśmy jeszcze przed sesją dokonać jakichś obliczeń, a tak ciężko nam się odnieść do tego.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Szanowny Panie radny, chciałbym Pana poinformować, przypomnieć, Panie mecenasie, proszę mnie poprawić, ja nie mogę się zrzec swojego wynagrodzenia za pracę, ale Pan może swojej diety się zrzec lub przeznaczyć ją na coś. Więc apeluję do Pana jako mieszkańiec Wołomina. Niech Pan się zrzeknie swojej diety lub przekaże je na określony cel do końca swojej kadencji.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Ja uwielbiam te populistyczne rzucanie tekstów: temu dajmy, podatków broń Boże i tak dalej... To jest po prostu coś pięknego. Myślę, że czasem warto się zastanowić. Jest się radnym rady miejskiej i trzeba dbać o finanse gminy. Ja nie przypominam sobie, żeby Pan jako członek Komisji Bezpieczeństwa od początku tej kadencji składał jakikolwiek wniosek na Komisji Bezpieczeństwa o podwyżkę dla strażników miejskich. Rozumiem, że potrzebował Pan funkcji przewodniczącego, żeby to zrobić i ogłosić pierwszy sukces. Brawo, gratuluję Panu. Natomiast co do pozostałych Pańskich wypowiedzi, to ja nie przypominam sobie, żeby Pan tak ochoczo rezygnował z 60-lecia straży OSP, w której jest Pan prezesem, i na przykład powiedział, że proponuje zrobić cichą

imprezę, tylko to była impreza dosyć mocna, z pompą, co wszyscy widzieli również w Pańskich relacjach na Facebooku.

- Iwona Kostrzewa- radna

No i cóż, proszę Państwa... Znowu to samo, tak? Gratuluję Państwu, naprawdę. Pokazują Państwo ze swojej strony, przysłuchując się do tej dyskusji i patrząc na to mieszkańcy, widzą właśnie, jak my możemy rozmawiać. W żaden sposób... Był wniosek formalny. Zakończmy tą dyskusję. Panie radny Sikorski, Pana potańcówka też była na Facebooku i też ją było widać. Pani radnej Hoppe Festyn na Niepodległości też był na Facebooku i każdego z nas, również mój był na Facebooku, tak. I to nie oznacza, że ma Pan teraz robić przepychankę słowną z panem radnym Budkiem i wypominać sobie nawzajem. Ja już proponowałam Panu, żeby Państwo poszli do klubu bokserskiego i tam na rynku sobie powalczyli. To jest moja propozycja dla Panów. To jest mój wniosek formalny. Proszę o przegłosowanie wniosku formalnego o zakończenie tej dyskusji.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo proszę o przygotowanie głosowania.

- Piotr Sikorski- radny

Ja chciałem odpowiedzieć na to.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo proszę o przygotowanie głosowania nad wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji.

- Piotr Sikorski- radny

Ale to w takim razie to będzie tak wyglądało, że ktoś będzie rozpoczynał, że tak powiem, boksowanie, a inni nie mogą się wypowiedzieć?

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Nie, proszę Państwa, od teraz będzie to w ten sposób, że ja będę Państwu po prostu udzielała tego głosu w zależności od tego, jak ten głos będzie względem naszego porządku obrad, bo ja Państwa prosiłam już dużo wcześniej o to, że nad kolejną uchwałą będziemy analizować zagadnienia związane z uchwałą. Pan jest pierwszym, który mimo tego, że była zamknięta dyskusja na temat pracy Komisji Kultury i Sportu, przy daniu Panu głosu na ad vocem, ten głos nie był w kierunku ad vocem, tylko odnośnie tego, na co już dyskusja była zakończona. Więc bardzo proszę o przygotowanie głosowania nad wnioskiem formalnym na zamknięcie dyskusji. Wniosek formalny został zgłoszony. Ja Państwu coś powiem, wszyscy Państwo jesteście radnymi i doskonale wiecie, jak wygląda prowadzenie sesji i na czym polega zgłaszanie zarówno ad vocem, jak i wniosku formalnego. To od Państwa zależy, jaki jest poziom tej dyskusji, jak ona wygląda i na jakim etapie w porządku obrad jesteśmy. Myślę, że wszyscy tego jesteśmy świadomi. Tak jak Pan teraz zauważył, może być złożony wniosek formalny. Macie Państwo do tego prawo. Tak jak nadmieniam i wracam do tego, co było na początku naszej dyskusji analizowane bardzo intensywnie, jeżeli chodzi o złożenie wniosku na sesję zwołaną w takim, a nie w innym trybie. Przypominam Państwu, że są przepisy prawa, które zobowiązują mnie do tego, że jeżeli wpływa wniosek na zwołanie sesji w takim, a nie w innym trybie, bez względu na to, czy Państwu się to

podoba, czy Państwu się to nie podoba, czy macie Państwo wątpliwości co do tego, ja mam obowiązek zwołać sesję, jeżeli taki wniosek wpłynął. Tak samo tutaj. Jeżeli wpłynął wniosek na zamknięcie dyskusji, to taki wniosek zostanie przegłosowany. Jeżeli Pan jako radny w przyszłości będzie widział, że dyskusja idzie w takim kierunku, jaki uważa Pan, również ma Pan tego prawo. Bardzo proszę, przystępujemy do głosowania w sprawie zamknięcia dyskusji.

Głosowano wniosek w sprawie:

zamknięcia dyskusji.

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (5)

Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Karol Cudny

BRAK GŁOSU (1)

Andrzej Żelezik

NIEOBECNI (1)

Edyta Babicka

-Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Wniosek przeszedł. Został też złożony wniosek formalny pana Adriana Budka. Proszę o wyartykułowanie, bo tak raz Pan zgłasza ten wniosek, później jakaś padła niepewność, więc nie wiem, czy ten wniosek wybrzmiał.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Chciałem wycofać swoją poprawkę, którą złożyłem. Chciałbym, żeby też to było w protokole, że taki wniosek był złożony i liczę na to, że przy kolejnej uchwale, przy zmianie kolejnej uchwały budżetowej będzie ta kwota zabezpieczona dla strażników miejskich. Będę o to wnioskował również na kolejnej sesji, więc żeby nie było żadnego zdziwienia, że taki wniosek będę składał. Mam nadzieję, że wszyscy przyjęli to do wiadomości.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Na pewno to, że Pan postulował, będzie zarejestrowane. Nasza sesja jest transmitowana, więc będzie to w protokole posesyjnym również. I rozumiem, że został wycofany, złożony wniosek formalny. Dobrze. Czy macie Państwo pytania jeszcze nad samą uchwałą budżetową?

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja może nie tyle do dyskusji, co chciałbym poinformować Państwa o wynikach pracy komisji w tym temacie. Chciałem poprosić pana Naczelnika Wydziału Inwestycji, odnośnie inwestycji na ulicy Cuchowiec. Pan zadeklarował, że na najbliższej sesji zostaniemy poinformowani, bo trwały

negocjacje w sprawie tej ulicy i chodziło tam o domówienie spraw i szczegółów. Jeżeli można byłoby prosić, to bym poprosił o informację w tej sprawie. To jest jakby jedna sprawa. Druga sprawa dotycząca wniosku przedłożonego i przegłosowanego w sprawie udzielenia odpowiedzi na piśmie dotyczącego podziału nakładów finansowych na rozbudowę CAW-u i Miejskiego Domu Kultury. Pan Burmistrz Łukasz Marek nam wyjaśnił, że ta inwestycja jest traktowana spójnie z tytułu składanych wniosków o pozyskanie środków zewnętrznych, ale prosiliśmy o to, żeby tak się stało i żebyśmy mogli do tego się po prostu odnieść jako jako radni i chciałbym poprosić o to, czy taki podział został zrobiony i czy możemy dostać te informacje. I trzecia sprawa dotycząca wniosku, który został tutaj złożony, sprawa dotycząca obronności. Gdyby można było poprosić o więcej szczegółów w tej sprawie, bo tam pani skarbnik wspominała o kwocie półtora miliona złotych. Jak ta kwestia wygląda i w jakim ona się mieści w naszym programie realizacyjnym. I co do samego tutaj diskutowanego orlika, była prośba również o rozszerzenie tego tematu, czy rzeczywiście ten temat jest potrzebny dzisiaj. Nie negując potrzeby jakby zmiany czy wprowadzenia remontu na tym obiekcie, chodziło raczej o to, z jakich środków mamy pozyskać pieniądze, kiedy ma być realizacja, bo z informacji wynikało, że ma być to rok 2027, więc cały rok 2026 był na przygotowanie dokumentacji. To tylko to takie były pytania i potem powiem w głosowaniu, jaki był wynik głosowania.

- Robert Chychłowski- Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odnosnie Cuchuwca, w ramach negocjacji te oferty były ponownie składane przez platformę zakupową. Otwarcie ofert nastąpi nastąpi 21 października, czyli jutro.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Dobrze, to czekamy do jutra na informacje w tej sprawie. Rozumiem, że radni, którzy wnioskowali, dostaną taką informację.

- Konrad Olszewski- Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

W uzupełnieniu do pytań, jeśli chodzi o inwestycje dotyczące modernizacji Centrum Aktywności Wołomin, Miejskiego Domu Kultury. Tak, jest to obowiązek wynikający z umowy o dofinansowanie, że zadanie, które otrzymało dofinansowanie, musi być ujęte w jednej ewidencji księgowej, traktowane jako jedno zadanie budżetowe, dlatego też pisaliśmy to zadanie pod jedną nazwą, taką samą, co jest we wniosku o dofinansowanie. Jest to obowiązek beneficjenta. Natomiast jeśli chodzi o te koszty, oczywiście pisemnie przekażemy odpowiedź.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ile konkretnie kosztuje remont domu kultury, a ile kosztuje remont CAW-u.

- Konrad Olszewski- Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Udzielimy takiej informacji mailowo na komisję gospodarki. Jeśli chodzi o program modernizacji orlików, to w ostatnim czasie w przestrzeni medialnej pojawia się wiele informacji, że ten program będzie kontynuowany. Cieszy się dużym zainteresowaniem wnioskodawców. Nabory będą w przyszłym roku. Chcemy być gotowi do tych naborów, dlatego tutaj pojawiła się inicjatywa, żeby przygotować dokumentację projektową – kosztorysową dla potrzeb modernizacji kompleksu sportowego na terenie Zespołu Szkół numer 3 w Wołominie. Ten nabór będzie prawdopodobnie

ogłoszony na przełomie roku. Tutaj od pana naczelnika informacja, że to przygotowanie tej dokumentacji to jest proces około trzech, czterech miesięcy, więc wystarczająco, żebyśmy zdążyli w tym terminie, żeby zdążyć na ogłoszenie naboru, przygotować wniosek o dofinansowanie. Żeby ten wniosek o dofinansowanie mógł być złożony i przejść ocenę formalną, musimy posiadać całość dokumentacji projektowo – kosztorysowej, wymagane pozwolenia i decyzje, więc myślę, że jest to dobry krok. Poza tym jeszcze nadmienię, że możemy otrzymać 100% finansowania tej inwestycji, ponieważ oprócz programu ministerstwa sportu, który przewiduje do 50% kwalifikowania wydatków i wypłaty dofinansowania, to możemy uzupełnić tę dotację z samorządu województwa mazowieckiego w programie Mazowsze dla Sportu. Też ten nabór będzie ogłaszany na przełomie tego roku do 350 tysięcy złotych, więc to daje nam realnie możliwość osiągnięcia dotacji do prawie 100 % kosztów inwestycji. Tak samo było w przypadku modernizacji orlika przy szkole numer 5. Tutaj dotacja wyniosła prawie 800 tysięcy, całość ponad 900 tysięcy. Z tym, że też wykonaliśmy prace, które wcześniej były nieplanowane, więc tak naprawdę tutaj jest szansa na pozyskanie prawie 100 % finansowania. Jeszcze trzecia kwestia dotycząca wniosków o udzielenie dotacji na zadania własne i zlecone w zakresie ochrony ludności, obrony cywilnej. Tutaj mamy program wojewódzki dotyczący ochrony ludności, obrony cywilnej na ten rok. Tutaj dysponentem środków jest wojewoda mazowiecki. Środki trzeba wydatkować najpóźniej do końca tego roku. Ogłoszenie tego programu nastąpiło niedawno, w sierpniu, natomiast umowa o dofinansowanie będzie podpisana w najbliższym czasie. Nasze wnioski uzyskały pozytywną decyzję, dlatego też bardzo nam zależy na zabezpieczeniu tych środków, żebyśmy mogli jak najszybciej ogłosić postępowania przetargowe i kupić sprzęt. Ponieważ będzie bardzo duża konkurencja na rynku w tym roku i będzie raczej decydowała zasada kto pierwszy, ten lepszy. Wszyscy muszą wydatkować te środki. Beneficjentów naszego województwa jest prawie 800, ponieważ są to gminy i powiaty. Wszystkie otrzymały jakąś część według algorytmu dofinansowania. I w ramach tych zadań opowiem wkrótce, czego one dotyczą. Nasz pierwszy wniosek na zadanie zlecone dotyczy opracowania ekspertyzy pod miejsce doraźnego schronienia na terenie Zespołu Szkół numer 3. Chcemy sprawdzić, czy to miejsce mogłoby pełnić funkcję miejsca doraźnego schronienia. Drugi wniosek na zadania własne to tutaj mamy uzupełnienie zasobów magazynowych ochrony ludności, obrony cywilnej o zapewnienie ciągłości podstawowych usług Gminie Wołomin. Zadanie tutaj obejmuje wyposażenie naszych magazynów, sprzęt zgodny z wytycznymi MSWiA, pozyskanie sprzętu dla straży pożarnych zapewniających realizację działań ratowniczych, także zakup agregatów prądotwórczych i sprzętu zgłoszonego przez straże pożarne, który będzie niezbędny do reagowania w sytuacjach kryzysowych. Oprócz tego też jeszcze zawarty jest tutaj komponent szkoleniowy, szkolenia dla pracowników urzędu, zarządzania kryzysowego i naszych służb i podmiotów przewidzianych jako podmioty ochrony ludności. I na to są pozyskane środki. Tutaj mamy dotacje w 100% z zewnątrz i te środki, które zabezpieczamy, także będą w 100% pokryte środkami z zewnątrz.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Dziękuję bardzo Panie naczelniku. Czy moglibyśmy dostać na piśmie to, o czym Pan mówił. I rozumiem, że ten projekt wprowadzamy do planu inwestycyjnego jako nowe przedsięwzięcie teraz, tak?

- Konrad Olszewski- Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków Zewnętrznych

Tak, jest to nowe przedsięwzięcie zgodnie z planowaną do podpisania, pewnie w tym tygodniu,

umową o dofinansowanie. Oczywiście te wszystkie informacje przekazemy Państwu.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

To ja poproszę tylko, żeby na Komisji Gospodarki i Komisji Bezpieczeństwa ten temat wszedł i został omówiony. Dziękuję za wyjaśnienia. Powiem tylko tak, w sprawie zmian do uchwały budżetowej głosów za były dwa, wstrzymujących się sześć i głosów za wieloletnią prognozą finansową również głosów za dwa i dwa, a wstrzymujących się pięć.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Gwoli uzupełnienia również opracowujemy wspólnie z naszą spółką dokumentację, ponieważ ona również jest kwalifikowana do wydatków, a wręcz niezbędna. Jeżeli chodzi o nasz fundusz obrony, mówimy tutaj o Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, jako podmiot kluczowy, jeżeli chodzi o zapewnienie strategicznych dostaw wody, PWiK również jest częścią tego wniosku o dofinansowanie, więc tutaj te środki muszą być jak najszybciej wydane i też cieszymy się z tego, że spółka będzie miała zapewnione agregaty, a także zostanie wzmocniony, powiedziałbym, system dystrybucji wody w czasie kryzysu dla naszych mieszkańców.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja Państwu przypominam, że pani Kostrzewa złożyła wniosek na zamknięcie dyskusji, a ja dopuściłam do głosu pana Przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów celem takim, żebyście Państwo wszyscy, poza też członkami komisji, mogli poznać stanowisko zaopiniowania komisji, jak i wątpliwości, które utworzyły się na samej komisji, dlatego nie udzielię głosu pani Kostrzewie ani panu Kobusowi, bo Państwo już wnioskiem przegłosowaliście zamknięcie dyskusję. W związku z powyższym bardzo proszę, przystępujemy do głosowania.

Głosowano w sprawie:

zmiany WPF gminy Wołomin na lata 2025-2045 wraz z autopoprawkami.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (16)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Jerzy Mikulski

BRAK GŁOSU (1)

Bogdan Sawicki

NIEOBECNI (1)

Edyta Babicka

Głosowano w sprawie:

zmiany uchwały budżetowej gminy Wołomin na rok 2025 wraz z autopoprawkami.

Wyniki głosowania

ZA: 17, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (17)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Jerzy Mikulski

NIEOBECNI (1)

Edyta Babicka

3) określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2026 rok;

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Prosimy o podjęcie uchwały w raz z autopoprawką. Mamy przygotowany projekt z uwzględnioną już autopoprawką. Proszę panią naczelnik o rozdanie radnym. Tak jak powiedziałem, proponujemy po dyskusjach, analizach, żeby była to stawka 4%, która odpowiada w naszej ocenie wskaźnikowi wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

W kontekście wyjaśnienia, ja również byłem na tym spotkaniu i faktycznie tam padały różne stawki procentowe. I tutaj my zaczęliśmy od kwestii matematycznej, formalno – prawnej. I tutaj chciałbym zacytować komunikat z lipca tego roku. To jest komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 lipca 2025 roku. Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych w pierwszym półroczu 2025 roku w stosunku do pierwszego półrocza 2024 roku wyniósł 104,5 punktów bazowych, czyli wzrost cen o 4,5%. I to jest ta średnia, o której my rozmawialiśmy. Państwo się odnieśliście do średniej miesiąc do miesiąca, czyli lipiec 2025 do lipca 2024. To jest pewna odnośnia, ale ona jest mało miarodajna, ponieważ lepiej wyciągnąć średnią z półrocza i ta średnia półroczna jest bardziej miarodajna, jeżeli chodzi o rok 2026. Dalej czytamy w tym komunikacie, stosownie do art. 20 ust. 1 i ust. 3 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, oznacza to, że górne granice stawek kwotowych podatku od nieruchomości, podatków od środków transportowych oraz opłat lokalnych (targowej, uzdrowiskowej, miejscowej, od posiadania obsługi reklamowej) obowiązujące w 2026 roku wzrosną o 4,5%... Mówimy tutaj o tych maksymalnych stawkach. Na nieformalnym spotkaniu tłumaczyliśmy Państwu, że te wszystkie odniesienia, wskaźniki do prognoz budżetowych i tych wskaźników wyrównawczych odnoszą się zawsze do stawek maksymalnych. My oczywiście takich stawek nie mamy. Mamy jeden z najniższych podatków w powiecie wołomińskim i stąd wytyczyliśmy taką średnią. Państwo proponowaliście 3%, średnia jest 4,5%, więc zaproponowaliśmy stawkę 4% i oczywiście to było w formie dialogu, luźnej rozmowy. Państwo, szefowie klubów zadeklarowali się, że omówią to ze swoimi radnymi. Ja nie dostałem informacji, feedbacku, jak wyglądały dalej te rozmowy, więc my jako władza wykonawcza tutaj nie mamy prawa i nie narzucamy Państwu żadnej dyscypliny głosowania. To jest po prostu propozycja, o której możemy teraz porozmawiać i taka była konkluzja na naszym spotkaniu u Pani burmistrz.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ta autopoprawka dotyczy wysokości stawki, czyli z tej pierwotnie zakładanej obniżamy do 4%.

- Antoni Roszkowski- Wiceprzewodniczący Rady

Poproszę o pięciominutową przerwę, żeby zapoznać się z tą uchwałą.

Głosowano wniosek w sprawie:

ogłoszenia 5 minut przerwy w obradach .

Wyniki głosowania

ZA: 12, PRZECIW: 4, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (12)

Karol Cudny, Monika Dubow, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Robert Kobus, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

PRZECIW (4)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Andrzej Fuśnik, Iwona Kostrzewa

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Małgorzata Kielak, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta

BRAK GŁOSU (1)

Piotr Sikorski

NIEOBECNI (1)

Edyta Babicka

Po przerwie obrady kontynuowano.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja chciałbym powiedzieć o dyskusji na Komisji Gospodarki i Finansów. Dyskusja była dość burzliwa. Nie będę tego aspektu tutaj poszczególnych spotkań opowiadał, ale wniosek jest taki, że komisja przegłosowała większością głosów wniosek o 3 % podwyżkę w zaproponowanym podatku od nieruchomości na rok 2026. Dziękuję bardzo.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

To rozumiem, że my teraz potrzebujemy chwilki czasu. Patrzę na panią naczelnik, która musiałaby dokonać korekty. Czy po prostu zrobimy to na zasadzie autopoprawki? To prosiłbym o opinię.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Rozumiem, że musimy to wspólnie przegłosować jako stanowisko rady, bo póki co mamy stanowisko komisji gospodarki. Jeżeli dobrze zrozumiałam, komisja gospodarki wnioskuję o 3 % podwyżkę podatku. W związku z tym bardzo bym poprosiła o przygotowanie głosowania nad zmianą, czyli nad poprawką zmieniającą z czterech na trzy. W międzyczasie zapytam, czy ktoś z Państwa radnych chciałby się odnieść do tej proponowanej zmiany?

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Czyli głosujemy jakieś stanowisko rady, natomiast nie głosujemy nad uchwałą, bo w uchwale mamy konkretne stawki, a nie informacja o wzroście procentowym.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Ja w ślad za tym, co powiedział pan radny Cudny, ponieważ w uchwale są stawki złotowe, a nie procentowe, należałoby chyba ten wniosek jakoś bardziej rozwinąć, żeby był prawidłowy, żeby go dobrze sformułować, bo w tej chwili mamy poprawki w projekcie uchwały zmieniającej stawkę podatku od nieruchomości.

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

A może po prostu odniesienie do roku bieżącego? Czyli wzrost o 3% w stosunku do stawek obowiązujących w roku 2025.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Tutaj prosiłbym Pana mecenas o zdanie, natomiast wydaje mi się, że przedmiotem uchwały jest ustalenie stawek w kwocie. Więc musi być ile groszy, ile złotych, a nie 3%, 4%. To jest jakaś umowa czy wniosek. Zresztą nie bardzo wiem, kto jest wnioskującym, czy komisja, czy pan Jerzy Mikulski. Natomiast możemy tutaj mówić o jakiejś poprawce do uchwały, która oczywiście jakby może być przegłosowana. Natomiast w moim przekonaniu musi się odnosić do wartości bezwzględnych.

- Andrzej Żelezik (Ad Vocem)- radny

Ja chciałbym powiedzieć po prostu. Wiadomo, że nikt z nas nie cieszy się jak, czy podatki, czy opłaty, nawet takie, które tutaj uznajemy za bardzo potrzebne, rosną. Właściwie można by było, żeby te stawki były takie, jak w ogóle dopuszczalne, to wtedy jest szaleństwo, ale 4% to było zaproponowane, takie wyjście z sytuacji już bardzo dobre i teraz nie rozumiem, o ten 1% to już tylko chyba chodzi o to, żeby coś zmienić, bo ja widzę, że mimo, że też nie lubię podatku rosnącego, tym bardziej, że dla osób byłoby źle, gdyby zostało to, co pierwotnie w ogóle było ustalone, ale te 4%, teraz 3%... Nie wiem, czy całkiem można zrezygnować, jak tak idziemy, do dołu i do dołu. Nie chcę więcej zabierać głosu, bo wydaje mi się, że to jest tylko marnowanie czasu.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja postawiłem wniosek konkretny, wniosek komisji gospodarki, który został wypracowany. Nie miałem możliwości go przedstawienia, więc chciałbym tutaj koledze zapowiedzieć, że ja sobie bardzo cenię jego opinię, ale naprawdę pozostaniemy przy wnioskach takich formalnych, które zostały po prostu zgłoszone. Ja, jeżeli można, to myślę, że jak tutaj mamy obliczone w Państwa propozycji 4%, to Pani jest w stanie chyba tutaj nawet od ręki policzyć te 3 % zmianę i jeżeli będzie z formalnego punktu widzenia potrzeba przyjęcia stawek, to myślę, że to zaraz można zrobić.

- Małgorzata Izdebska- Sekretarz Gminy

Ja tylko po prostu zwracam tak uprzejmie uwagę, że ponieważ w uchwale są, jeszcze raz powiem, konkretne stawki, to Państwa wniosek 3, 4, 5 %, on nie znajduje odzwierciedlenia w tej uchwale. I chodzi mi tylko o poprawność, żeby później, jeżeli chodzi o nadzór, nie było jakiegoś problemu z

uchyleniem tej uchwały, bo Państwa wniosek jest po prostu ogólny w stosunku do tej uchwały. Więc jeżeli mówimy o przegłosowaniu najpierw wniosku, który dotyczy autopoprawki, to powinien on moim zdaniem wskazywać na konkretne kwoty. Czyli zmiana z takiej kwoty na taką kwotę i wtedy ten wniosek prawidłowo zostanie przez Państwa przegłosowany. Pan mecenas może jeszcze wesprze mój głos.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Panie Jerzy, czy dobrze zrozumiałam, żeby Pan ewentualnie mnie poprawił, czy też dobrze skonkluduję to, co powiedziała również Pani sekretarz. Te stawki, które mamy dzisiaj w uchwale, to są stawki, które są zwiększone o 4%. Więc jeżeli Państwo, tworząc uzasadnienie do tej uchwały, zwiększyliście to procentowo o 4, uzyskując takie, a nie inne wartości, to rozumiem, że możemy chwilę poczekać, żebyście Państwo przedstawili nam dokument, z którego będą wynikały te kwoty z trzech procent, tak? W takim razie ogłaszam 15 minut przerwy.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja za chwilę mogę podać stawki tych stawek, które w podatku, które są tutaj. Nasza szanowna pani główna księgowa wyliczyła je, ale będą one wymagały tylko pani naczelnik korekty.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ja myślę, że jednak będziemy się opierać, jeżeli Pan pozwoli, na dokumentach przedstawionych przez urząd i dajmy sobie te 15 minut na to, żeby te właściwe dokumenty do nas dotarły, dobrze?

- Agnieszka Koza (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Tak myślę, może nie róbmy tej przerwy, tylko procedujmy dalej, a do tej uchwały wrócimy, jak już będą gotowe wyliczenia, żeby po prostu też się nie rozchodzić, żeby nie przedłużać. Po prostu przejdźmy do kolejnej uchwały, a do tej wrócimy, jak już pani naczelnik będzie gotowa.

- Andrzej Górski- radca prawny

Proszę Państwa, jak jesteśmy w danym porządku obrad i jakby albo go kończymy i przechodzimy dalej, albo w nim jesteśmy. Nie możemy sobie teraz tak zrobić, że ten punkt porządku obrad zostawimy otwarty i pójdziemy w kolejne porządki obrad, a potem do niego wrócimy. Formalnie nie wolno tak.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Dobrze, w takim razie, żeby było wszystko tak jak należy, ogłaszam 15 minut przerwy.

Po przerwie obrady kontynuowano.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Po pierwsze chciałabym zapytać wszystkich Państwa radnych, czy otrzymaliście Państwo ten zmieniony dokument? Pytam o to ponieważ chciałabym zminimalizować to, co będzie zawarte w tytule, nad którym będziemy teraz głosować. Będziemy głosować nad poprawką do projektu uchwały, która zawiera treść, którą Państwo otrzymaliście, dlatego kluczowe jest teraz, żebyśmy wspólnie ustalili, że tę zmienioną treść Państwo macie. Ja tylko może tak pokrótce poproszę Panią naczelnik, żeby Pani jednak przeczytała, bo nie obejdziemy pewnie tego w żaden inny sposób, od paragrafu pierwszego, czyli to, co zmieniliśmy.

- Agnieszka Mikulska- Naczelnik Wydziału Opłat i Podatków Lokalnych

Od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów budynków 1,21 zł. Pod wodami powierzchniowymi stojącymi lub pod wodami powierzchniowymi płynącymi jezior zbiorników sztucznych 6,12 zł od 1 hektara powierzchni. Pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez Organizację Pożytku Publicznego 0,45 zł za 1 m² powierzchni. Niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji... Tu pozwolę sobie już całego tego tytułu nie czytać... 4,12 zł od 1 m² powierzchni. Od budynków lub ich części mieszkalnych 0,92 zł od 1 m² powierzchni użytkowej. Związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej 27,44 zł od 1 m² powierzchni. Zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym 12,45 zł od 1 m². Związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielających tych świadczeń 5,51 zł za 1 m² powierzchni. Pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez Organizację Pożytku Publicznego 6,12 zł od 1 m². I budowle. Stawka podstawowa 2% ich wartości określonej na podstawie przepisów ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, z wyjątkiem budowli związanych wyłącznie z wydobywaniem wód geotermalnych i budowle związane z wydobywaniem wód geotermalnych 0,5% ich wartości.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Szanowni Państwo radni, czy zgadza się wszystko z tym dokumentem? Nie widzę uwag, w związku z powyższym przystępujemy do głosowania i teraz bardzo proszę o przygotowanie głosowania. W pierwszej kolejności będziemy głosować nad poprawką zgłoszoną i zasugerowaną, zaopiniowaną przez komisję gospodarki, której treść zmienia uchwałę na taką, jaką Państwo widzicie, więc póki co będziemy głosować nad taką poprawką.

Głosowano wniosek w sprawie:

nad poprawkami dotyczącymi określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości w 2026 r. zgłoszonymi przez Komisję Gospodarki i Finansów zgodnie z przedłożonym załącznikiem .

Wyniki głosowania

ZA: 13, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (13)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Marek Górski, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (3)

Karol Cudny, Beata Gomse, Wojciech Plichta

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Marta Hoppe, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (1)

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Szanowni Państwo, takie krótkie zdanie podsumowania. Ja głosowałem przeciw tej poprawce. Chciałbym zwrócić uwagę na to, że spadek dochodów ze strony budżetu to jest czterokrotność tego, co chciał przesunąć radny Budek. To jest tyle, ile wydajemy w ramach środków inwestycyjnych na utrzymanie dróg. To jest 200 tysięcy złotych, a korzyść dla mieszkańca, jaką żeśmy wygenerowali, to w przypadku takiego typowego mieszkania pięćdziesiąt parę metrów na osiedlu, to jest pięćdziesiąt parę groszy rocznie. I na tym właśnie polega najgorzej rozumiany socjalizm, jaki istnieje, to znaczy polega na tym, że bardzo dużym kosztem budżetowym generuje się bardzo małe skutki dla mieszkańców. W stosunku do zaproponowanej pierwotnej uchwały mieliśmy te 18%. Może to było troszkę przesadzone, natomiast jakby zdjęliśmy w stosunku do tego ponad 3 miliony dochodów gminy. I jak myślę o wyzwaniach, które nas czekają. Z jednej strony jakby miałem przyjemność reprezentować panią burmistrz na stuleciu oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego. Tam była mowa o tym, że doceniają to, że zmieniliśmy regulamin wynagradzania, ale to na pewno nie jest koniec i tak rzeczywiście powinno być, jak się rozmawia chociażby z panią dyrektorką Ośrodka Pomocy Społecznej o tym, ile zarabiają pracownicy i jakie są tam oczekiwania. Jak mówimy o zarobkach strażników miejskich, dzisiaj żeśmy całkiem sporo na ten temat rozmawiali, to mam poczucie, że szanowna rada rezygnuje z dobrej jakości usług publicznych. Ten jeden grosz niech tutaj będzie dobrym symbolem. A jeśli chodzi o rzeczywisty wpływ na poziom rozwoju gospodarczego, na liczbę ludności na przykład, to chciałbym państwu radnym przypomnieć, że w zasadzie wszystkie stawki w okolicznych gminach, w tym także gminy, które były niejednokrotnie na tej sali przedstawiane jako wzór, że dlaczego nie rozwijamy się tak jak Radzymin? Ile przyrosło mieszkańcom Kobyłki? Ile ostatnio słyszałem także superlatyw na temat tego, w jaki sposób rozwija się Klembów. W tych wszystkich miejscach wszystkie te stawki są wyższe, nawet są czasami wyższe niż te, które proponowaliśmy. W związku z tym należy mieć taki wniosek, że stawka podatku od nieruchomości, a wiem to także, bo i w rodzinie mam przedsiębiorców i żaden przedsiębiorca przez ostatnie lata nie przeniósł się do Wołomina z gmin ościennych tylko dlatego, że ma tutaj niższą stawkę podatku nieruchomości, bo to są tylko te zupełnie symboliczne w stosunku do zupełnie wszystkich innych obciążeń, z którymi musi się mierzyć. W związku z tym jakby w byciu radnym nie chodzi o to, żeby być dobrym wujkiem. W byciu radnym chodzi o to, żeby podejmować trudne decyzje, je uzasadniać i argumentować i ważyć różne argumenty. W moim przekonaniu jednak jakość naszych funkcji publicznych, które realizujemy, i godne wynagradzanie ludzi, którzy je ofiarnie wykonują, jest ważniejsze niż symboliczne gesty, które kosztują budżet takie kwoty.

Głosowano w sprawie:

określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2026 rok wraz z poprawkami.

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (14)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Marek Górski, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Maciej Łoś, Jerzy Mikulski,

Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (1)

Wojciech Plichta

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4)

Beata Gomse, Marta Hoppe, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (1)

Edyta Babicka

4) metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku;

- Lidia Pacura- Naczelnik Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi

Bardzo proszę o podjęcie uchwały w sprawie metody ustalania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, ustalania wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów przy domowym kompostowniku. Rada gminy, określając stawki opłaty za gospodarowanie odpadami, bierze pod uwagę liczbę mieszkańców zamieszkujących daną gminę, my przyjęliśmy do kalkulacji liczbę ludności na poziomie 46100, ilość wytwarzanych odpadów na terenie gminy Wołomin, razem ilość odpadów to jest 23 359,68 ton odpadów, koszty funkcjonowania systemu gospodarowania odpadami, które składają się na koszt odbioru, transportu i zagospodarowania odpadów, to jest kwota 20 819 162 zł, koszty prowadzenia PSZOK 543 238 zł, koszty administracyjne 1 822 000 zł, edukacja ekologiczna 70 000 zł. Łączny koszt całego systemu to 23 254 400 zł. Po przeliczeniu stawka, która musiałaby zbilansować system, wynosi 42 zł. Proponujemy podwyższoną miesięczną stawkę opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi od właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy w przypadku braku selektywnej zbiórki byłaby to stawka 84 zł oraz stawkę 3 zł dla właścicieli nieruchomości, którzy zdecydowaliby się na kompostowanie w kompostowniku przydomowym bioodpadów.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Tak jak powiedziałem, komisja dwukrotnie i to bardzo długo dyskutowała nad zaproponowanymi rozwiązaniami. Po pierwszej dyskusji, po pierwszym posiedzeniu komisji został zredagowany wniosek dotyczący zdjęcia z porządku obrad najbliższej sesji tego punktu. Większością właściwie siedem głosów za, zero wstrzymujących, zero głosów przeciwnych, po czym odbyła się pierwsza część posiedzenia naszej dzisiejszej sesji, na której również w wyniku dyskusji ustalono kolejne posiedzenie komisji gospodarki na czwartek. W międzyczasie spłynęły wnioski, wiele wniosków, wiele uwag i zapytań w sprawie. Znaczna część tych uwag została tutaj podczas tej czwartkowego posiedzenia komisji przedstawiona. Niemniej jednak dostaliśmy tutaj materiały o godzinie czternastej przed posiedzeniem komisji, więc nie było możliwości ze wszystkimi się zapoznać, niemniej jednak debata i dyskusja była bardzo tutaj obszerna na komisji. Osiemnaście stron odpowiedzi, jakie zostały nam udzielone, plus załączniki. Nie wszyscy zdołali to przeanalizować i zapoznać się z treścią wszystkich odpowiedzi. W związku z czym komisja po czterogodzinnych debatach zakończyła się niezajmowaniem stanowiska co do propozycji przedstawionej w projekcie uchwały, a pozostawiła radnym wolną rękę w ocenie sytuacji i w wypowiedzeniu ewentualnie

swojego zdania w dzisiejszej dyskusji, w dzisiejszym głosowaniu nad tą uchwałą.

Głosowano w sprawie:

metody ustalenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi i ustalenia wysokości tej opłaty oraz zwolnienia z części opłaty w związku z kompostowaniem bioodpadów w przydomowym kompostowniku;

Wyniki głosowania

ZA: 5, PRZECIW: 12, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (5)

Karol Cudny, Beata Gomse, Marta Hoppe, Wojciech Plichta, Andrzej Żelezik

PRZECIW (12)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Marek Górski, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Piotr Sikorski

BRAK GŁOSU (1)

Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (2)

Edyta Babicka, Maciej Łoś

5) zmiany Uchwały Nr LXVIII-100/2023 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 5 lipca 2023 r. w sprawie pomocy finansowej dla Województwa Mazowieckiego na opracowanie dokumentacji projektowej zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 635 w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów na odcinku od km 9+247 (skrzyżowanie z ul. Radzywińską) do km 10+829 (skrzyżowanie z ul. Nowa Wieś) na terenie gminy Wołomin”;

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza Wołomina

Wysoka Rado, jak Państwo zapewne wiecie, mamy zarezerwowane środki na wsparcie inwestycji w ramach projektowania ścieżki rowerowej w ciągu drogi wojewódzkiej numer 635. We wrześniu Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich rozstrzygnął przetarg, wyłoniono najkorzystniejszą ofertę, zgłosiło się czterech oferentów. Niestety najkorzystniejsza oferta była droższa od zakładanej przez MZDW. Stąd pod koniec września zastępca dyrektora MZDW wystosował prośbę do Burmistrza Wołomina o to, abyśmy zwiększyli zabezpieczenie wkładu własnego Gminy Wołomin do projektowania tego odcinka z 200 000 zł na 260 000 zł, co będzie stanowić zgodnie z podjętymi wspólnie ustaleniami około 50% wartości prac projektowych. I tutaj również MZDW wnioskuje, aby tą kwotę przewidzieć do wydatkowania na rok 2027. Żeby poczynić taką zmianę, potrzebujemy mieć zgodę Państwa w formie uchwały, stąd uprzejmie proszę o podjęcie niniejszej uchwały.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja chciałem tylko przekazać stanowisko komisji gospodarki w tej sprawie. Po dyskusji i wyjaśnieniach udzielonych przez naczelnika Wydziału Inwestycji w głosowaniu większością głosów pozytywna opinia w sprawie tego wniosku.

Głosowano w sprawie:

zmiany Uchwały Nr LXVIII-100/2023 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 5 lipca 2023 r. w sprawie pomocy finansowej dla Województwa Mazowieckiego na opracowanie dokumentacji projektowej zadania pn. „Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 635 w zakresie budowy drogi dla pieszych i rowerów na odcinku od km 9+247 (skrzyżowanie z ul. Radzymińską) do km 10+829 (skrzyżowanie z ul. Nowa Wieś) na terenie gminy Wołomin" wraz z autopoprawką.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (2)

Edyta Babicka, Maciej Łoś

6) nieodpłatnego nabycia nieruchomości;

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Projekt uchwały przedłożonej radzie dotyczy wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości. Jest to nieruchomość położona w Duczkach przy ulicy Poprzecznej. Jest to faktycznie droga wewnętrzna o powierzchni 260 metrów kwadratowych, która stanowi własność osoby prywatnej, i właściciel zaproponował tutaj gminie nabycie tej działki. Działka ta odchodzi, tak jak powiedziałem, od ulicy Poprzecznej w Duczkach i za tą drogą wewnętrzną prywatną znajduje się działka stanowiąca własność gminy Wołomin, która także jest drogą wewnętrzną. Obie te działki po połączeniu utworzyłyby wspólnie jedną drogą wewnętrzną.

- Robert Kobus- Przewodniczący Komisji Rewizyjnej

Ja mam pytanie, ale ta następna działka to rozumiem, że też tylko o szerokości tej drogi, która jest działką gminną? Nie ta cała duża wolna działka, która jest tam z tyłu?

- Michał Wysocki- Naczelnik Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami

Działka gminna jest szerokości tej samej, co ta działka drogowa prywatna.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki Nieruchomościami

Komisja po wysłuchaniu wyjaśnień tutaj pana naczelnika jednogłośnie zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały.

Głosowano w sprawie:

nieodpłatnego nabycia nieruchomości;

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Wojciech Plichta, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Antoni Roszkowski

NIEOBECNI (2)

Edyta Babicka, Maciej Łoś

II wyciąg z projektu protokołu z XXI sesji Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2024-2029

7) ustalenia przebiegu dróg gminnych;

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Szanowni Państwo, zwracam się do Państwa z prośbą o uchwalenie uchwały w sprawie ustalenia przebiegu dróg gminnych wraz z autopoprawką. Autopoprawka polega na pominięciu w tej uchwale przebiegu drogi gminnej przy ulicy Szumiącej, odkładając ją na kolejną sesję, czyli ustalamy przebieg ulicy Letniskowej, Łukasiewicza i Mostowej, zgodnie z załącznikami wskazanymi w projekcie uchwały.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Chciałem złożyć poprawkę do tej uchwały, a mianowicie dopisanie do paragrafu pierwszego punktu numer 4. Ustala się przebieg drogi gminnej numer 431904 w ulicy Szumiącej w Leśniakowiźnie na całej działce numer ewidencyjny 23.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Proszę Państwa, najwyższą władzą w gminie jest rada gminy, rada miejska. Jeżeli taka jest wola, ja tylko chcę zwrócić uwagę szanownemu Panu radnemu i Państwu, że jeśli wojewoda mazowiecki stwierdzi nieważność tej uchwały lub ją uchyli, to nie będzie to moja wina i pana naczelnika. Dobrze mówię, Panie naczelniku?

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Utrzymuje Pan ten wniosek formalny?

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Ja apeluję o odrzucenie tego wniosku, o zwołanie komisji gospodarki na miejscu lub jakiejś innej, jeśli może to zaopiniować i zobaczyć w terenie, jak to wygląda. Nie rozumiem aż takiego pośpiechu i wnoszę o to, żebyśmy się spotkali jako komisja tam na miejscu i w związku z tym proszę radnych o odrzucenie tego wniosku.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza Wołomina

Ja dodam tylko, przypomnę Państwu, którzy brali udział w komisji gospodarki ostatniej, że taka była propozycja, taki był wniosek pana przewodniczącego, żeby na spokojnie podejść tam. Ja chciałbym Państwu wszystko pokazać na miejscu, żebyście mieli świadomość. Ja chcę mieć poczucie, że Państwo macie świadomość, o co w tej sprawie, w tej uchwale chodzi.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja już na początku dzisiejszego naszego posiedzenia mówiłem o tym, jaki wniosek komisja wypracowała, i w pierwszym wniosku, który zaakceptował pan burmistrz i sam zaproponował, było przesunięcie, znaczy objęcie całej długości całej działki numer 23 tym wnioskiem. Został przegłosowany nawet na komisji ten wniosek i tak się stało, tak na kolejnym posiedzeniu pan burmistrz mówił, że będzie starał się zgłosić poprawkę do tego, bo będzie potrzebna wizja lokalna. Część radnych członków komisji i nie tylko dokonała takiej wizji w międzyczasie, była na tej działce, część nie. Myślę, że nie przeszkadza nic przegłosowanie tego stanu rzeczy, bo tak jak sam pan burmistrz zresztą powiedział, ono nie zmienia stanu prawnego ani nie zmienia niczego w tej materii. Pozostaje droga... Decyzje administracyjne, które zostały wydane w tamtym zakresie o podziale działek, zapewniają dostęp do drogi publicznej. Ostatnie nawet odwołanie właścicieli do RIO definitywnie potwierdziło słuszność tej sprawy i stało się faktem, więc pozostawałbym na tym stanowisku. Oczywiście wizję w terenie, tak jak powiedzieliśmy, bo pan burmistrz zgłosił nie tylko tą drogę, ale jeszcze wiele innych w gminie, i podtrzymuję to, że komisja gospodarki wybierze się na taki objazd i wizję lokalną takich dróg.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Przyznam szczerze, że jestem zaskoczony Państwa stanowiskiem, bo jak w sprawie odpadów, to żądacie wyjaśnień, absolutnie musicie być pewni wszystkiego. Tutaj nie chcecie żadnych wyjaśnień. Mało tego, poza mną, kiedy to ja chciałem Państwu pokazać pewne rzeczy, poza innymi radnymi z komisji pojechała grupa i nawet nie wiem, co oglądała, bo nie mam tej pewności. Panie radny, to Pan zaproponował, myśmy się wszyscy zgodzili, że jednak pojedziemy w teren, to dlatego nie przygotowywaliśmy nawet załącznika do tej uchwały. Ja w ogóle zaproponowałem, przypomnę tylko, na tej ostatniej komisji, żeby w ogóle cały temat tych dróg, ustalenia tych dróg zdjąć z porządku obrad. Na wniosek Pani Beaty Gomse, która spytała się, czy możemy chociaż przyjąć to, co można, powiedziałem, że tak, ale to właśnie w formie autopoprawki usuwamy z uchwały ulicę Szumiącą, która budzi wątpliwości, na tle której chciałem Państwu przedstawić problem, jaki jest, i tak żeśmy się umówili, uzgodniliśmy, także to, co Pan teraz mówi, to jest zupełnie coś innego niż to, co zostało ustalone.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Szanowny Panie burmistrzu, ja bym chciał, żebyśmy jednak pamiętali wszystko, nie to, co chcemy, ale wszystko z komisji i przegłosowanie tego wniosku. Ja nie będę mówił tutaj o szczegółach i o zasadności, że tak naprawdę miała być tam inna ulica przede wszystkim głosowana, dołożyliśmy do tej ulicy inne ulice, jakby miały być to ulice, które nie wywołują żadnej dyskusji w sprawie i mogły przejść bez większej dyskusji czy większego oporu w tej sprawie. Natomiast zasadą, to komisja, przypomnę Panu tylko, komisja gospodarki wniosowała o potrzebę analizy stanów tych naszych ulic i taką wspólną decyzję podjęliśmy co do tego, że dokonamy takiej wizji i wrócimy do tematu porządkowania i podjęcia negocjacji z organami powiatu w sprawie ustalenia i przekazywania tych ulic. I to pozostaje nadal aktualne, tak jak powiedziałem, wizja pozostanie aktualna i wszystkie inne sprawy również. Ten wniosek znaczy zakończenie tej naszej dyskusji powstało po dopuszczeniu do głosu i zabranii głosu przez mieszkańców tej ulicy zainteresowanych całą sprawą. Sam Pan potwierdził, że jeżeli jest taki wniosek komisji, to tak będzie.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ta dyskusja nie zakończyła się, Panie radny, wtedy, kiedy byli mieszkańcy, tylko wtedy, kiedy było zwołane kolejne posiedzenie komisji. Jestem zdziwiony, że Państwo, przepraszam za słowa, ale lekceważycie głos innych radnych z komisji chociażby. Nie wiem, jak Pan radny Sikorski, czy Pan był, proszony o obecność tam w terenie. Także ja chciałbym tylko, żeby wybrzmiało. Ja jestem przeciwny temu, co Państwo robicie. I tak jak pan radny Budek, proszę, żeby to było zaprotokołowane, ale oczywiście to jest nagrywane wszystko, więc będzie to wszystko notowane.

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Ja się bardzo cieszę, że to jest w ogóle nagrywane. Bardzo się cieszę, że to jest właśnie nagrywane, bo tu mamy w tym momencie pokazaną esencję właśnie tej gminy. To jest właśnie pokazanie, jak my dbamy o to dobro mieszkańców. I przepraszam, to nie jest na szybko procedowane, ponieważ ta ulica była, nie pamiętam, niech ktoś mi poda dokładnie datę, ale była już o tym mowa kilka tygodni temu, jeszcze na jednej z Komisji Gospodarki i Finansów, do której nie należę, a przychodzę na tą komisję. I był temat tej ulicy już poruszany, tutaj widzę panią, która była już trzeci raz, wydaje mi się, tutaj w urzędzie. I do podwyżek podatków ja powiedziałem, wyciągać ręce to jest szybciotko, tak? A jak trzeba coś zrobić dla mieszkańców, to już przenosimy tematy. To mi się nie podoba, dlatego mówię, to jest esencja właśnie tej gminy. My stoimy, cofamy się w rozwoju przez to, że robimy ze zwykłej, prostej rzeczy jakiś wielki problem potężny. Ta ulica jest zresztą wyznaczona, można sobie wejść na geomapę, zobaczyć sobie. Czy zarosła, czy nie zarosła, to już jest kwestia po prostu czasu, czy ktoś jej tam nie czyścił, ale ta ulica jest. I tak samo jak decyzja SKO też była potwierdzająca. Nie wiem, czemu robimy z igły widły. Dlatego swój wniosek utrzymuję dalej w mocy, żeby dopisać ten punkt z całą działką numer 23.

- Dariusz Szymanowski- Burmistrz Wołomina

Panie radny, Pan nie wie, co Pan mówi.

- Beata Gomse (Ad Vocem)- radna

Chciałam tylko sprostowanie małe, Panie burmistrzu, bo to wniosek, żeby wyłączyć ulicę Szumiącą, był na wniosek pani Moniki Dubow, który ja poparłam na tym spotkaniu. Nie pamiętam, czy to była komisja, czy jakieś takie luźne nasze spotkanie robocze, bo dlatego, że bardzo mi zależy na tych ulicach procedowanych. I wiem, że radni właśnie, którzy byli, chcieli dalej procedować ulicę Szumiącą, chcieli właśnie, żeby wyłączyć ją z tej uchwały. Dlatego troszkę dzisiaj jestem zdezorientowana, proszę Państwa, i po prostu nie wiem, czy w końcu chcecie, żeby tą Szumiącą procedować, czy nie, na jakich zasadach? Bo mi zależy oczywiście na swoim terenie, tak jak każdemu na swoim. To tylko chciałam sprostować, żeby to był Moniki wniosek, który ja poparłam też.

- Piotr Sikorski- radny

Ja nadal nie rozumiem, w czym jest problem, jeżeli kolejna sesja będzie jeszcze w październiku, a nawet jeśli nie będzie w październiku, to będzie mniemam, że w listopadzie, a nie za pół roku. Więc w czym jest problem, żeby radni świadomie podjęli porządnie tą decyzję? Ale ja nie jestem, dlatego że nie byłem tam w terenie, nikt takiej komisji nie zorganizował. Pan Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów powiedział, że będzie tam wizja, to ja apeluję o to, żeby ta wizja

była przed podjęciem decyzji przez radnych, między innymi przeze mnie, tak? Ja jestem członkiem tej komisji i nie rozumiem jednej rzeczy, że radni pojechali sobie w teren w weekend i obejrżeli to miejsce. Ja chciałbym, żeby pan burmistrz był na takiej komisji, pokazał nam, o co chodzi, wtedy podejmiemy decyzję i nic nie stoi na przeszkodzie, żeby to zrobić na kolejnej sesji, a w międzyczasie zwołać Komisję Gospodarki i Finansów.

- Marek Górski- radny

Szanowna Pani przewodnicząca, drodzy Państwo, ja rozumiem procedury: jest wniosek formalny, jest głos za, głos przeciw i nie powinniśmy dalej dyskutować.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Ale to są głosy do wniosku formalnego.

- Marek Górski- radny

Tak, Pani przewodnicząca, ja wiem, ale to ja za chwilę jeszcze dwadzieścia razy zabiorę głos. Bądźmy szczerzy, to rada decyduje większością i teraz, jeżeli jest wniosek przyjęty, to jest wniosek przyjęty. Jeżeli nie, to nie i idziemy dalej.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Tak, zgadzam się z Panem, przystępujemy do głosowania. Bardzo proszę o przygotowanie głosowania nad wnioskiem formalnym złożonym przez pana radnego Adriana Budka. Jakby Pan jeszcze raz mógł powiedzieć, czego ten wniosek dotyczy, tak żeby już było wszystko tak, jak należy. To jest poprawka do uchwały.

- Adrian Budek- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Tak, poprawka, w związku z tym, że punkt czwarty został wycofany przez wnioskodawcę, dlatego ja wnoszę o dopisanie do paragrafu pierwszego punktu czwartego, ustala się przebieg drogi gminnej numer ewidencyjny 431904W ulicy Szumiącej w Leśniakowiźnie na całej działce numer 23.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Rozumiem, że wykreślamy zgodnie z załącznikiem graficznym, bo tylko tego tam nie będzie.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Edukacji

Panie burmistrzu, mam taką prośbę. Czy mógłby Pan przypomnieć jakie obowiązki dla gminy wiążą się z tym, że ta działka zostanie ustalona jako przebieg drogi gminnej. Jakie my jako gmina będziemy mieli obowiązki względem tego terenu.

- Dariusz Szymanowski- Przewodniczący Rady

Te obowiązki są określone w ustawie o drogach publicznych. Zarządca drogi gminnej, drogi publicznej ma obowiązki wynikające wprost z tej ustawy, tj. utrzymanie drogi, budowa drogi, przebudowa drogi, oświetlenie drogi, modernizacja. Cały ten katalog Państwo znajdziecie w ustawie, ja tego nie jestem w stanie przedstawić, przypomnieć, ale to są po prostu obowiązki. Nie możliwość, tylko obowiązki.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Edukacji

Powiem szczerze, że biorąc pod uwagę te obowiązki, to jednak wydaje się, że taka wizja, żeby zważyć te koszty wynikające z tych obowiązków w stosunku do rzeczywistego jakby funkcjonowania tego terenu, ale większość zadecyduje tak, jak będzie uważała.

- Iwona Kostrzewa- radna

Panie burmistrzu, a co do tej pory gmina zrobiła w sprawie ulicy Szumiącej, tego odcinka, o którym tak Pan tutaj mówi i pan Karol Cudny podnosi, że to są jakieś koszty? Czy działa się coś do tej pory od trzech kadencji pani burmistrz? Bo ja sobie nie przypominam. Ani nie ma tam oświetlenia, ani nie ma tam asfaltu. Mieszkańcy nie składali żadnych wniosków o to, żeby cokolwiek im zrobić do tej pory i nic się tam nie dzieje. Więc o jakich kosztach my rozmawiamy? My rozmawiamy o tym, żeby ludzie mieli wreszcie możliwość zjazdu z działek na drogę publiczną i żeby mogli sobie tam pobudować kiedyś domy w przyszłości, żyć, mieszkać, płacić podatki. Ja rozumiem, że w tej chwili działamy na szkodę mieszkańców, bo nie chcemy tych podatków. W takim razie ja proponuję, żeby ci mieszkańcy się przenieśli do innej gminy i tam będą płacić podatki. Jeśli mamy liczyć mieszkańców płacących podatki, mieć statystyki, które pan Cudny tutaj też wspominał o tym, że wie o tym, że przedsiębiorcy się stąd nie wyprowadzają. Nie wiem, skąd ma Pan takie dane, ale ja widzę statystyki, że przedsiębiorcy się wyprowadzają, to to samo będzie z mieszkańcami. Nie będą tutaj mieszkać, nie będą odprowadzać podatków i nie będziemy mieć tego dochodu w gminie, o który tak radny Cudny tutaj walczy na okrągło i nieustannie. Insynuuje, że my czegoś nie chcemy, że my jesteśmy przeciwni, tutaj zabiegamy o to, a tam obniżamy podatki, tutaj nie chcemy mieć dochodów, tutaj mamy jakieś koszty... Panie radny Cudny, Pan nie jest z tego terenu, to jest pierwsza rzecz. Pan nie ma jakby informacji takich jak ja od tych mieszkańców. Ja z tym tematem od pół roku jakby tutaj przychodzę i jakby rozmawiam zarówno z mieszkańcami, byłam już u pana burmistrza w tej sprawie, rozmawiałam z nim niejednokrotnie i zawsze to stanowisko było negatywne. I tego nie rozumiem. Zrozumiałabym, gdyby to naprawdę, nie wiem, była jakaś droga i tam nie było żadnego domu, nikt tam nie mieszka, a tam mieszkają mieszkańcy. Od 2001 roku, jak wrzucili radni z poprzednich kadencji te wszystkie drogi do tego wora, to się nic nie dzieje w tej sprawie. I teraz nagle temat Szumiącej jest tak bardzo dla Państwa uciążliwy, że tak bardzo negatywnie do tego Państwa podchodzą. Ja sobie nie wyobrażam takiej sytuacji, że mam nie stanąć po stronie mieszkańców. Pani radna Gomse chce ulicę Letniskową, bo jej na niej zależy, a mnie zależy na ulicy Szumiącej, bo ci ludzie też chcą tam mieszkać, też chcą się pobudować, też chcą żyć, też chcą płacić podatki i chcą być w Leśniakowiźnie, nie gdzie indziej, nie w Klembowie, w Radzyminie. No na litość jedyną. W ten sposób to nie dojdziemy do żadnego konsensusu. Nigdy nie będziemy o niczym dobrze rozmawiać i nigdy te nasze rozmowy się nie będą kończyć dobrą, pozytywną rozmową, tylko zawsze będzie problem i kłótnia, bo Państwu coś nie pasuje, nam coś nie odpowiada i ciągle tylko przepychanki. Ja już naprawdę mam dzisiaj dość tych wszystkich takich insynuacji, jakichś podtekstów rzucanych w stronę różnych radnych... Tu jakby apel do Pani przewodniczącej, to, co Pani wcześniej wspomniała, żeby rozmawiać na dane tematy. Naprawdę, proszę Państwa, albo się weźmy do tej pracy, albo po prostu przestańmy sobie tutaj nawzajem przeszkadzać i może zacznijmy myśleć konstruktywnie o tym, że dla gminy to są pewne jakby przychody, dochody, jakby konstruktywne rzeczy, które musimy mieć. Mieszkańcy też są nam potrzebni. No na litość jedyną... No przecież ta gmina się naprawdę wyludnia. Proszę zobaczyć statystyki. Ostatnio nam ubyło mieszkańców. Nie przybyło. Ubyło przedsiębiorców. Proszę

spojrzeć na Plac 3 Maja. Wszędzie pisze: lokal do wynajęcia, lokal do wynajęcia... Nie ma przedsiębiorców, ubywa ich. I to jest jedna z podstawowych statystyk. I nie będzie tego podatku, Panie radny Cudny, nawet od przedsiębiorców, który jest tak wysoki, od tych budynków i od tych jakby metrów kwadratowych powierzchni, bo po prostu przedsiębiorców ubywa. I to jest moje zdanie na ten temat i chciałabym, żeby radni się nad tym naprawdę przychyliili. Ja byłam już tam niejednokrotnie na tej ulicy, przejechałam ją wszerek, przeszłam wzdłuż, zobaczyłam wszystko, wizji lokalnej również dokonałam. Można było jechać w międzyczasie, w weekend można sobie było pojechać, zobaczyć. Każdy z radnych ma taką możliwość. Mógł sobie każdy z radnych pojechać na ulicę Letniskową, na ulicę Łukasiewicza, na ulicę Szumiącą i sobie to zobaczyć. Jeśli ktoś nie był, to nie jest moja sprawa. Ja byłam, ja widziałam niejednokrotnie. I zachęcam do tego, żeby w takich przypadkach samemu nawet pojechać i zobaczyć, wyjść ze swoją inicjatywą do tego.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Edukacji

Pani radna, powiem tak, nie tak dawno na tej sesji odmówiliśmy mieszkańcom przejęcia terenów pod drogę publiczną. Pamiętam, że to dotyczyło przy ulicy Niepodległości czy przy ulicy w Nowych Grabiach, ale dokładnie pamiętam taką sytuację. Po drugie, tutaj ten obszar, o którym rozmawiamy, nie ma sytuacji, w której tam, gdzie przy istniejących zabudowaniach ta droga nie ma być jakby drogą zaliczoną do drogi publicznej. A po trzecie, jak Pani mówi o wysokich stawkach podatków, to ja bym proponował jednak sięgnąć do jakichś źródeł i odpowiedzieć sobie na pytanie o wysokość stawki za podatki, chociażby za grunty na przykład związane z działalnością, budynki związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Wie Pani, ile jest gmin okolicznych, w których stawka jest niższa niż w Wołominie? Jedna. Literalnie i wprost jedna. Mamy 26,64 zł w 2025 roku, a Radzymin ma 32,20 zł, Zielonka 34 zł, więc możemy mówić o tym, jakie są powody tego, ale żeby przedsiębiorcy zmieniali miejsca, powodami nie są, nigdy nie były i nie będą podatki od nieruchomości, bo w stosunku do wszystkich innych kosztów działalności są to rzeczy znikome.

- Piotr Sikorski (Ad Vocem)- radny

Ja akurat uważam, że to, że Karol Cudny podnosi temat dbania o finanse gminy, to jest bardzo, bardzo dobry ruch i to należy pochwalić. Natomiast on wspomniał już, że nie chcieliśmy przejąć jakiejś tam ulicy. Ja tutaj już tylko bez słowa 'na litość boską'. Faktycznie weźmy się do pracy, zwołajmy tam komisję na miejscu. Jeżeli trzeba, to na wszystkich trzech ulicach, o których jest rozmowa podczas tej dyskusji nad tą uchwałą, tak żebyśmy mogli świadomie i zgodnie z pełną wiedzą zagłosować, bo ja na dzień dzisiejszy takiej wiedzy pełnej nie mam, nie wiem, w czym jest problem, że tak gonimy temat. Nie wiem, w czym jest problem, jeszcze raz powtórzę, po raz chyba czwarty, zwołania komisji na miejscu i podjęcia decyzji. W czym jest problem? Jeszcze raz powtórzę. Kolejna sesja będzie albo koniec października, albo w listopadzie. Nie wiem, Pani przewodnicząca pewnie poda nam datę, więc to nie jest kolejne pół roku, tylko zwołanie komisji. Weźmy się do pracy i zwołajmy tam komisję. W czym jest problem?

- Monika Dubow- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja mam pytanie do pana burmistrza. Tutaj było wspomniane o skardze mieszkańców do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Czy mógłby Pan powiedzieć, o co chodziło i jak się zakończyło?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Jeśli dobrze kojarzę, wystąpili o warunki zabudowy do Wydziału Urbanistyki. Tam jednym z warunków uzyskania WZ jest dostęp do drogi publicznej. I Wydział Inwestycji stwierdza, że nie było tam dostępu do drogi publicznej. SKO uchyliło to postanowienie i stwierdziło, że jest dostęp. Tylko, proszę Państwa, na spokojnie. Z tego nie wynika, że bezpośredni dostęp do drogi publicznej. Tam droga jest, tylko że to nie jest droga publiczna, a poprzez tę drogę wewnętrzną jest dostęp do drogi publicznej, bo kawałek jest drogą publiczną niewątpliwie. Pierwszy kawałek, pierwszy odcinek tej drogi. Korzystając z okazji, Szanowna Pani radna, bo Panią szczególnie to będzie dotyczyło, ta przyszła droga publiczna. Ta droga ma szerokość całe 3 metry. Przed chwilą podjęliście Państwo uchwałę o wyrażeniu zgody na nabycie gruntu pod drogę wewnętrzną, która ma szerokość 5 metrów, jeśli dobrze kojarzę, a ta ma 3 metry i rosną na niej drzewa, sosny. To nie jest tak, Panie radny, że jakieś tam krzaki wyrosły, to po prostu jest las, od początku był las. Ja bym bardzo chciał, dlatego mi zależało na tym, żeby Pani radna, Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska, była tam i stwierdziła, że te drzewa pójdą do wycięcia za zgodą Rady Miejskiej.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Szanowny Panie burmistrzu, ja bym nie chciała tutaj w takie tony uderzać, naprawdę to nie o to chodzi. Ja chciałabym zapytać, bo rozumiem, że ci Państwo zgłosili wnioski o podział działek, to na jakiej podstawie ten podział został zrobiony? Jeżeli tam nie ma dostępu do drogi publicznej, to chyba jest jakby rozbudzanie jakichś nadziei w mieszkańcach. Ja czegoś tu po prostu nie rozumiem. Jakby Pan był uprzejmy mi wytłumaczyć. Natomiast bardzo proszę nie uderzać w takie tony tutaj.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ja twierdzę, szanowna Pani, że Pani nie rozumie, bo ja przed chwilą powiedziałem, że te działki mają dostęp do drogi publicznej, aczkolwiek nie bezpośredni. Tyle.

- Beata Gomse- radna

To ja jeszcze zadam pytania, bo też czegoś nie rozumiem. Te działki są na ulicy Szumiącej wydzielone, tak? Została wydana WZ-ka?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Tak, proszę Państwa, została wydana WZ-ka,

- Beata Gomse- radna

Została wydana WZ-ka, czyli mają dostęp do drogi publicznej i ta droga trzymetrowa jest w posiadaniu gminy?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Jest we władaniu gminy, trzymetrowa, tak. Problem polega na tym, że w ewidencji gruntów jest oznaczenie DR, czyli jakoby była droga, fizycznie w terenie jest LS. Niestety tak to jest. Mówię o dalszym odcinku, a nie o pierwszym odcinku drogi.

- Beata Gomse- radna

Ja też o tym, ten dalszy mnie interesuje.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Problem polega na tym, że na etapie wydawania warunków zabudowy ustawodawca oczekuje, że wnioskodawca dołączy do wniosku mapę. Czy ona jest aktualna, czy jest nieaktualna, nie mamy na to wpływu. I na tej mapie niestety było zaznaczone DR, natomiast w rzeczywistości jest las. Czyli mapa była nieaktualna, krótko mówiąc. I na to nie mamy wpływu. Stąd jakby konsekwencją tego, co się stało, jest ta dzisiejsza sytuacja.

- Beata Gomse- radna

Ja to rozumiem, czyli ktoś, kto wydawał WZ-ki, nie sprawdził, nie zweryfikował i popełnił błąd.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Czy mogę sprostować? Bo Pan już tu brawo karze bić. Szanowny Panie radny, ustawodawca nie nakazuje kontroli na etapie warunków zabudowy, nakazuje taką kontrolę na etapie pozwolenia na budowę, gdzie żąda od wnioskodawcy mapy do celów projektowych i wówczas idzie w teren geodeta i weryfikuje, poprawia tam, co jest aktualne. Na etapie warunków zabudowy niestety nie. Jest tu luka prawna, przyznaję, ale to nie nas proszę obciążać tym.

- Beata Gomse- radna

No dobrze, ale droga gminna powinna mieć przynajmniej chyba 8 metrów, z tego, co kojarzę?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Powiedzmy, tak. To już jest pewien taki minimalny standard.

- Beata Gomse- radna

3 metry droga to jest dość wąska, to nie wiem, jak tam można się zmieścić.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Tam w ogóle nie można się zmieścić, bo w przypadku tych mieszkańców, którzy mają tam działki dalej, oni mają wyjeżdżoną zwyczajowo drogę przez swoje grunty. Natomiast oczywiście fizycznie nie jadą tym w cudzysłowie gruntem gminnym, bo tam są drzewa, sosny duże, to jest las po prostu, w planie urządzenia lasu jest to po prostu las. Więc to nie jest kwestia, że wyrósł krzaczek 10 lat, 20, ten las tam od początku jest, a że droga jest wąska, 3 metry, to nawet nie jest droga. I dlatego zależało mi na tym, żebyście Państwo zobaczyli, jak to jest, do którego momentu jest ta droga, a gdzie ta droga w cudzysłowie biegnie dalej.

- Beata Gomse- radna

Czy mieszkańcy wyrazili chęć na piśmie, że chcą zdać część swoich działek na rzecz drogi, żeby ta droga miała 8 metrów? Czy jest taka wola mieszkańców?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Takiej chęci chyba nie było, proszę mnie poprawić. Natomiast to myśmy zasugerowali, żeby celem zapewnienia pełnego dostępu do drogi publicznej, żeby w ramach własnych nieruchomości wydzielili służebność po prostu. Jest to prostsze.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja chciałbym powiedzieć tak, Proszę Państwa, dyskutujemy naprawdę w sposób taki, czy jest biały, czy jest czarny. To nam powinno, Panie burmistrzu, zależeć na rozwoju tej gminy, na nawet porządkowaniu tych stanów prawnych. Jeżeli taka sytuacja jest, te drzewa, które tam wyrosły, to wyrosły tylko w wyniku tego, że przez określony czas na tej drodze nic nie było robione i w tej chwili, jeżeli ludzie chcą się tam budować i został dokonany podział, który zatwierdziliśmy, który zaakceptowaliśmy, to na miły Bóg, idźmy tym ludziom na drogę, dbajmy o rozwój tej gminy, a to, że dzisiaj nadamy charakter tej drogi gminnej, to tylko będzie motorem dla Państwa do tego, żeby jak najszybciej uporządkować ten stan i to działanie. Ja chcę powiedzieć tak, oczywiście to jest przykład którejś tam z dróg. W tej chwili będziemy podejmowali ulicę Letniskową. Ta ulica Letniskowa jak wygląda? Tak samo wygląda. Też jest zarośnięta, też przechodzi przez obszary, które są nie zabudowane. Spowodujmy, żeby dzięki naszym decyzjom następował rozwój tej gminy, żeby ludzie mogli się budować w jak największym stopniu. Ja powiem tak, myślę, że i tak jest przed nami jeszcze tutaj bardzo ważny wątek, bardzo ważny element. Jesteśmy na etapie opracowywania planu ogólnego. I on chyba tak naprawdę zdefiniuje jednoznacznie i bardzo szczegółowo obszary zabudowy, obszary, które będą przeznaczone na działalność gospodarczą i inne działalności. Mamy dobry przykład do tego, żeby uporządkować jedną z dróg, która przez jak tam właściciel, już nie pamiętam, bo mówią, że to od pięciu czy od dziesięciu lat się toczy ta sprawa. Więc idźmy w tym kierunku, żeby raczej te sprawy porządkować. A tak na koniec, to takich dróg jak ta, o której tutaj mówimy, w gminie, Pan sam na pewno dobrze wie, że mamy dużo więcej i czas najwyższy się za nie po prostu wziąć.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Ostatnie moje słowo ad vocem. Bardzo dziękuję za te słowa, Panie radny. Nam wszystkim zależy na tym, żeby mieszkańcy się budowali, ale tak żeby być konsekwentnym Panie radny Budek, Przepraszam, to powinien Pan zawnieioskować na tej samej zasadzie, co ulica Szumiąca, całą ulicę Letniskową. Tam też są ludzie, tam też chcą się budować. Dlaczego jedni mieszkańcy są lepsi, a drudzy gorsi?

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja tylko z tej dyskusji wynoszę takie pozytywne przeświadczenie, że mam w Panu burmistrzu sprzymierzeńca w walce o drzewa, dlatego że czeka nas przebudowa Granicznej, ścieżki rowerowej Łukasiewicza i widzę, że jest duża zmiana od czasu DW634 i to jest dla mnie niezwykle pozytywne i bardzo Panu dziękuję.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Pani radna, Pani mnie chyba nie znała i nie zna. Od czasu drogi DW również jestem zwolennikiem niewycinania drzew, aczkolwiek kiedyś zapytałem się tutaj Pani, a co Pani zrobiła w sprawie drzew na granicy z Kobyłką. Drzew, mówimy o drzewach, a nie o ludziach, a Pani mówi: nie, nie, to już nie nasze kompetencje.

- Monika Dubow- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Nieprawda, powiedziałam, że to są Lasy Państwowe...

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

A jak Lasy Państwowe, to już Pani już nie protestuje o drzewa...

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

A Pan protestował? A dlaczego Pan nie protestował? Pan jest burmistrzem, Pan mógł tam z burmistrzem się dogadać i coś z tym zrobić, prawda?

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Nie, proszę Pani, ja tylko zauważyłem jakąś taką fałszywą moralność w Pani, w tych ekologach, nazwijmy to, że jak w Wołominie, od granic do granic, to pani burmistrz, bo drzewa wycina, a jak jest już na granicy z Kobyłką, to nie, to już...

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo Państwa proszę o zachowanie powagi. Jesteśmy na sesji Rady Miejskiej, więc pozwólcie Państwo, że takie w kuluarach będziecie Państwo sobie analizować na temat swoich kompetencji i umoralniać się nawzajem.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Właśnie ja proszę tutaj o żadnej moralności nie mówić.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Bardzo proszę, zamykam dyskusję na tym etapie już dalej, co do wniosku formalnego i bardzo proszę o przygotowanie wniosku formalnego zgłoszonego przez Pana Adriana Budka. Może Pan radny zweryfikować, czy jest to dobrze napisane? To jest poprawka do uchwały. Przypominam, że będziemy głosować nad poprawką do uchwały.

Głosowano wniosek w sprawie:

poprawki do projektu uchwały dotyczącej dopisania do par. 1 ust. 4 o następującej treści: ustala się przebieg drogi gminnej nr 431904W, ul. Szumiącej w Leśniakowiźnie na całej działce nr ew. 23 obręb Leśniakowizna (143412_5.0002).

Wyniki głosowania

ZA: 11, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (11)

Adrian Budek, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (3)

Marta Hoppe, Wojciech Plichta, Piotr Sikorski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Aneta Adamus, Karol Cudny, Monika Dubow, Marek Górski, Andrzej Żelezik

NIEOBECNI (2)

Edyta Babicka, Maciej Łoś

Głosowano w sprawie:

ustalenia przebiegu dróg gminnych wraz z poprawką .

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 1, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (15)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

PRZECIW (1)

Piotr Sikorski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3)

Marta Hoppe, Wojciech Plichta, Andrzej Żelezik

NIEOBECNI (2)

Edyta Babicka, Maciej Łoś

8) określenia zasad zwrotu wydatków na pomoc rzeczową w postaci węgla dla osób i rodzin korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w 2025 roku;

- Anna Kurys- Dyrektor OPS

Uprzejmie proszę o podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad zwrotu wydatków na pomoc rzeczową w postaci węgla dla osób i rodzin korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w 2025 roku. Zgodnie z ustawą z 27 października 2022 roku o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych, sprzedaż paliwa stałego, czyli węgla, przez gminy odbywały się do dnia 31 lipca 2023 roku, a po tym terminie pozostały węgiel stał się mieniem gminy. Jednym ze sposobów zagospodarowania opału może być jego przekazanie przez Ośrodki Pomocy Społecznej dla osób wymagających wsparcia. Przyjmując niniejszą uchwałę, umożliwia się osobom i rodzinom niespełniającym kryterium dochodowego pomocy społecznej skorzystania z pomocy rzeczowej w postaci węgla. Wobec powyższego istotnym jest ustalenie reguły umożliwiającej odstąpienie od żądania zwrotu w zakresie przyznanej pomocy rzeczowej. Uprzejmie proszę o podjęcie uchwały.

Głosowano w sprawie:

określenia zasad zwrotu wydatków na pomoc rzeczową w postaci węgla dla osób i rodzin korzystających ze świadczeń pomocy społecznej w 2025 roku;.

Wyniki głosowania

ZA: 18, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (18)

Aneta Adamus, Adrian Budek, Karol Cudny, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Bogdan Sawicki, Piotr Sikorski, Kazimierz Tarapata, Andrzej Żelezik

BRAK GŁOSU (1)

Jerzy Mikulski

NIEOBECNI (2)

9) wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Zwracamy się z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału dla Zakładu Energetyki Ciepłej. Jest z nami Prezes ZEC Wołomin pan Karol Ciepielewski. Jeśli mógłbym poprosić pana prezesa o dwa słowa.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Tekstu jakby uchwały nie będę referował, bo jak rozumiem, wszyscy z Państwa mieli możliwość zapoznania się. Uczestniczyłem w komisji gospodarki, gdzie poruszaliśmy kwestię tej uchwały. Pojawiły się tam pewne wątki, o które dzisiaj chciałbym rozszerzyć to moje wystąpienie. Więc po kolei. Od dłuższego czasu, od bardzo długiego czasu komunikujemy chęć realizacji przedsięwzięcia polegającego na budowie rozproszonego układu kogeneracyjnego. Jest to pierwszy etap transformacji energetycznej naszego przedsiębiorstwa, Zakład Energetyki Ciepłej w Wołominie Sp. z o.o. To zadanie jest o tyle istotne, że wszelkie analizy, które wykonywaliśmy dotąd, wskazują na następujące korzyści. To jest wysoce rentowny projekt na jednym tylko z urządzeń. Z urządzeń, które ma być zlokalizowane na OSiR. Samo wsparcie publiczne przekracza w perspektywie 15 lat 90 milionów złotych. Do tego jeszcze dochodzi sprzedaż energii elektrycznej i wytwarzanie ciepła. Poza tym urządzenia te nie będą się mieściły w ETS-ie, bo są ze względu na ich wielkość, w związku z tym nie będą obciążone podatkiem, który wpływa w tym momencie na wysokie ceny ciepła w Wołominie. I traktujemy realizację tego projektu jako takie koło zamachowe do następnych kroków. Następnym krokiem będzie budowa układu pomp ciepła, które w naszym zamierzeniu mają być zasilane z energii elektrycznej, w tak zwanej auto konsumpcji, czyli po bardzo niskich cenach wytworzenia tej energii elektrycznej, co czyni rentownym następny etap transformacji i zamykamy to działanie ostatnią klamrą, czyli włączeniem do tego systemu geotermii, które ma stanowić dolne źródło ciepła dla tych pomp, które zamierzamy wstawiać. Wszelkie analizy techniczne wskazują na celowość takiego wykorzystania tego ostatniego źródła. W ten sposób osiągamy tak zwany efektywny system ciepłowniczy, czyli możemy liczyć w przyszłości na wsparcie środków publicznych, na finansowanie ze strony banków. Zaniechanie tego działania powoduje w dość krótkiej perspektywie następujące skutki: ZEC nie zyska statusu efektywnego systemu ciepłowniczego, w związku z tym utraci wsparcie ze środków publicznych nie może liczyć na wsparcie ze strony banków komercyjnych, dlatego że od dłuższego czasu banki się wycofują z finansowania tego typu przedsiębiorstw, żeby zobrazować Państwu, w jakiej jesteśmy sytuacji. Rok do roku ZEC jest ubezpieczony. Z wielkim trudem udaje nam się pozyskiwać jedną ofertę ze strony ubezpieczyciela. Bardzo rozwinięty, szeroki rynek odmawia ochrony ubezpieczeniowej dla tego typu przedsiębiorstw. Z tego względu chcemy ruszyć z tą inwestycją. W październiku będziemy ogłaszać postępowanie. Ze względu na wartość tego projektu, czyli 48 milionów złotych, tak szacujemy, będzie to postępowanie w trybie unijnym. Idąc dalej, finalizujemy rozmowy i negocjacje z Narodowym Funduszem Ochrony Środowiska, który ma finansować to przedsięwzięcie finansować. Wskazuje się nam od dłuższego czasu, że powinniśmy pozyskać nieruchomości, na których zostaną postawione te urządzenia, z tego względu, że wszyscy jesteśmy świadomi, że musimy jako przedsiębiorstwo sobie poradzić sami, jeżeli chodzi o zabezpieczenie inwestycji. Nie możemy tutaj liczyć na większe wsparcie samorządu,

ze względu na to, że w ogóle w Polsce samorządy mają teraz bardzo trudno, więc będziemy musieli przedstawiać określone rodzaje zabezpieczeń. Jednym z tych zabezpieczeń bardzo istotnych dla nas jest możliwość zabezpieczenia się na tych urządzeniach i na produkcji przyszłej z nich i to może nas doprowadzić do takiej sytuacji, ja to o tym nie przesądzę, bo jesteśmy na etapie negocjacji, że kluczowym będzie władanie przez przedsiębiorstwo nie tylko tymi urządzeniami, ale również gruntem. Zasada prawna jest taka, że jeżeli budynek jest trwale związany, to własność gruntu i własność budynku jest jednolita. I wtedy bank, fundusz, jakakolwiek instytucja finansowa nie ma obiekcji i traktuje to jako zabezpieczenie. Natomiast w sytuacji, kiedy gmina będzie władała gruntem i będzie jego właścicielem, a nie będziemy inwestować tego, to możemy w zasadzie skreślić tę formę zabezpieczenia. Jedną z najbardziej istotnych i za, powiedzmy, dwa miesiące pojawię się u Państwa z prośbą, żeby gmina podstawiała mi inne nieruchomości, żebym mógł zabezpieczyć te zobowiązania. Jakie są jeszcze korzyści dla gminy z tego tytułu wprost? Przejmując ten grunt, gmina ma możliwość dokonania dostawy, w związku z tym ma możliwość odliczenia podatku VAT w całości. To jest niebagatelna kwota, ponad 3 miliony złotych. Druga sprawa, będzie czerpała podatek od nieruchomości, którego teraz nie ma. Z naszego punktu widzenia natomiast, oprócz kwestii zabezpieczania, które podniosłem, uwiarygodniamy w ogóle projekt inwestycyjny jako całość. Nie władając z gruntem, na przykład nie możemy się ubiegać o środki na tym etapie o budowę drugiego odwiertu i czyli rozwijanie tej całej koncepcji. Wniosek w zakresie pomp już złożyliśmy, to jest ponad 20 milionów, będziemy mieć problemy z pozyskaniem finansowania na pompy ciepłej. Pojawiła się w trakcie komisji, ja to rozważyłem, poleciłem jakby swoim służbom, żeby oceniły mi to zagadnienie, czyli kwestia ewentualnej dzierżawy. W przypadku dzierżawy, wszystkie te korzyści, o których mówiłem, nie zachodzą, natomiast pojawia się duży problem związany z czynszem dzierżawnym. Zrobiliśmy wycenę, bo trzeba zrobić wycenę do aportu. Poprosiliśmy pana, który nam wyceniał, i wskazuje nam, że ten czynsz by był nie mniejszy niż 45 tysięcy miesięcznie. Czyli dla przedsiębiorstwa mamy do czynienia z czynszem w skali roku pół miliona, który jest przenoszony na mieszkańców, którzy w tym momencie efektywnie nie korzystają jeszcze z tego ciepła, ale już płacą za to, że przedsiębiorstwo płaci tak wysoki czynsz dzierżawny. Teraz jesteśmy na takim etapie, że w piątek dostałem, ale dzisiaj miałem możliwość zapoznania się, ofertę z banku, z PKO BP, żeby móc ogłosić to postępowanie, gdzie nam wyraźnie wskazano, że to jest profilowana forma zabezpieczeń. Nie jest to sprawa jakby tajna, 23 miliony złotych ewentualnej pożyczki pomostowej w sytuacji, gdybyśmy jeszcze nie pozyskali tych środków bezpośrednio z funduszu i 25 milionów gwarancji na zabezpieczenie tego kontraktu. A już bank sygnalizuje, że jest to preferowana forma zabezpieczenia dla niego i dlatego się o to ubiegamy. Ten proces nie jest prowadzony ad hoc, on był prowadzony dość długo. Mamy indywidualną interpretację podatkową, która wskazuje, że po przejęciu tego gruntu będziemy mogli w całości podatek odliczyć. My jako przedsiębiorstwo odliczymy ten podatek. Myślę, że pół roku nam to zajmie maksymalnie. W związku z tym przeniesienie tego aportu daje moim zdaniem korzyści przedsiębiorstwu, gminie i przede wszystkim mieszkańcom.

- Agnieszka Koza- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Ja może zacznę od tyłu. Powiedział Pan, że bank zaproponował preferencyjne warunki pożyczki, jeśli byśmy nie pozyskali środków z funduszu.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Przepraszam, wejdę słowo. Nie powiedziałem preferencyjne, tylko pożyczki.

- Agnieszka Koza- Przewodnicząca Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Akurat tego bym się nie czepiała, bardziej bym skupiła się na tym, że jeśli byśmy nie pozyskali, więc te środki rozumiem, że jeszcze nie są pozyskane. Druga rzecz, jeśli chodzi o dzierżawę, mówi Pan tutaj o ogromnych kosztach dzierżawy, ale jest też coś takiego jak użyczenie bezpłatne i gmina może to zrobić, między innymi, dlatego że ZEC jest spółką gminną. I teraz jeszcze bym się chciała odnieść do najistotniejszej kwestii, o której Pan tutaj nie raczył nam powiedzieć dzisiaj, natomiast rozmawialiśmy o tym na Komisji Gospodarki i Finansów, a mianowicie o zwrocie, jak sam Pan to powiedział, niebagatelnej kwoty ponad 3 milionów złotych. Chodzi o VAT. Tutaj rozmawialiśmy, jak to będzie wyglądało, bo gmina przejmuje udziały wysokości netto, wystawia fakturę brutto, kwotę tego VAT-u ponad 3 miliony złotych jest zapisane w uchwale, że spółka wypłaci do gminy. Co mnie najbardziej zaskoczyło, zaniepokoiło i też powiem, że trochę nawet bym może posunęła się do tego, żeby powiedzieć, że zbulwersowało, bo Pan na komisji powiedział, że Państwo jeszcze na ten temat nie dyskutowali. Dopiero jak uchwała będzie podjęta, to Państwo będziecie dyskutowali, jak ten VAT zostanie gminie zwrócony. I dla mnie, osobiście uważam, że to jest bardzo nieodpowiedzialne, może niech tak zostanie, bo nie chciałabym używać innych słów. Niech tak zostanie, że to jest bynajmniej nieodpowiedzialne. Kwota jest bardzo duża. Rozmawialiśmy o tym, że gmina nie ma nadwyżki podatku VAT, więc w przypadku wystawienia faktury na tą kwotę, gmina niezależnie od tego, czy Państwo to zwrócą, czy nie, czy zwrócą w całości, czy w transzach, czy na raty, czy w jakiegokolwiek innej formie, gmina będzie musiała zapłacić w całości. Więc ja powiem tak, mnie generalnie, dopóki nie będę miała informacji, w jaki sposób, kiedy, w jakich terminach zostanie zwrócony VAT do gminy, po prostu nie przekonuje to tłumaczenie, które było na komisji nam przedstawione i to dzisiejsze.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Jeżeli chodzi o VAT, ZEC jest w stanie zapłacić jutro na rzecz gminy. To, że ja wspominałem, że jeszcze nie uzgodniliśmy, to oczywiście, ja jestem prezesem przedsiębiorstwa i mam obowiązek dbania o jego interesy, w związku z tym, jeżeli byłaby możliwość taka, że nieco ten proces bym rozwinął w czasie i miałbym możliwość bieżącego odliczania tego podatku, to jak Pani mówi, dla Pani to jest oburzające, a dla mnie to jest najbardziej racjonalne działanie. Działam na rzecz swojej spółki. Przy czym rozumiem, że skarbnik gminy działa na rzecz gminy i w sytuacji, w której się spotykamy i jesteśmy w stanie się dogadać, czy to ma być jutro, czy gmina jest w stanie poczekać na tę zapłatę ze strony przedsiębiorstwa. Jeżeli sytuacja i pani skarbnik uzna, że nie ma takiej możliwości, my go płacimy po akcie notarialnym. I tak to widzę. To jest pierwsza rzecz. Jeżeli chodzi o użyczenie, to w to wchodzi dwa aspekty. Po pierwsze, jest bezpłatne, czyli jest pod tytułem darmym, w związku z tym gmina nie będzie mogła odliczyć VAT-u. Kiedyś Państwo dyskutowaliście na ten temat na jednej z sesji, wskazując, że to odliczenie jest możliwe, ale warunkiem odliczenia VAT-u jest czynność podatkowa, odpłatna, jak rozumiem. Nieodpłatna nie wchodzi tutaj w grę. Druga sprawa, która się pojawia, czy przykazanie takiej wartości mienia nieodpłatnie, tak z punktu widzenia finansów gminy może być ocenione jako racjonalne działanie? To jest bardziej pytanie do Pani skarbnik niż do mnie, natomiast ja tu miałbym zasadnicze wątpliwości, bo to jest majątek ogromnej wartości. Pożyczka z banku. Proszę Pani, żebyśmy mogli

ogłosić postępowanie, my jesteśmy w funduszu. Po ocenie finansowej, merytorycznej, przystępujemy do negocjacji. Ja mam świadomość, że w tym programie, w którym jesteśmy, jest prawie setka przedsiębiorstw. Jak te środki zostaną przyznane tej grupie przedsiębiorstw, powiedzmy, w lutym, to wie Pani co będzie na rynku? Będzie fala zamówień publicznych, będą bardzo wysokie ceny i brak dostępności wykonawców, w związku z tym moim obowiązkiem jest to postępowanie ogłosić dzisiaj, jak najszybciej wyłonić wykonawcę, żeby dostać dobrą cenę i mieć wiarygodnego wykonawcę, żebym mógł ogłosić postępowanie, muszę mieć montaż finansowy, muszę mieć zapewnione finansowanie, bo tak bym zaciągał zobowiązania z powietrza. Po to jest to działanie przed naszym bankiem i to jakby zamyka w moim pojęciu całe zagadnienie.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji gospodarki i Finansów

Trochę mnie tutaj zaniepokoiło takie stwierdzenie Pańskie, że Pan musi walczyć, Pan musi zabiegać o interesy spółki. Tak, oczywiście, interes spółki jest tutaj ważny, natomiast spółka stanowi czyjąś własność, aczkolwiek dyskusja tutaj jest akademicka, dotycząca kodeksu spółek handlowych i ustawy o samorządzie, ale działalność Pańska ma tylko formułę spółki, bo ma reprezentować zarówno interes gminy, jak i interes jej mieszkańców i w tym interesie działać i w tym interesie służyć, bo taka jej misja została powierzona, po to została powołana. Ja chciałbym wrócić do sprawy tych nieruchomości, bo one zostały wycenione na prawie 14 milionów netto, 17 milionów brutto. Oczywiście znając tutaj usytuowanie, to tam 400 metrów na ulicy Wileńskiej i 400 metrów na ulicy Armii Krajowej, chyba stanowiący parking w tej chwili tam przy przedszkolu, to nie jest jakaś tam specjalnie duża wartość. Natomiast budzi tutaj wątpliwości ulica Rejtana. Działka ma 6500 m² i tak jak tu do tych dwóch działek, to nie mam jakby tutaj pytań, natomiast mam pytanie do tej dużej działki na ulicy Rejtana. Tam znajdują się dzisiaj korty na tej działce, ale przede wszystkim tam jest usytuowany nasz odwiert, w który gmina zainwestowała około 18 milionów złotych i ma z tym związane tutaj bardzo obszerne plany rozbudowy basenów termalnych, stworzenia drugiego Mszczonowa niemalże w naszej gminie i jakie są z tym związane plany tutaj gminy? Pytanie moje jest takie. Czy rzeczywiście, bo sytuacja gminy nie jest tutaj finansowo najlepsza, więc rozumiem, że gwarancja w postaci gruntów, zresztą sam Pan to powiedział, jest najlepiej oceniana i najbardziej przez banki i narodowy fundusz akceptowana, niemniej jednak przedsięwzięcie, które powstało na tej działce, ma swoje wymogi formalno-prawne. Rozumiem, że z tytułu dotacji, która została udzielona w ramach programu pomocowego, mamy tam związane celem z pięcioletnim okresem. Jak Państwo widziecie rozwiązanie tego problemu? Czy w tej sytuacji to ZEC przejmuje całą naszą sprawę? Czy tak może się stać? Bo za zainwestowanie i rozpoczęcie realizacji dużego projektu pod tytułem geotermia na tej działce, którego realizatorem była gmina Wołomin, jest obarczony wieloma tutaj aspektami, które nie zostały nam wyjaśnione. Na wstępie bym poprosił o wyjaśnienie tego.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Jeżeli chodzi o kwestie filozoficzne, Panie radny, dotyczące zasady funkcjonowania spółek, myślę, że musimy podchodzić w sposób racjonalny. Skoro gmina się zdecydowała na wyodrębnienie spółki, to przyjęła pewne założenia, na przykład takie, że spółka będzie osobą prawną, że będzie działała w reżimie kodeksu spółek handlowych, że będzie przestrzegała wszelkich ustaw, które dotyczą tego, w związku z tym właściciel oczywiście może oczekiwać i powinien oczekiwać i do tego ma wszelkie narzędzia w postaci wykonywania nadzoru właścicielskiego, w postaci rady

nadzorczej, żeby egzekwować te uprawnienia. Natomiast nie może oczekiwać, bo tu już się wypowiada kodeks karny, żeby zarząd spółki podejmował działania nieracjonalne i przynoszące spółce szkody. Działanie na szkodę spółki jest przestępstwem opisanym w stosownym rozdziale kodeksu karnego. W związku z tym musimy to wszystko balansować. Ja słuchałem dość długo dyskusji na komisji, gdzie podnoszona była kwestia marży MZO, jednocześnie były oczekiwania formułowane wobec dywidendy. To się musimy na coś zdecydować, tak? Ale to są przeciwstawne pojęcia. Jeżeli chcemy generować koszty mieszkańców dywidendą, to wtedy maksymalizujemy marżę. Jeżeli marżę opuszczamy do granic możliwości, na granicy jej rentowności, to wtedy nie możemy się spodziewać godziwej dywidendy. I to tyle, jeżeli chodzi o działanie tego całego mechanizmu. Jeżeli chodzi o wycenę wartości. Wie Pan, ja jestem skromnym prezesem, nie jestem rzeczoznawcą. Jeżeli biegły banku uznaje wycenę za wiarygodną, to znaczy, że ona jest wiarygodna. Jeżeli podpisuje się pod tym osoba, która ma tytuł naukowy, która jest wpisana na stosowną listę biegłych sądowych, to ja się nie podejmuję polemiki, oczywiście jestem w stanie zaprosić tego Pana, Państwo wymienicie się swoimi doświadczeniami. Omnipotencja nie jest moją cechą. Teraz przechodzimy w kwestii trwałości. To wszystko zbadaliśmy, my prowadzimy ten proces racjonalnie i fachowo. W tym projekcie nie ma okresu trwałości, nie jesteśmy związani, w związku z tym wniesienie tego gruntu nie powoduje jakichkolwiek reperkusji dla gminy.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Ja bym chciał jednak, żeby pan burmistrz Łukasz Marek, który nadzorował geotermię, wypowiedział się w tej sprawie, bo widzę tutaj duże rozbieżności. Bym poprosił o takie przedstawienie. Natomiast Panie prezesie ja nie mam tutaj wątpliwości, nie słyszałem w żadnym, ani w komisji gospodarki, ani na naszej rozmowie, żeby ktokolwiek Pana namawiał tutaj do działania na szkodę spółki. Spółka została powołana do realizacji celów, które mają służyć gminie i jego mieszkańcom. I pozostajemy przy tym etapie. Natomiast oczywiście z tytułów formalno – prawnych nikt tutaj nawet nie myśli o namawianiu Pana do jakiegoś działania niezgodnego z prawem albo pozostającego w sprzeczności z obowiązującymi podstawami prawnymi w tym zakresie. Bym nie chciał, żebyśmy w ogóle ten wątek jakby dyskusji tutaj poruszali, bo on nic nie wnosi. Natomiast mi chodziło, ja też nie mam zastrzeżeń co do fachowości wyceny tego. Ja tylko pytam po prostu, bo Pańska informacja mówiła o tym, że całość inwestycji jest związana z kosztem ponad 40 milionów złotych na tym etapie. A docelowo ile? Bo powstał taki wniosek na Komisji Gospodarki i Finansów, że chcielibyśmy zapoznać się z założeniami tego projektu, o którym Pan nam mówi w tych detalach i w etapach, które temu służą, bo rzeczywiście, jeżeli nawet Pan wspomina tutaj o centrum kogeneracji, które ma powstać na tej działce, to ja nie wiem, czy ono potrzebuje akurat sześć tysięcy metrów. Nie znam projektu, nie został on nam nigdzie nigdy przedstawiony, więc może warto byłoby zapoznać się z tym i może spróbować tutaj znaleźć jakieś rozwiązanie pośrednie, ale poprosiłbym pana burmistrza Łukasza Marka, jeżeli można, Pani przewodnicząca, o odpowiedź.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Jeżeli chodzi o powierzchnię, to wspominałem o pompach ciepła i jesteśmy na etapie złożonego wniosku. Tam mają być zlokalizowane pompy ciepła, które w kolejnym etapie mają korzystać z geotermii jako z dolnego źródła ciepła. Więc ta powierzchnia nie jest w żaden sposób przewymiarowana. Jeżeli chodzi o to, że tam się znajdują korty, to jaka korzyść jest dla gminy z

tych kortów? Nie wiem, tam wołomińska młodzież się uczy? Bo z tego co ja wiem, to jest tam funkcjonuje prywatne stowarzyszenie na najbardziej atrakcyjnym terenie. Tam są jeszcze korty takie zadane. Ta umowa już trwa chyba ze 20 lat, tam chyba złotówki gmina z tego nie dostała. Działalność gospodarcza kwitnie. Także ja nie rozumiem tego pytania. Jeżeli chodzi jeszcze o kwestię tej dyskusji. Ja tylko pragnąłem wyjaśnić, nie mówię o kodeksie karnym jako o kodeksie karnym, tylko że między mną, a gminą się zawsze toczy i toczył będzie dialog, gmina będzie miała swoje oczekiwania, ja będę formułował swoje i będziemy szukać normalnego, zdrowego konsensusu. I tylko tyle. Nie mogę przekroczyć pewnych granic. Jeżeli chodzi o to, jeżeli gmina byłaby w takiej sytuacji, że ten konkretnie VAT by była w stanie wytrzymać dwa miesiące, to ja wtedy już jestem w procesie odliczania tego podatku i jest mi łatwiej. Nie muszę angażować linii chociażby kredytowych. Więc to jest działanie racjonalne. Gmina, myślę, że nie ma problemu ze zrozumieniem mojej argumentacji. Ja również nie mam problemu żadnego z rozumieniem sytuacji gminy. W ogóle dla mnie ta kwestia z VAT-em to jest wyimaginowana kwestia. Absolutnie. To znaczy co? My oddamy te trzy miliony złotych do Urzędu Skarbowego?

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Tutaj zgadzam się z Panem prezesem. Potwierdzam, że te dwa projekty są komplementarne i kompatybilne. Pierwszy etap transformacji energetycznej to jest oczywiście kogeneracja, która wspaniale nam uzupełni przyszłe wykorzystanie odwiertu geotermalnego. Gwoli wyjaśnienia, nie 18 milionów, troszkę mniej, troszkę ponad 17 milionów, z czego gmina Wołomin dołożyła trochę ponad miliony, resztę pozyskaliśmy ze środków zewnętrznych tak jak pozostałe 12 gmin, które uzyskały dofinansowanie na ten cel. Tak jak powiedział pan prezes, to wszystko jest zaplanowane, przemyślane, było konsultowane. Jeżeli chodzi o trwałość projektów, też mamy informacje od instytucji organizującej konkurs, wszystko było sprawdzone, więc tutaj żadnego ryzyka nie ma. I jeszcze jeden wątek był poruszany, tylko tutaj nastąpił taki duży dialog, więc mogło mi to umknąć... Drodzy Państwo, w tym roku mieliśmy dwa spotkania. Pierwsze spotkanie było w marcu na zaproszenie Zakładu Energetyki Ciepłej, tam był też nasz pan ekspert w zakresie transformacji energetycznej. Wyjaśnialiśmy z zakresu gminy Wołomin koncepcję inwestycyjną, jak i oczywiście proces inwestycyjny ZEC-u. Drugie spotkanie miało miejsce, z tego co kojarzę, w maju w starej elektrowni, więc te wątki były poruszane. Jeżeli macie państwo jakieś dodatkowe pytania, to oczywiście jesteśmy do dyspozycji. Preferujemy wersję pisemną i zapraszamy oczywiście do kontaktu.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Jeszcze tylko w kwestii okresu trwałości. To chyba była, panie burmistrzu, jedna z pierwszych kwestii, którą ZEC poruszał. I od razu ją rozstrzygnęliśmy. Mamy stanowiska instytucji, które ten projekt rozliczały.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Rozumiem, że kwestie formalne są jakby wyjaśnione. Pan burmistrz Łukasz Marek nam to wyjaśnił. Jeżeli rzeczywiście nie ma związania tutaj z celem, to dobrze. Ja tylko nawiązuję i kontynuuję tę myśl, żebyśmy mogli zapoznać się z całym tym projektem. Pan prezes obiecał nam przedstawienie go w całości, to bardzo bym prosił. Natomiast ja rozumiem, Panie burmistrzu, bo prezentacja i rozmowy na temat tego programu, tak jak i słyhać w niektórych mediach, Państwo

tam publikujecie pewne informacje i bardzo dobrze, i tak się powinno to dziać. Natomiast chodzi mi przede wszystkim o to, żebyśmy my jako radni, jako komisja gospodarki mogli się z całym programem zapoznać. Rozumiem, że od tych planów związanych już tutaj nawet z koncepcją chyba, która została zrobiona, bo w pewnym okresie czasu była też taka koncepcja prezentowana basenów kąpielowych i wszystkich innych, odchodzimy na rzecz zmiany systemu grzewczego w gminie Wołomin. Jeszcze jeden element jest taki, bo przy pływalni, tam był zaplanowany kiedyś taki łącznik i budowa sali widowiskowo-sportowej, której w Wołominie tutaj bardzo brakuje, chyba na tym terenie, o ile dobrze pamiętam, w jakiejś wersji tam była nawet taka na 3 tysiące miejsc, która w tym okresie w tym miejscu miałyby być. I rozumiem, że to jest też jakby dezaktualizowane i odstawimy od tego na rzecz budowy na tym terenie kogeneracji.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Ja serdecznie do ZEC-u zapraszam wszystkich Państwa radnych, którzy będą chętni. Mamy te projekty, nie unikamy dyskusji, nawet jesteśmy zainteresowani dyskusją z Państwem. Tak jak Pan radny słusznie wspomniał, komunikujemy pewne rzeczy, bo uważamy, że ludzie mają prawo i powinni wiedzieć, jakie są przed nami wyzwania, co się dzieje. W związku z tym rzeczywiście jest tak, że jest sporządzona dokumentacja. Ona jest nieustannie aktualizowana, bo wszyscy sobie zdajemy sprawę, że warunki zewnętrzne są zmienne. Te aktualizacje muszą być dokonywane. Mamy wizualizację pierwszych dwóch etapów już jakby sporządzone. Szukamy środków. Jest jedno wąskie gardło, które chciałbym podkreślić i też Państwa prosić o pewną cierpliwość. Inwestycja obronnej skali, tak? W związku z tym, jak już mówimy, kogeneracja 48 milionów, pompy ciepła na ponad 20, to mówimy o takich kwotach, Panie radny, tak naprawdę myślę, że powinniśmy się spotkać... Myślę, że około 200 milionów to jest absolutna jakby podstawa i to nie mówię o całkowitej dekarbonizacji, tylko musimy mieć taką pokorę, że te koszty się nieustannie zmieniają i będą podlegać rewizji. Może w tym czasie pojawią się też jakieś nowe technologie, które będą oferowały inne, korzystniejsze efekty, wtedy oczywiście nie będziemy się od tego uchylać. Co jest najważniejsze dla nas wszystkich? Bo myślę, że też musimy mieć tą perspektywę. To jest projekt, który daleko wykracza, wszyscy Państwo jesteście piękni i młodzi, ja tego nie kwestionuję, ale poza horyzontem tego życia. I musimy tak na niego patrzeć. Bo procesy inwestycyjne trwają, musimy się spodziewać, że te normy będą śrubowane. Docelowo jest zejście z tej produkcji węglowej do zera, co jest też do dyskusji, jest problematyczne, różnie oceniane. Nie jesteśmy w stanie przewidzieć jak to będzie wyglądało za pięć lat. Więc dzisiaj, jeżeli mówię o tych 200 milionach, to tak proszę się do tej kwoty absolutnie nie przywiązywać, bo ona będzie podlegała rewizji. Pompy ciepła, w tym momencie szacunek, który mamy wykonany, to jest około 24 milionów złotych. Mówimy o kwotach netto, żeby było jasne. Układy kogeneracyjne 48 milionów. Bardzo liczę na to, że uda nam się pozyskać lepszą ofertę. Jest to ostatni moment. Bardzo się obawiam tej sytuacji, że narodowy fundusz w końcu otworzy to finansowanie dla wielu przedsiębiorstw i wtedy zrobi się to, co się zawsze dzieje w takiej sytuacji na rynku, czyli wykonawcy zaczną śrubować ceny. To będzie problematyczne. Chcemy uniknąć tej sytuacji, stąd nasze starania o zapewnienie tego przynajmniej pierwszego etapu finansowania przez bank.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Uzupełniając i rozwijając jeszcze kwestie poruszone przez Pana prezesa, tak, Szanowni Państwo, były takie projekty, to był, z tego co kojarzę, 2015, 2016, 2017. Akurat wtedy nie zajmowałem się

inwestycjami, ale mamy też coś takiego jak ETS, to jest tak zwany podatek od emisji dwutlenku węgla. Taki skok nastąpił, Panie prezesie, chyba około roku 2020. Wtedy ZEC musiał płacić znacznie mniej, a teraz za zeszły rok było to około 17 milionów, z tego co kojarzę. 17 milionów płacimy takiego podatku, kary za emisję dwutlenku węgla i to jest miecz Damoklesa, który wisi nad wszystkimi zakładami energetyki ciepłej nie tylko w gminie Wołomin, a więc sport i rekreacja muszą troszkę ustąpić miejsca efektywności energetycznej. Mamy około 10, max 15 lat, żeby ZEC był w pełni efektywny energetycznie, natomiast są pewne kamienie milowe, to reguluje pakiet Fit for 55. Jest też dyrektywa RED 3 unijna. Na razie obracamy się w takim porządku prawnym, chociaż wiemy, że państwo polskie bardzo mocno walczy o to, żeby opóźnić te normy, bo jako kraj, jako samorządy również stoimy przed bardzo poważnym wyzwaniem i to dotyczy klientów, wszystkich klientów ZEC-u, tak żeby te koszty po prostu nie były horrendalnie duże, ale również musimy tutaj o przetrwaniu zarówno spółki ZEC, jak i innych spółek komunalnych, które stosują piece węglowe. Dla przykładu jeszcze mogę powiedzieć kolejny wątek. ETS 2, nowa norma od przyszłego roku póki co ma wejść i to schodzi już na nas, na potencjalnych odbiorców, konsumentów paliwa gazowego, a nawet takiego paliwa na stacji benzynowej. Już są wstępne szacunki, 40 – 50 groszy za litr będziemy płacić więcej za benzynę w kontekście właśnie emisji dwutlenku węgla. Także, tak jak tutaj wspominaliśmy, to jest podłoże, podstawa procesu inwestycyjnego dla kolejnych kadencji władarzy i rad miejskich gminy Wołomin. Musimy dokonać tej transformacji energetycznej, a ZEC tutaj jest kluczową jednostką, która polega na tej transformacji energetycznej. Wielki szacunek, podziękowanie dla pana prezesa, który uzyskał premię kogeneracyjną. Im wcześniej powstanie kogeneracja, tym większe zyski będziemy mogli generować po to, żeby właśnie wzmocnić ten proces inwestycyjny. Także to jest nasza życiowa, esencjonalna konieczność.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Panie burmistrzu, ja bardzo dziękuję za ten wywiad. Oczywiście mamy świadomość tutaj procesu dekarbonizacji. Wszystko jest dla nas jakby jasne, oczywiste, rozłożenie tego w czasie, chronologicznie. Natomiast ja prosiłem o kilka słów na temat tego deklaracji. Rozumiem, że od tamtych projektów, od tych basenów, od tej rozbudowy odchodzimy i to wszystko zostaje... Idzie do archiwum, a w tej chwili przechodzimy na etap rozbudowy kogeneracji na terenie OSiR-u.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Może nie używałbym słowa odchodzimy, tylko na razie nie traktujemy priorytetowo tej inwestycji. Teren OSiR-u jest duży. Z tego co wiem, tutaj burmistrz Szymanowski pracuje ze swoim pionem na tym, żeby tutaj uregulować pewne kwestie własnościowe, więc może być tak, że po zabezpieczeniu esencjonalnych, strategicznych celów mieszkańców oraz spółek gminnych, będzie też nowa lokalizacja miejsca i możliwość aktualizacji projektu, żeby również te cele sportowo – rekreacyjne znalazły się na terenie OSiR-u. Także tutaj stanowczo nie chcę śmiało powiedzieć, że na 100% rezygnujemy z tego pomysłu, tylko musimy troszeczkę poczekać. Wpierw transformacja energetyczna i zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego mieszkańcom i gminom.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Może tylko uzupełnię, że tak też przypisując ten ton naszej dyskusji z panem radnym, właśnie ta służebna rola spółki też powoduje to, że nawet przekazanie tego odwiertu do spółki w moim pojęciu

nie niweczy ewentualnych planów inwestycyjnych gminy, jeżeli chodzi o inne sposoby wykorzystania tego potencjału, bo ten potencjał jest spory. Tak naprawdę zamknijmy to klamrą w momencie, kiedy się pojawiają otwory zatłaczające, wtedy będziemy mieć już ostateczne dane.

- Monika Dubow- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja mam pytanie jednak o ten VAT, bo pan prezes tutaj powiedział, że to jest wyimaginowana kwestia, ale to nie jest wyimaginowana kwestia. Ja mam pytanie do pani skarbnik. Jak Pani to widzi, jeżeli dogadalibyście się, podpisalibyście umowę z prezesem, że nie będzie to wpłacone w miesiącu, w którym jakby my ten podatek należny musimy zapłacić do Urzędu Skarbowego, jak to będzie wyglądało ze strony gminy Wołomin z pokryciem tego podatku? Bo z tego, co ostatnio rozmawialiśmy, Wołomin nie ma nadwyżki w podatku, więc będziemy musieli to zapłacić.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Jeśli to faktura będzie wystawiona nawet ostatniego dnia miesiąca, mamy 25 dni na zapłatę podatku VAT do Urzędu Skarbowego i tak jak pan prezes powiedział, że są w stanie zapłacić tą kwotę jednorazowo. My musimy ją odprowadzić. To musi być uregulowane czy to w uzgodnieniach, czy w akcie notarialnym, bo jeśli by doszło do płatności na przykład w dwóch ratach, to wtedy jest to tak jakby finansowanie spółki. Musiałoby być według mnie udzielone tak jakby w formie pożyczki z oprocentowaniem, tak jak żeśmy udzielali pożyczki dla PWiK z oprocentowaniem do czasu zwrotu, bo musielibyśmy ze środków gminy dołożyć do VAT-u w celu odprowadzenia.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja mam jeszcze pytanie do Pana prezesa, bo tutaj mówił o gwarancjach. Czy to są gwarancje bankowe, ubezpieczeniowe?

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Bankowe.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Na warunkach preferencyjnych czy rynkowych?

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Rynkowych. Jeszcze tak w kontekście tego ostatniego pytania pani radnej, chciałbym jeszcze raz radę upewnić, to finansowanie jest nam potrzebne do otwarcia postępowania na ten moment, bo to nie jest preferowane rozwiązanie, czyli finansowanie przez bank. To jest jasne, każda forma finansowania publicznego jest zdecydowanie korzystniejsza. Jeżeli chodzi o VAT, to myślę, że Pani skarbnik, tak się umawiamy, żeby nie było już dyskusji i wątpliwości. Mi jedynie chodzi o ten timing, dlatego że ZEC w tym momencie wchodzi w sezon grzewczy, zaczyna mieć duże przychody. Charakterystyka tego przedsiębiorstwa jest taka, że w sezonie grzewczym te przychody są duże, potem sezon minie, przychody się zmniejszają, a koszty, pomijając kwestię paliwa, są w miarę równomiernie rozłożone. W związku z tym zależy mi na tym, żeby dokonać tej operacji teraz, kiedy my płacimy naprawdę duże kwoty na zakup paliwa. W związku z tym mamy duży ten VAT, który możemy odliczać. Urząd Skarbowy ma, jeżeli się nie mylę, to ewentualnie mnie radna Dubow poprawi, ale chyba 3 miesiące maksymalnie na zwrot VAT-u, tak? W związku z tym zależałoby mi

na tym, żeby już jak wychodzimy z tego sezonu, mieć ten VAT rozliczony, czyli w zasadzie, żeby te środki wróciły do przedsiębiorstwa i żebyśmy mogli funkcjonować dalej. I to tyle z mojej strony. To tydzień, Pani skarbnik, tak się dogadamy, że w tydzień już ten VAT zapłacimy.

- Monika Dubow- Przewodnicząca komisji Ochrony Środowiska

No właśnie, bo dla Pana prezesa i spółki ten VAT jest jakby czymś, co sobie kiedyś odliczy i będzie płacił VAT-u mniej. Dla gminy, natomiast jest czymś, co musi zapłacić. Także tutaj stoimy po dwóch stronach. Stąd jest to pytanie. Dziękuję za odpowiedź.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

Pani radna, godzi się też zauważyć, że gmina będzie płaciła ze środków, które otrzyma z ZEC-u.

- Monika Dubow- Przewodnicząca komisji Ochrony Środowiska

Dlatego pytałam, czy ZEC zapłaci przed terminem zapłaty VAT-u do Urzędu Skarbowego, a co będzie, jeżeli jednak będzie umowa taka, że zapłacicie w transzach. Stąd moje pytanie zasadne. Pan dba o spółkę, my dbamy o gminę.

- Karol Ciepielewski- Prezes ZEC

To może ja zapewnię Panią radną, że po podpisaniu umowy w sprawie, bo musimy się stawić u notariusza, przekażę Pani informację, w jakim terminie zapłacimy.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Tutaj wydaje się, że jak przysłuchuję się temu, to wielokrotnie na tej sali mówiono o różnych działaniach strategicznych, rozwoju gminy zmierzającym w takich perspektywicznych tematach. Trudno o lepszy przykład, że mamy sytuację, w której procesy interwencyjne trwają. Nie tak dawno żeśmy się cieszyli z informacji od pana prezesa dotyczącej wygranej aukcji kogeneracyjnej. Mamy obiecujące wyniki związane z geotermią. To wszystko się spina i mamy wnioski naszej spółki, która realizuje żywotne absolutnie interesy naszych mieszkańców, czyli zapewnienie ich w ciepło, którym możemy pomóc. Konkluzja może być w moim przekonaniu tylko jedna, bo przecież jakby jak patrzymy chociażby na ETS-y, które były umówione, ich wzrost jest ogromny i po raz pierwszy możemy powiedzieć, że w jakimś stopniu to może od nas zależeć. To znaczy, jeżeli wesprzemy swoją własną spółkę, która działa na rzecz naszych mieszkańców, to wreszcie mamy jakąś szansę do tego, żeby tych ETS-ów i tych wzrostów albo uniknąć, albo co najmniej je istotnie ograniczyć. Szanowni Państwo, skorzystajmy z tej okazji.

Głosowano w sprawie:

wyrażenia zgody na podwyższenie kapitału zakładowego..

Wyniki głosowania

ZA: 9, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 10, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (9)

Aneta Adamus, Karol Cudny, Beata Gomse, Marek Górski, Marta Hoppe, Wojciech Plichta, Antoni Roszkowski, Piotr Sikorski, Andrzej Żelezik

WSTRZYMUJĘ SIĘ (10)

Adrian Budek, Monika Dubow, Andrzej Fuśnik, Małgorzata Kielak, Robert Kobus, Iwona Kostrzewa, Agnieszka Koza, Jerzy Mikulski, Bogdan Sawicki, Kazimierz Tarapata

NIEOBECNI (2)

Edyta Babicka, Maciej Łoś

7. Informacja o złożonych interpelacjach, zapytaniach i wnioskach radnych.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Chciałam Państwa poinformować, że wpłynął jeden wniosek i jest w opracowaniu odpowiedź, więc lada moment będzie ona przekazana osobie wnioskującej.

8. Informacje Przewodniczącej Rady i sprawy bieżące.

- Karol Cudny- Przewodniczący Komisji Edukacji

Na sesji wrześniowej miałem wymianę zdań z Panem Radnym Jerzym Mikulskim dotyczącym jego członkostwa w Platformie Obywatelskiej. I chciałbym przytoczyć informację, która pojawiła się na profilu Koalicja Obywatelska Powiat Wołomiński. Rozumiem, że to jest oficjalny kanał komunikacyjny Koalicji Obywatelskiej, który brzmi: Informujemy, że pan Jerzy Mikulski, radny Rady Miejskiej w Wołominie, był członkiem Platformy Obywatelskiej RP od 2024 roku, a decyzją Regionalnego Sądu Koleżeńskiego z dnia 30 czerwca 2025 roku został wykluczony z grona członków Platformy Obywatelskiej.

- Monika Dubow (Ad Vocem)- Przewodnicząca Komisji Ochrony Środowiska

Ja nie wiem w ogóle, czy posiedzenie Rady Miejskiej w Wołominie jest miejscem do omówienia spraw partyjnych. Uważam, że niekoniecznie, ale jeżeli ktoś ma inne zdanie, jakby jest wolność zabierania głosu. Według mnie akurat to nie jest miejsce na omawianie spraw partyjnych, czy ktoś jest wykluczony, przyjęty, ale szanuję...

- Adrian Budek (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa

Ja się chciałem tutaj wypowiedzieć jako sympatyk Prawa i Sprawiedliwości, że powiem szczerze, że nikt tak wołomińskiej platformy nie rozwala jak niektórzy z Pozytywnego Wołomina. Więc dziękuję Wam bardzo. Składałem podziękowania na Wasze ręce.

- Jerzy Mikulski (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Gospodarki i Finansów

Szanowny Panie radny, chcę powiedzieć tak, Taka procedura się kończy, Pan nie jest członkiem platformy, ma Pan prawo nie znać statutu i to Panu wybaczam. Natomiast procedura jest taka, że w następnej inicjatywie jest Sąd Koleżeński Krajowy, natomiast decyzją Rady Krajowej zostałem zawieszony w członkostwie, a zawieszenie to jest tylko uczestniczenie w pracach, a nie branie udziału w głosowaniach i niekandydowanie do zarządu. To dla Pana na przyszłość, jak Pan już tak gorliwie studiuję status czy prawa członków platformy, to tylko tak Pana o tym informuję. Myślę, że jest to sprawa wewnętrzna Platformy i dziwię się, że akurat Pana tak to emocjonuje, ale są małe błędy, duże błędy i statystyka.

- Marta Hoppe- radna

Chciałam tak podsumować troszeczkę dzisiejszą sesję, bo tak się przysłuchiwałam, nie wypowiadałam się. Natomiast męczy mnie jedno pytanie i tutaj skieruję to pytanie tutaj do Pani skarbnik, żeby to wybrzmiało oficjalnie, jest informacja do wszystkich radnych w związku z podjętymi dzisiaj dwoma uchwałami. Pierwsza uchwała, jeśli chodzi o podatek od nieruchomości.

Pierwsza nasza propozycja tutaj od Pani burmistrz była 18%, zatrzymaliśmy się na stawce 3%. Druga uchwała dotycząca gospodarki odpadami. Jaka to jest, powiedzmy, strata do przyszłorocznego budżetu? Czy jesteśmy w stanie określić, ile my milionów złotych tracimy, podejmując te dwie uchwały, powiedzmy, większością radnych? Bo musimy się liczyć z tym, że nie będziemy mogli zrealizować niektórych inwestycji i żeby nasi radni byli świadomi, jaka to jest kwota. No i za chwilę będziemy rezygnować pewnie z niektórych rzeczy.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Według przekazanego projektu uchwały w sprawie wzrostu podatku od nieruchomości o 18% zaplanowano wpływy na wysokości 3 605 000 zł. Przy stawce 3 % i podjętej uchwale te wpływy wyniosą 600 000 zł, także 3 miliony nie wpłyną do budżetu w przyszłym roku. Jeśli chodzi o opłaty od odbioru odpadów przy stawce 29 zł i mieszkańcach wziętych do rozliczenia w liczbie 46100 osób, dochód wyniesie 16 212 800 zł, natomiast koszty 23 254 400 zł, czyli gmina dołoży do systemu 7 041 600 zł, bo to trochę jest inaczej jak w podatku o nieruchomości, bo tam zaplanujemy wpływy na wysokości większe o 600 tysięcy, a tutaj po prostu gmina dołoży do systemu, a budżet jest jeden. Tak jak na komisji powiedziałam, na 30 września według wpływów i wydatków to nie bilansuje się już o 2 miliony przy planowanej kwocie 4 250 000 zł. Na pewno ona się zmieni, bo to w zależności od ilości składanych deklaracji czy od kosztów, jakie zapłacimy za odbiór odpadów.

- Monika Dubow- Przewodnicząca Rady

Jeśli chodzi o podatek od nieruchomości, to te 18%, przypominam, że to tylko to była propozycja. Tutaj jak Pani Radna Hoppe mówi, że stracimy na tym jakieś 3 miliony złotych... No nie stracimy, dlatego że my tych pieniędzy nie mieliśmy, my nic nie obniżyliśmy, więc ten podatek nie będzie mniejszy. My po prostu założyliśmy podniesienie podatku o 3%, o stopień inflacji i w ten sposób do budżetu trafi więcej o 600 tysięcy złotych. Nie ma tu żadnej straty, bo podatek nie został obniżony. Po prostu nie zostało przegłosowane to, co zostało założone. Jeżeli to było tylko założenie, to tych pieniędzy nie było, więc nie ma żadnej straty.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Dlatego powiedziałam, że podatek od nieruchomości inaczej się szacuje, bo jakie są zaplanowane wpływy? Opłata za odpady to już jest co innego.

- Karol Cudny (Ad Vocem)- Przewodniczący Komisji Edukacji

Ja myślę, że możemy się zgodzić przy sformułowaniu, zrezygnowaliśmy z dochodów w takiej kwocie. I tutaj bardzo mi się podobało to, co pani skarbnik powiedziała, to znaczy jak wchodziła ustawa, która mówiła o tym, że gmina ma organizować odbiór, tutaj pierwotnym założeniem było to, że te kwoty mają się bilansować. To znaczy jakby suma wpłat z tych opłat i suma kosztów, jakie ponosi gmina, powinna wychodzić na zero i tutaj RIO stało na takim stanowisku i bardzo tego oczywiście pilnowało. Ja przypominam, że my żeśmy w poprzedniej kadencji w tym rozumieniu na przykład musieli zmienić kwotę z 7 zł na 13 zł, potem na ponad 20 zł. Już w tej chwili nie pamiętam ile, ale tych podwyżek była seria. I jak pamiętam dokładnie, co mówił pan mecenas Kiełbus, którego mieliśmy okazję znowu gościć, to jest naszej krajowej klasy specjalista w tym zakresie, mówił, że ma ogromną nadzieję, że ta zmiana, kiedy była prowadzona, która mówi o tym,

że gminy będą mogły zacząć dopłacać do tego systemu, nigdy nie zostanie wprowadzona. Decyzja prawodawcy była inna. I on przestrzegał wtedy, że to otworzy wrota populizmu. Niestety żeśmy ulegli temu i nie potrafimy się z tego wycofać. I cóż, rezygnujemy. Ja to dalej uważam, że to są działania antyrozwojowe, szkodzące i budżetowi gminy, i szkodzące rozwojowi rozumianemu jak chociażby inwestycje. Rezygnujemy z wpływów, trudno nam się będzie godzić na zwiększenie wydatków, czy zmniejszenie deficytu, bo jakby to matematyka i dodawanie, odejmowanie jest nieubłagane.

- Dariusz Szymanowski- Zastępca Burmistrza

Szanowni Państwo, na koniec trochę pozytywnej wiadomości. Jakies dwa lata temu z mojej inicjatywy w rejonie pomiędzy ulicą Szosa Jadowska, a Krzyżową na wysokości ulicy Kasztanowej, radni mieli z tego... Nie pamiętam, czy to Wy już, Państwa poprzednicy podjęli uchwałę o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego w celu przygotowania terenu budowlanego. Wąski taki pasek. I ubiegłym tygodniu odbył się przetarg na te działki już konkretne. Nabywcy znaleźli działki budowlane i w przyszłym miesiącu, myślę, wpłynie do rady, do klasy gminnej około miliona złotych netto. Bardzo dziękuję Państwu radnym za zaufanie. Bardzo dziękuję panu naczelnikowi Michałowi Wysockiemu i pani naczelnik Katarzynie Wójcik z Wydziału Urbanistyki.

- Łukasz Marek- Zastępca Burmistrza

Szanowni Państwo, jeszcze w kontekście sprostowania, bo też chciałbym, żeby wybrzmiały pewne rzeczy. Przed uchwałą cytowałem Państwu decyzję i komunikat Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, więc Państwo nie zrewaloryzowaliście o wskaźnik inflacji, bo wskaźnik inflacji na rok 2026 to jest 4,5%, a nie 3%, a więc biorąc pod uwagę wartość złotówki, to to podniesienie tej stawki zostanie zjedzone przez inflację. Druga kwestia, też chciałbym, żeby była ta świadomość, w roku 2024 wydatki na transport miejski wynosiły 11 milionów. Według aneksów, ustaleń z ZTM-em na rok 2024 mamy zaplanowane 17, to jest 6 milionów złotych więcej, nie 3%, nie 4%, nie 10%. Też jak Państwu wielokrotnie powtarzałem, w czerwcu dynamika wzrostu utrzymania mieszkańców w DPS-ach w 2020 roku to było 3 100 000 zł, w 2024 to już 4 959 000 zł, plus do tego dochodzą jeszcze dodatki mieszkaniowe. Tutaj usłyszałem taki tekst o kradzieży. Wykorzystamy te teksty, jak będziemy negocjować z ZTM. Będę apelował, żeby ZTM nie okradał mieszkańców. Przy przetargach też będziemy dawać taką adnotację i może uda nam się kogoś przekonać tak, żeby poniżej kosztów po prostu oferował realizację inwestycji w gminie Wołomin.

- Andrzej Żelezik (Ad Vocem)- radny

Ja chciałem nawiązać do tego, o czym mówił Radny Karol Cudny, ale już tak krótko, żeby nie rozciągać. Na tej samej sesji nie zgodziliśmy się na to, żeby podnieść cokolwiek więcej, choćby te podatki. Ja sam też nie chciałem, ale nie głosowałem. W każdym razie na tej samej sesji i obniżyliśmy do minimum prawie możliwość podwyższenia i na tej samej sesji mówimy, że drogi gminne powinny być oświetlone. Powinny być. Z czego? Tym bardziej, że i w mieście jeszcze sporo do zrobienia, ale na wsi rzeczywiście jest bieda. Ale jak sami nie zwiększamy wtedy, kiedy możemy, to marna nasza szansa na wprowadzenie tych zmian.

- Piotr Sikorski- radny

Ja chciałem na chwilę wrócić do tego, co zacytował, przeczytał w zasadzie ze strony Platformy Obywatelskiej Karol Cudny. Ja nie wiem, jaki jest statut w tej chwili pana radnego Mikulskiego w platformie. Myślę, że Karol przeczytał to w związku z tym, że na jednej z sesji jakby pan radny Mikulski prosił go o sprostowanie tej sytuacji, że pomówił w temacie, że nie jest członkiem. Więc jeżeli ukazuje się taka oficjalna informacja na stronie platformy, to nie wiem, kto tak naprawdę w tym momencie mówi prawdę. Okazuje się, że w takim razie platforma powiatowa w tym przypadku nie do końca napisała prawdę? Natomiast do tego, co powiedział radny Budek, który jak sam określił, jest sympatykiem Prawa i Sprawiedliwości. Mało tego, startował z listy Prawa i Sprawiedliwości. Nikt tak się nie martwi o wołomińską platformę jak osoba startującego z listy PiS-u radnego Adriana Budka.

- Andrzej Fuśnik- Wiceprzewodniczący Rady

Szanowni Państwo, zostawmy te dywagacje partyjne, bo to nie jest czas i miejsce na to. Ja chciałbym tylko mieć prośbę do pani przewodniczącej, do państwa burmistrzów, że w przypadku, jeżeli już będziemy mieli pełne informacje odnośnie wpływów z CIT-u, z PIT-u i inne, o których pani skarbnik była uprzejma nam powiedzieć, to chciałbym, żeby było jak najszybciej zorganizowane spotkanie dotyczące przyszłorocznego budżetu.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Wstępnie mówiliśmy na tym roboczym spotkaniu, które mieliśmy, między 23, a 30, będzie Pani miała pełną informację, więc z tego, co ustaliliśmy wstępnie to miał być pierwszy tydzień listopada, więc myślę, że tak będzie rzeczywiście.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Rady

Ja właśnie o to chciałem pytać, czy to ustalenie, które poczyniliśmy na wspólnym posiedzeniu komisji gospodarki, wtedy mówiące o bodaj chyba 3, że 4 listopada. Mamy już te wszystkie dane z Ministerstwa Finansów mamy, o CIT, o PIT, o dotacjach cytowałem Państwu dzisiaj, 38 milionów wzrost dochodu w przyszłym roku do budżetu Gminy Wołomin też jest oczywiście, ale reasumując, Pani skarbnik, kiedy byśmy się mogli spotkać? Czy ta data trzeci, mogłaby być przyspieszona, bo może termin jest dość odległy, ale warto byłoby to zaplanować. Jeżeli Pani by mogła coś w tym temacie, to bym bardzo prosił.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

Myślę, że to będzie raczej pierwszy tydzień listopada. Musimy mieć wszystkie dane, musimy teraz przeliczyć podatek od nieruchomości, bo tu się nic nie zmieni. Wszystkie dotacje, które spłyną około 26., wszystkie informacje z Krajowego Biura Wyborczego, z Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego. Czy Państwo chcą wiedzieć deficyt już, jak po złożeniu wniosków?

Padła odpowiedź, że tak.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

To mogę powiedzieć, że to jest 100 milionów, jak zagłosujecie Państwo, a jak nie, to będziecie Państwo układać budżet. Ja tylko go skleję do kupy, że tak powiem.

- Jerzy Mikulski- Przewodniczący Rady

Reasumując, rozumiem, że pierwszy tydzień listopada wrócimy do sprawy, a pozwolę sobie być w kontakcie z Panią skarbnik, żeby ustalić ten termin.

- Bożena Wielgolaska- Skarbnik Gminy

To znaczy przekażemy sprawę Pani przewodniczącej.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

W związku z tym, że wybrzmiały jeszcze takie pytania, które dostaję teraz na komunikator odnośnie uchwały, która dotyczyła ZEC-u, to oczywiście ja powiedziałam na głos, że 9 za. Tam była zwykła większość głosów, więc uchwała przeszła. To tylko tak gwoili informacji doprecyzuję, chociaż ja wiem, że dla Państwa radnych jest to zrozumiałe, ale dla osób, które nas słuchały, chyba nie dla wszystkich, więc chciałabym, żeby to też wybrzmiało.

9. Zamknięcie obrad.

- Aneta Adamus- Przewodnicząca Rady

Jeżeli macie Państwo innych pytań, to zamykam XXI sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2024-2029. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca obrad:

Aneta Adamus

Protokołowała:

Elżbieta Żak